ZAWSTYDZENIE ARIANOW,

Y

Wzywánie ich do pokuty y wiáry Chrześćiáńskiey.

Przy nim Kazánie o przenachwálebnieyszey Troycy.

Czynione od X. PIOTRA SKARGI, Societatis *IESV.*

Induantur qui detrahunt mihi pudore, & operiantur sicut diploide confusione suá. *Psal: 108.*

Erubescant & conturbentur vehementer. Conuertantur & erubescant valdę velociter. *Psal: 6.*

Ex libris Nicolai de Roxice Ruszkowsky CV

W KRAKOWIE,
Z Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká.
Roku Pánskiego, 1604.



Iaśnie Wielmożnemu Pánu,

P. IERONYMOWI GOSTOMSKIEMV Z LEZENIC,

Woiewodźie Poznáńskiemu, Stároście Sendomierskięmu. &c.

Láská y pokoy od Bogá w Troycy iedynego.

MAiac wielki smutek y vstáwiczne ser- Rom: ix
cá mego trapienie / z odstępstwá od
wiáry Chrześciáńskiey / y z zelżenia
Bogá nászego w Troycy iedynego /
od ludzi tych ktore Aryany zowiemi:
máłym tym pisániem do nich / trochem się ochło-
dźić / y żáłość moie iákokolwiek rostworzyć chćiał:
zá nádzieią iákieo vpámiętánia y zleczenia zwiedzio-
nych y máło rozumnych nieborakow. Bo nic do-
brym synom żáłośnieyszego być nie ma / iáko nie-
cześć Oycá y Bogá ich / y pohánbienie máiestatu
iego / zá ktorym idźie zgubá dusz ludzkich / ták dro-
go kupionych / od tego ktorego się Bostwá záprzeli.
Izáiasz ná niebo y źiemię woła / áby mu smutku Isa: i
onego pomogły / w ktorym nárzeka mowiąc: *Opu-
ścili Páná, zbluźnili świętego Bogá Izráelá, głupszymi
się stáli nád osłá y wołu, ktorzy dobrodźieie y pány swo-
ie znáią. Synowie wychowáni y wynieśieni, pogárdźili
oycem.* Ieremiasz do płáczu y niewiásty zbiera / y Ierem: ix

vczone nárzekálnice vpominá/áby mu płákánia po-
Ierem: 20. mogły/nád pobitemi ludu iego: *Nárzekaycie*, práwi/ *áby oczy náſze łzy wypuſzczáły, y z powiek náſzych plynelá wodá.* y żywot ſobie dla żáłośći oney brzydki czyni.
Iſa: 37. Ezechiaſz krol czytáiąc bluznienia ná Bogá ſwego/ ſzáte ná ſobie drápa/ y boleie iáko rodząca.
1. Mach: 2. Máthátiaſz pátrząc ná zelżenie Bogá y zakonu iego/ y ná poſromocenie domu iego: woła y łzy leie mowiąc: *Czemum ſie národził pátrzyć ná tákie zelżywośći Bogá, y ná vpadek ludu mego, coż nam y po tym zdrowiu ktore nam zoſtáło?* Lekczeyſza im byłá śmierć nizli ſłyſzeć bluznienia ná Bogá ich.

Tákiego záſmucenia ácz my nie dochodzim/ ktorzy mniey miłuiem chwałe naywyżſzego Bogá náſzego: iednák zá nimi idziem/ y czynić ſobie plánkt/
Zach: 12. iáko nád iedynorodnym chcemy. Práwie iedynorodny ieſt Syn Boży CHRISTVS, ktorego z proſtym człowiekiem ći nedznicy rownáią/ ábo go ſtworzeniem czynią/ y boſtwo mu práwe odeymuią/ y gorzey nizli Zydowie/ iezyki ſwymi y náuką bluźnliwą zábiiáią. Ci ktorzy pierwey poználi máieſtat y boſtwo iego/ ktorym ſie iuż był obiáwił/ y ſtał ſie im odkupićielem/ záſtępuiąc grzechy ich y do żywotá ie wiecznego prowádząc. Ci ktorzy od nas wyſzli/ á dobrodzieyſtwem świátłośći Bożey pogárdzili/ y do náuk ſie y báłwochwálſtwá Pogáńſkiego y Zydowſkiego bluznienia vdáli. Nieſtety iż

ſtety iż ná to pátrzę y to ſłyſzę. Nieſzczęśliwy wiek náſz ktoregoſmy ſię vrodźili. Już w Węgrzech kupámi y woyſkiem do Turkow idą / ſproſniey niżli oni o Synu Bożym y wierze náſzey rozumieiąc y mowiąc.

Tákieyeś ſię żáłości nápełnił / Miło: Pánie Woiewodo/gdyś czytał roku tego Artykuły z ſzkoły Rákowſkiey/od iednegó Miniſtrá ſobie w Sendomierzu podáne / y regeſtr bluznierſtw ná Páná Bogá w Troycy / y ná Syná iego / y ná wſzytkę Chrześciáńſkiey wiáry drogę ſkárby y kochánia náſze/iáko ſię niżey wſpomni. A iáko ſię nie záfráſowáć/pátrząc ná táki vpadek duſz ludzkich? Jáko łzy pohámowáć/ widząc zelżywość Chrześciáńſką y śmiech Turkow y Żydow z niezgody náſzey / y tákiego odſtępſtwá od zakonu y wiáry przeſtáwney? Pátrzym ná proſte y nierozſądne mieſzczány/rzemieśniki Rákowſkie/y niektorych miáſteczek Podgorſkich y Litewſkich: y mowić z Prorokiem możem: *Vbodzy ſą y głupi, niewiedzą drog Páńskich y ſądow Bogá ſwego.* Vbodzy/domá śiedzą/y robią/y zá pány ſwymi iáko im każą/idą. Nie mogą mieć kápłanow/bo ie pánowie wygnáli/ábo ſą dowcipu máłego/y nie poymuią náuki y táiemnic Boſkich. Ale gdy pátrzę ná ſzláchtę y ludźie drugie nie domowe/ktorzy widzą świátłość kośćiołá Bożeǵ wſzędźie świecącą/dopytáć ſię o prawdźie mogą/y o tym co Ierem: 5.

 było

było przed nimi. Vważyć mogą błekáczow po=
stronnych fałſze y plotki/ y niezgody ich / y odpád=
nienie od wſzytkiey wiáry Chrześciáńſkiey. á przed
się w błedy idą/ ſámi się Biſkupámi czynią/ tułácze
Włoſkie y Fráncuſkie przyimuią/ onym się ſwego
zbáwienia zwierzáią/ ná ſtárożytność Apoſtolſką
y oycow ſwoich/ ná powſzechność wiekow wſzy=
tkich y narodow nie pátrzą/ ná niezgody y nieſtátek
ludzi odmiennych/ ná nietrwáłość y zniſzczenie ich
zá wiekow przeſzłych / nie ogladáią się. Jáko bez
oczu w doł vpadáią. iáko bez reku / bronić się od
pokus niechcą. iáko bez nog/ vciekáć od wężow y
ſmokow iádowitych nie mogą. O Boże iákie po=
tepienie ich/ y iáka żáłość sercá náſzego/ gdy ná tá=
ki vpadek ich oczy obracamy.

Czymbych się mogł cieſzyć / y W. M. Páná
mego/ námienie troche. Moge przywieść słowá
Matth: 18. Páná náſzego/ ktory mowi: Muſzą być ſcandala
Lucæ 17. y grzechy / ludzi tych/ ktorzy do ſwey woley y hár=
dości ſwey y do pokus dyabelſkich y świeckich my=
śli przyſtáią/ á woyny z nimi nie podnoſzą. Y z A=
1. Cor: 11. poſtołem mowie: Muſzą być heretyctwá/ áby się
wierni doświadczáli/ y w ſwey się ſtáteczności ku
zakonowi Bożemu y prawdzie kościelney náuki/
Matth: 13. Bogu zálecáli. Sądy też Boże táiemne ná te przy=
chodzą/ ktorzy w grzechách brodząc/ z nich nie po=
wſtáią/ y do záślepienia w wierze przyczyne ſobie
dáią.

dáią. Są ći ktorzy dárow Bożych y wiáry Cátholickiey ktorą mieli / niewdzięczni będąc y źle iey vżywáiąc/ one vtracáią. Jáko Pan rzekł: *Kto ma, temu dáią: á kto nie ma, y to co ma, od niego wezmą.* Lucæ 19.
To iest/ kto wiáry świętey wdzięczen nie był y nie wedle niey żył: ten iey odebránie zásługuie. Tácy choćby byli z námi w wierze zostáli: przedśię by w grzechách swoich poginęli. Do tego: słuszniey iest plewie osobno w swey szpetney kupie leżeć / á piękney pszenice nie szpećić. Nákoniec pomyślić się może: iż P. Bog to Krolestwo zá grzechy wielkie w nim káráć chce. á gdy czás pomsty dochodźi/ bluźnierstwá tákie y odstępstwá od wiáry ś. nástáią/ iż gniew Boski przyśpiąć muśi. iáko się ná Węgrách y Siedmigrodźie márniey Ariáńśtwá tego pokazáło. y ná nas Cátholiki ostrzeyszy miecz swoy P. Bog gotuie/ ktorzy ná tákie imienia iego zelżenie suchym okiem pátrzym/ á zelů nie mamy/ y gniewem się świętym nie zápalamy/ iákobyśmy żadney krzywdy nie ćierpieli/ y nic nas to nie dolegáło. Jáko vmárli gdy ie biią/ nic nie czuiem. Czegoż czekáć iedno ścierwow tákich wyrzucenia y pogrzebienia? Zástąp Pánie IESV CHRISTE gniew táki ná ktory służym. Ja swoie żáłość/ oto tą trochą pisánia cieszę/ stáránie iákiekolwiek / y ná obronę czći Bogá Chrześćiáńskiego/ y ná vpámiętánie dusz vpádłych czyniąc/ chłodzę się/ trochą tey nádźieie o pomocy ich iákiey/ z tego záwstydzenia/ ktore im vkázuię. To

To tedy pisánie moie W. M. dobrodzieiowi náßemu y fundatorowi M. posyłam/ ná znák wdzięczności/ y ná dobre wspominánie cnot wielkich W. M. ktore P. Bog rozmnażay y onych przyczyniay. Zarzliwość goraca ku wierze Cátholickiey/ w obronie y rozmnożeniu iey. / Zyczliwość ku oyczyznie y dobremu pospolitemu/ Vprzeymość y serce z bliznim niepokryte/ Zámiłowánie dobrych miłosiernych vczynkow y hoyność ná vbogie/ y tákie w fundácyey Collegium czći Boskiey pomnożenie. y ine cnoty/ ná ktore w W. M. pátrzym / y z nich kochánie ku czći Bożey y pomocy oyczyzny wielkie mamy: pomnażay P. Bog/ á co dzień niechay wietße w W. M. czyni ku chwale swoiey. Ja też zá wielką W. M. y łáskę á miłość osobną ku mnie słudze swemu/ ktorey co dzień wietßey doznawam/ wdzięczność pokázuię. y zá gospodárstwo budowánia Kośćiołá S. Piotrá y Páwłá w Krákowie z pobożności y hoynośći Krolá J. M. Páná náßego M. wielkie podziękowánie/ że wßytká brácia moiá/ sługámi W. M. y Bogomodlcy / oddáię. W Krákowie w Wigilią Národzenia Páná y Bogá náßego *Iesvsa Christvsa*. Roku tegoż Národzenia/ 1604.

W. M. mego M. P.

Sługá y Bogomodlcá

X. Piotr Skarga, Societatis *Iesv*.

Záwstydzenie Arianow, y wzywánie ich do pokuty y wiáry Chrześćiáńskiey.

PRZEDMOWA.

Grzechy y występki ludzkie, mogą mieć rozmáite karánia: ále włásne iest rozumnemu człowiekowi wstyd y sromotá. Boy bestie ćierpieć mogą ogień, rány, głod, y boleśći, y bićia: ále wstydźić sie nie mogą. co rozumowi sámemu służy. Sam człowiek z baczenia wrodzonego vważa nieprzystoyność, sspetność y sprosność, y ćiężkość ktora w grzechu iest: y z tego co sie przećiw sumnieniu y woley Bożey y cnoćie dźieie, nie tylko sie sam siebie wstydźi: ále y ná oczy Bożé y ludzkie vkázáć sie chroni, y kryie sie iáko może, y radby áby nikt nań zbrodni iego niewiedźiał. y drugdy wielkimi mękámi zwyćiężyć sie nie dádzą, áby co ná śie dla sámego wstydu wyználi. y dla tego drudzy sámi sobie woleli śmierć zádáwáć, á niżli iáwnie w oczách ludzkich wstyd y posromocenie znośić. Ná dźień sądny grzeszni wietszego karánia mieć nie będą, iáko pohánbienie y záwstydzenie, ktorym Syn Boży groźi. gdy sie Pan Bog nimi zbrzydźi, y ludźie ze wszytkich wiekow zebráni, y czárći vrągáć sie z nich, y o złośćiách y grzechách ich wiedźieć będą. To sie przekłáda wam dźiećiom Ariáńskim, ktorzy Bogá Chrześćiáńskiego w Troycy iedynego odstępuiećie, nád ktorego nie máß inßego ná niebie y ná źiemi. Jákiegośćie karánia godni zá tákie odstępstwo, y zbluźnienie Páná zaślepow, y zá te sromote ktorą z was y domá y od pogáństwá odnośim, y zá duß wiela prosłych, ktorzy w te niewiernośc zá wámi idą, záráženie: niech drudzy sądzą: ia was z miłośći oycowskiey záwstydzeniem, ktore wielkie v rozumnych y bácznych karánie ma, vkáráć, y ogromienie y ofuknienie

Wstyd włásne karánie człowiecze.

Lucæ 9.

 ná was

*ná was ſłowy Bożymi puśćić, dla pokuty y náwrocenia wáßego, po-
czynam. Boże ná ludźie ginące táſkáwy, rácz mi w tym dáć Bożką
pomoc ręki twoiey, á nápełni mię Prorockiey y Apoſtolſkiey ku du-
ßom vpádłym miłośći. Nie bedźiećie onemi o ktorych Prorok mo-*

Ierem: 6. *wi: Wſtydźic ſię nievmieią, czoło nierządnice máią, ſromáć ſię*

& 8. *niechcą: bo zá tákimi vpadek prędki, iáko tám mowi, nástępuie.
Tácy podobno kácermiſtrzowie wáßy, czego obroń Boże, zostáną:
ále wy z niewiádomośći grzeßący, vyrzawßy iáko w zwierćiedle
ßpetność odſtępſtwá y błędu ſwego, y potępienie tákiey niewierno-
śći wáßey: záwſtydźić ſię nie omießkaćie, y do pokaiánia przyśpie-
ßećie. My ſmutek wielki y żáłość odnoßąc z vpadku duß wáßych,*

Ierem: 9. *wołamy z Prorokiem: A kto da głowie moiey wodę, y oczom moim
krynicę łez, ábych płákał we dnie y w nocy nád pobitym ludem na-
rodu mego? Przyimiećieli kárność z oycowſkiego y ſmutnego nád*

Prouer: 9. *wámi ſercá płynącą, mądremi ſobie y ná ſwoy pożytek, iáko Medrzec*

& 15. *mowi, zoſtánięćie. A ieſli wzgárdźićie nápominánie y ſłußne łáiá-
nie: wzgárdźićie duße ſwoie, y w tym potępieniu (ſtrzeż Boże) zo-
ſtánięćie, ktoreśćie tu ſobie w tákiey niewiernośći záczęli. ieſli wam
dobry czás do pokuty nie vpłynie, y iáko ptak nie wzleći.*

*Wßytkie ſtáre y nowe dźiśieyße heretyctwá, wiárę ś. y Chrześći-
áńſtwo przeſtawne, dom zbáwienia náßego pſuią: ále inße z mnieyßą
ßkodą: ſamo Ariáńſtwo fundamenty y śćiány tego zbáwiennego domu
náßego obala. Gdy ludźie tym iádem záráżeni, Bogá Chrześćiáń-
ſkiego nie tylko odſtępowáć, ále go też rowno z Zydy y Turki bluźnić
śmieią, iż nie ieſt w Troycy iedyny, Ociec, Syn, y Duch ś. Bog ieden.
Drugiego Bogá podleyßego y czynionego vkázuią, y pogáńſkie wie-
lobostwá wprowadzáią, Chryſtuſowi boſtwo práwe odeymuią, z
męki ſię y śmierći iego śmieią, zá pieczęć ią tylko łáſki Bożey má-
iąc, á żadnego iey doſyć czynienia zá náße grzechy nie przyczytáiąc.
Y ták Chrześćiáńſtwo obaláią, á pogáńſtwo buduią. Co ſię z ksiąg
piſánych y w druk podánych Fauſtá Sociná Włochá, y Státoriußá
Fráncuzá, y inßych pokázuie, ktore tu do Polſki ná zgubę wiáry*

Matth: 13. *Chrześćiáńſkiey nieprzyiaciel ná podśiewánie kąkolu tego z obcych
ſtron poſłał. Fałße y chytrośći tych kácermiſtrzow, ktoremi piſmo ś.
do ſwoich*

do swoich błędow pociąg áią, rozbiły odkrył mądrym y wielce vczonym swoim pisániem Polskim, W. X. Marcin Smiglecki Societatis JESV, ták iż przydáwáć sie nic nie może do iego wysokiego y szczęśliwego nád tą niewiernośćią zwyćięstwá. Moie tym rozne iest w tym pisániu przedśięwźięćie: Co on ná Ministri y subtelne chytrości ich szeroko y rostropnie vczynił: to ia vczniom ich zwiedźionym łácną y krotszą mową podáwáć chcę. Rychley sie nam ná zwiedźionych, niżli ná zwodźcách powodźi, ktorych dla złośći ich rzadko świátłość Boża odmienia. Te księgi y bluźnienia Sociná y Státoriuszá gdy mi do rąk przyszły, záſmućiłem sie, y z Ezechiaszem, swym sposobem, suknią ná sobie drápáiąc, y worem sie pokrywszy, mowię: Zemdlałem iáko rodząca, ktorey śiły nie stáie. Vrągánia tych ktorzy sie z ćiebie śmieią, ná mie pádły Pánie. Księgi ich bluźnierstwem ná ćię Bogá żywego nátkáne, przed tobą otwarzam, y mowię: Żáluię Pánie krzywdy twoiey, płácze nád ślepotą ludźi tych, zdumiewam sie nád nierozumem ich, brzydzę sie táką zárázą dusz ludzkich. Zmiluy sie, á otworz oczy y skrusz twárdość serca ich. zwłasczá gdy im to przekłádáć z twoią pomocą tym pisániem bede, coby oczy ich otworzyć, y vpádły rozum ich oświećić, y záwstydźić czoło ich mogło. Jesli nie kácermistrzowie, tedy prośći á niewiádomośćią pomieszáni, pomoc iáką z dáru twego wezmą, Ktoż może z kámieniá wytoczyć wodę? ktoż inszy skruszy serce ludzkie y wleie w nie wiárę, iedno ty JESV CHRISTE Boże nász, ktoryś zesłániem Duchá świętego, y one krwie rozlewce swoie kázániem Piotrá twego do śiebie poćiągnął: iż y te krew ktorą ná krzyżu rozlali, w táiemnicy kośćielney z dáru wszechmocnośći y łáski twoiey pili. Tobie chwałá ná wieki. Amen.

Isa: 37.
Psal: 68.
Actor: 2.

ROZDZIAŁ PIERWSZY,
Iż Aryani nie są Chrześćiánie.

Przeto wam Aryany naprzod záwstydzamy: iż twierdzim y dowodzim, żeśćie zpogánieli, á Chrześćiánie nie iesteśćie, y tym sie przesławnym imieniem pokrywáć nie możećie. Bośćie do Zydowskiey y Tureckiey y pogáńskiey

gáńſkicy náuki fałſzywey przyſtáli. Zydowie y Turcy wierzą iż Bog ieſt ieden / ten ktory niebo y ziemię ſtworzył: ále bez Syná y Duchá świetego. A Chrześciánie Troyce ś. wyznawáią iednego Bogá we trzech perſonách. y tym ſą rozni Chrześciánie od Zydow y Turkow. Z ktoremi gdy wy Ariani Troyce ś. odſtępuiećie: ichesćie ſą vcześnicy / z Chrześciány żadney społeczności nie maćie: w inſzego Bogá / ktory ieſt bez Syná y Duchá ś. wierzyćie: nie w tego ktory ieden ieſt w Troycy / Oćiec / Syn / y Duch ś. ktory ſam ieſt Bog Chrześciáńſki. A iákoż ſie Chrześciány zwáć maćie / gdy Bogiem Chrześciáńſkim gárdzićie / á do Tureckiego y Zydowſkiego ſie vdáiećie?

Bog Chrześciáńſki w Troycy.

K temu / Chrześciánie ſie rodzą ná chrzćie mocą Troyce ś. ktorą tám wyznawáią / iáko Chryſtus náuczył: Chrzćićie w imię Oycá / y Syná / y Duchá ś. y kto ſie ták mocą Bozką Oycá y Syná y Duchá ś. nie ochrzći / vrodźić ſie Chrześciáninem nie może. Jákoż wy możećie być Chrześciánie / gdy tego rodzáiu nie maćie? Nie odradza tám iedno Bog w Troycy / Oćiec / Syn / y Duch ś. ktorego wy bluźnićie / y weń nie wierzyćie. bez wiáry w Troyce ś. żadnego odrodzenia ze chrztu nie maćie / y przeto Chrześciány być nie możećie / á z Zydy y Turki cząſtkę maćie. O iáka ſromotá wáſzá!

Ná chrzćie ſie rodzą Chrześciánie. Matth: 28. Ioan 3.

Do tego vważćie / iż Ariani nie tylko do Zydow y Turkow przyſtáią: ále z pogáńſtwem wiele Bogow máią: gdy twierdzą / iż Pan Chryſtus ieſt Bog prawy / ále czyniony / y czáſow ſwoich od Bogá poſtáwiony. Toć dwu Bogow máią / wiecznego y czynionego. Otoż pogánie ſą / y wiele Bogow przyimuią. A dźiśieyſzy Ariani ieſzcze niewſtydliwiey náuczáią / iż Chryſtus nie był przed Máryą mátką ſwoią: á iednák Bogiem go zowią / y prawym Bogiem / dla piſmá iáſnego / ktorego vyść żadnym wykretem ſwoim nie mogą. Dla tego Konſtántyn wielki w ſwym wyroku ktorym po Niceńſkim Concilium piſmá Ariuſzowe palić kazał / názwał Ariany Porphiriány / y ták ie zwáć kazał. Bo iáko Porphirius pogánin przećiw Chrześciánom piſząc / Bogi pogáńſkie zálecał: ták Ariuſz

Statorius in præfat.

Dwu Bogow máią Ariani, y bálwochwálcy ſą.

Athanaſius cont: Arianos ſer: 3.

inſzego

inszego Bogá czyniąc Syná/ á inszego Oycá/ wiele Bogow iáko pogánin vdawał/ y chrzest s. ná ktorym iest bostwá iednego wyznánie/ psował. A iákoż tu báłwochwálstwo swe pokryiećie? Izali to Bog práwy/ ktory stworzony y czyniony iest? Bostwo psuie/ kto Bogá stworzenim czyni. Pogáństwo ożywia/ kto dwu Bogow wnosi. Iákoż sie tákiego pogáństwá y báłwochwálstwá wstydźić nie maćie? Muśićie sie y do Gentilisá przyznáć/ ktory wiekow tych był przodkiem y pátryárchą wászym/ y tę szkołę wászę záczął/ ktory sie prawdźiwie pogáninem názwał/ y sam o sobie/ iż pogáńską náukę wnośił/ tym imieniem świádczył. Gentilis Valens.

ROZDZIAL WTORY.

Aryani Chrześciánmi nie będąc, do pismá Chrześciáńskiego práwá żadnego nie máią.

MIstrzowie wászy máią vćieczkę do pismá s. z niego chcąc bronić błędow swoich: ále przystępu y práwá żadnego do niego nie máią. Bo ieśli Chrześciánie nie są/ iáko pismá Chrześciáńskiego dotykáć sie y iáko ie rozumieć mogą? iáko wykłádáć ie y Chrześciány z niego potępiáć śmieią? Gdyby mi Ewángelią Żyd y Turczyn wykłádał/ izażbych mu nie powiedźiał: w Bogá Chrześciáńskiego nie wierzysz/ á pismo y táiemnice iego rozumieć chcesz? W domu ćie y miedzy czeladkę iego nie przypuszczono: á iáko bráć z niego obroki y skárby możesz? Tálmutem y Alkoranem gębę swoię nápełnił: á Ewángeliey kosztowáć masz? Nie ták towárzyszu/ pierwey Chrześciáninem zostań: toż pismá Chrześciáńskiego y táiemnic iego skuśisz. pierwey w tego Bogá wierz w ktorego my wierzymy: toż pismá iego vżyway. Iáko o tákich nápisał stáry Tertullian: Ieśli/ práwi/ inszego Bogá przynoszą: czemuż nászego Bogá pismá vżywáią? á ieśli tegoż: á czemuż ináczey niżli my? *Pismá Chrześciáńskie nie służą niechrześciánom. Lucæ 12.* Tertul: de præscript: hæret.

Rznáć to dobrze po was gdy násze pismo gmátwaćie/ iżeśćie obcy/ nie nászego Bogá/ nie nászego wychowánia/ nie

náßey ßkoły Chrześćiáńskiey/ále inßey. Bo tego pismá ś. w żadney powadze y ßánowániu/iáko nie swego/y krádźionego/ nie maćie. Czynićie sobie osobne Biblie Nowochrzczeńskie iákie chcećie/z wytłumáczeniem tákim iákiego wam do wymysłow y błedow wáßych potrzebá/ nic sie ná pierwße y stárożytne przekłády prawdy Bożey/y Duchá świetego słow niewzruszonych nie ogladáiac. Wymiátaćie nie tylko wierße y rozdźiały/ále y cáłe kśiegi/y ták iáko cudze ßárpaćie. Inßa v nas powagá tego ś. pismá/ktorzy y kreski iedney z mieyscá ruszyć nie śmiemy: á podánia stárego y Apostolskiego y w literze iedney nie odmieniamy.

Nießánowánie pismá ś. od heretikow.

A gdy do rozumienia y wykłádow słow stoiacych przychodźi: o Boże iákie tám pismá tego ś. od was nievczczenie/ iáko swowolne wywrácánie bez wstydu żadnego záchodźi: Ták ie wykłády swemi nieniećie y figuruiećie/ iákoby báśnia iáka y plotka było/ktora kto chce pogardza/y śmiech z niey czyni. A wykłády wáße z żadnym sie Doktorem Kośćielnym y ze wßytka stárożytnośćia Chrześćian nie zgadzáiace/zá co stoia: kto ich słußnie zá báśni y sny pijánych mieć nie ma: kto im vwierzy: kto do ták śmiáłego głupstwá przystapi: Ten tylko co wßytkim pismem gárdźi/ iáko y wy/y zá plotki ie ma/y ták waży iákoby od iákiego głupiego człowieká wyßło/nie od Bogá y Duchá iego.

Wykłády pismá swowolne.

ROZDZIAL TRZECI.

Około Pismá swary muszą mieć swoy Tribunał.

AChocbysmy z wámi chćieli iáko z domowniki poczynáć/á do zgody sie z wámi przychylać: poczulibysmy wáße złe przyrodzenie/iż sie nigdy ná sedźiego nie dáćie. My sie o wykład pismá ná Tribunał Kośćielny spusczamy/ktory swary tákie y watpliwośći kończy y vspokaia: ále wy nigdy tego nie vczynićie/by y Anyoł z niebá zstapił/nań sie nie dáćie/ iáko y inßy kácermistrzowie. Wßytkie narody wedle przyrodzonego y pisánego ná sercu práwá/ máia sady y sedźiego/

Ná sedźiego sie nie dáia.

Práwo przyrodzo-

go / ktory ſwarom koniec czyni: bez czego káżdaby R. P. y krolestwo vpádło / gdyby ſąśiedźi ſámi ſie iedli / á ſwarom końcá ſędźia iáki y przełożony nie czynił. y nie máſz ná świećie ták nierządnego krolestwá y miáſtá / ktoreby ſwego Tribunału ná pokoy ludzki / nie miáło. A Kośćioł Boży ták porządne y od ták mądrego zakonodawce fundowáne krolestwo / nie ma mieć vrzędu ná pokoy y ſkończenie ſwarow? Jákożby trwáć mogło z woynámi domowymi / do ktorychby przychodźić muśiáło? káżde inſze świeckie y przyrodzone krolestwo / byłoby ſczęśliwſze niżli kośćioł y miáſto Boże. ktore ieſli ná pokoy y iedność ſąśiedzką Tribunału nie ma: nic nád nie nierządnieyſzego y ſzpetnieyſzego y nieſczęśliwſzego być nie może. Lecz nie ták ieſt / wſzytkie porządki y ſczęśćia y rozumy świeckich krolestw Kośćioł Boży przechodźi. Y w stárym y w nowym zakonie postánowiony ieſt Tribunał ná bráty ſwowolne y nieſpokoyne / y ná rozumki nierozumne y świerzbiącego vchá. Czego iż v heretykow nie máſz: záraz niezgody miedzy nimi powstáiące ſzerzyć ſie muſzą / y tym ſekty ich giną / y ſámy ſie wyiadáią / iáko tego doznawamy. Bo gdźie nie máſz obrony y lekárstwá ná niezgody y ſchiſmy: krolestwo / iáko Pan mowi / rozerwáne oną nieſtwornośćią / ſpustoſzeie. Znáczna cechá ná herezye. Bo z nátury ſwey iáko pyſzni / á nikomu ſie ná rozſądek nie dáiący / rosterki ſámi w ſobie rodzą / á vkroćić ich nie mogą / y ták giną. A Kátholicki Kośćioł vrząd ma ná ſwary y niezgody / y wnet ie duſząc y gáſząc / iednośćią ſwoią y zgodą trwa ná wieki.

Ne ná ſądy y końcsenie ſwarow.

Porządny ieſt kośćioł Boży.

Tribunał w piſmie postánowiony.

Deut: 17. 2. Par: 19. Matth: 18. Ioan: 21. Lucæ 11.

Cechá ná herezye.

Spytaſz co to zá Tribunał? Kápłani ábo Biſkupi z nawyżſzym Kápłanem / zwłaſczá ná Conciliách: gdy / iáko ieſt w Dźieiách Apostolſkich / ziádą ſie / y ſłucháiąc / co kto około zakonu Bożego przynośi / wyrok czynią: Ták ſie zdáło Duchowi ś. y nam. Tám filar prawdy / tám kośćioł ktory niepoſłuſzne wyklina / y zá pogány ie poczyta / y czártu ie ná trapienie dáie. Tám páſterz owiec Chryſtuſowych / ktory drogę owcom posłuſznym vkázuie / á párſzywe y hárde wymiáta.

Actor: 15. 1. Tim: 3. Matth: 18. 1. Cor: 5. Ioan: 21.

Tám

Matth: 16. Tám klucznik niebieski / ktory do rozumienia pisma Duchem
Tribunał kościelny. ś. pisánego / otwarza. Jeslibyśmy was do tego Tribunału
Concilij y kapłanow / sedziow od Bogá dánych / y spráwcow
Actor: 20. ábo rządźicielow Kościołá Bożego / y náuczyćielow prawdy
przyzwáli: izali sie ná nie daćie? izali swego wykłádu o piśmie
świętym odstąpićie / á ná Oycow świętych wyrokách przestá-
niećie? Boże day wam tákie serce. Dobrzebyśćie sobie porá-
dźili / w pokorze ná posłuszeństwie wiáry / y ná tych ktorzy was
Lucæ 10. záwieść nie mogą / y ktorych Chrystus iáko sámego śiebie słu-
cháć kazał / przestáiąc.

Matth: 18. Do kogoż to wżdy rzeczono: Kto was słucha / mnie słu-
cha / kto wámi gárdźi / mną gárdźi? Kto kośćiołá nie słucha /
zá publikáná y pogániná miány być ma? Izali sie to nie o
stárszych spráwcách kośćiołá Bożego rozumie? iácy byli Apo-
Posłáńcy Boży záwieść nas nie mogą. stołowie / y teraz nástępnicy ich są. A iáko mię ten záwieść
może / ktorego mi Chrystus słucháć kazał? wszákby sam Pan
Chrystus nas záwiodł / y oszukał / ktory tákich słucháć kazał?
nańby wszytká winá spádałá: co iest niepodobno. Jabych zá-
wżdy v niego wymowiony był / mowiąc: Tyś mi Pánie tego
słucháć kazał. Jesliś mi omylnego y głupiego mistrzá dał: nie
moiá winá. Ty roskázuiesz / á ia słucham. Ty opátruiesz dom
y kośćioł swoy / y vrzędniki do niego dáiesz: á mnieś sámo po-
Roskazánie Boże do słuchánia y posłuszeństwá. słuszeństwo roskazał. Owcá zá pásterzem idźie / przygánić mu
nie może / on wie co czyni / y ty Pánie wiesz / iákiego mi wodzá
do zbáwienia dáiesz. y miałbych sie ná tobie pierwszym y włá-
snym pásterzu moim / y ná roskazániu twoim / y ná posłuszeń-
stwie moim ku tobie omylić? Nigdy to nie będźie áni być
może. Ták mowiąc y rozumieiąc / mielibyśćie práwy rozum
w prostoćie y mądrości Chrystusowey. Dosyć ná owce rozu-
mu / znáć pásterzá ktorego Chrystus od śiebie posłáwił / á
prostotá posłuszeństwá wszytko nágradza y zástępuie.

ROZDZIAL CZWARTY.

O Pierwszym Tribunale ktory náuke Aryáńską potepia.

Chce was w imie Páńskie záwstydźić śiedmia Tribunałmi / do ktorych was przywiode / ábyśćie pátrzyli / iáko Ariáńska náuká ná nich potepiona iest / ktora bostwo Chrystusowe psuiac / wyznánie Troyce świetey z Zydámi y z Turki obala / y wiele Bogow z pogány przywodźi.

Pierwszy iest / dźiwnie prawdźiwy / y do omylenia niepodobny / ná ktorym śiedźi sam mistrz nawyższy nász / y prawdá nieomylna / sam CHRYSTVS JEZVS Syn Bozy / ktory o sobie do vczniow swoich mowi: Wierzyćie w Bogá / y w mie wierzćie. Zydowie wierzyli w prawdźiwego Bogá: tym Bogiem iednym z Oycem zowie sie Pan Chrystus / y toz bostwo sobie przyczyta / gdy w sie wierzyć każe. Bo wiárá nie służy iedno prawdźiwemu Bogu / w ktorym wszytkie nádźieie násze do zbáwienia y dobrego nawyższego pokłádamy. Zadne stworzenie zbáwienia dáć nam / y od czártá / grzechu / śmierći / y piekłá / wybáwić nie może / okrom sámego prawego Bogá / ná ktorym sie wiárá nászá pewna báwi: y byłby báłwochwálcá / ktoby w stworzenie wierzył / y wszytko serce swoie y nádźieie / iáko wiárá każe / pokłádał. A iż sie nie inszym / áni drugim Bogiem zowie / ále tymże w ktorego Zydowie wierzyli: y po tym znáć / gdy támże niżey do tychże vczniow mowi: Byśćie mie ználi / wżdybyśćie y Oycá ználi. Dobrzeć ználi Apostołowie Páná Jezusá iáko człowieká świetego / mądrego / y Proroká / y Messyaszá. A czegoż nie ználi y wyráźnie iesćze niewiedźieli? Tego: iż iest iednym Bogiem z Oycem: á iż ták weń iáko w Bogá wierzyć mieli / nie w inszego / ále w tegoż ktory ieden prawdźiwy iest / w ktorego stárzy Oycowie ich y Pátryárchowie wierzyli. Bo ácz Piotr święty imieniem wszytkich wyznał / iż był Synem Bożym: ále iesćze tego co z obiáwienia wyznał / doskonále przed przyiećim Duchá ś. towárzysze iego nie rozumieli. y dla tego Pan mowi: Ták długo iestem z wámi /

I. Pierwszy Tribunał, słowá Páná IEZVSOWE.

Wierzyć w się kazał iáko w Bogá. Ioan: 14.

Wierzyć w sámego Bogá mamy.

Matth: 16. *Iáko Páná nie poználi Apostołowie.*

z wámi / á nie poználiśćie mie? To iest/iżem iest nie tylko człowiek y Messyasz/ ále y Bog ieden z Oycem. A gdy mowi Philip: Pánie vkaż nam Oycá/ á iuż nam ná tym dosyć: Pan iáka mu nánke dał? Philippie kto mie widźi / widźi y Oycá: á iáko mowisz / vkaż mi oycá? nie wierzysz iż ia w Oycu/ á Oćiec
Ná sámym Bogu serce násze przestáie. we mnie iest? Dał znáć/iż on iest prawdźiwym Bogiem tymże co y Oćiec/ ná ktorym sámym przestáwáć/ y w nim wszytko scześćie násze y nádźieie pokłádáć możem / ták iáko y ná Oycu. Bo ináczey żadániu Philippowemu dosyćby sie nie sstáło/ ktory chćiał Oycá widźieć / y ná ktorego znáiomośći zbáwienie násze osádźić sie ma: nie ná żadnym stworzeniu/ktore sercá nászego nápełnić / y w ktorym *sufficit*, to iest / mam dosyć/ być nigdy nie może.

A kto mowi / iż Chrystus obraz iest Oycowski: dla tego mowi / kto mnie widźi/y Oycá widźi: glupie to mowi. Bo
Ná obráźie nie przestáiem. nikt ná obráźie nie przestáie / á nie mowi *sufficit:* ále widźieć prágnie tego czyi iest obraz / ktory zrownánia z tym kogo znáczy nie ma/ále dáleko rozny iest od żywego. Żadna rzecz stworzona Bogá żywego wyráźić y wymálowáć nie może / iáko
3. Reg: 8. pismo mowi: Nie mász podobnego tobie Bogá. Nikt nie mowi gdy obraz widźi / áby tego widźiał czyi obraz iest. Lecz gdy Chrystus mowi: kto mnie widźi/y Oycá widźi: nie obrázem sie Oycowskim zowie / ále tymże Bogiem iáko y Oćiec / ná ktorego znáiomośći zbáwienie násze osadzamy / y ná nim we wszytkim przestáiemy / y ono *sufficit* mamy.

2. Z drugiego podobnego wyroku Chrystusowego o sá-
Ioan: 10. mym sobie słuchaymy: Ja y Oćiec iedno iesteśmy. O te słowá Páná kámionowáć Zydowie chćieli / ták ie rozumieiac / iż sie
Nie wolą, ále mocą Syn ieden Bog iest z Oycem. Bogiem czyni. y dobrze to rozumieli. Bo Aryani o sámey to zgodźie y iednośći woley Syná z Oycem / á nie o bostwie rozumieiac / wielce bładzą. Gdyż wyższey Pan rzekł: Owiec moich nikt z reku moich nie wydrze / áni z reku Oycánego. Bo ia y Oćiec iednosmy są. gdźie nie mowi o iedney zgodźie y woley / iáka y ludźie świeći z Pánem Bogiem máia: ále o iedney

dney mocy z Oycem swym / iż z nim wedle mocy ábo wszech- mocności iedno iest: to iest/iednego bostwá z nim. Bo w Bo- gu toż iest moc/ co y bostwo/ábo *essentia* y iestestwo. Co dobrze Zydowie zrozumieli. y gdy o te słowá kámienie ná Páná/chcac go zábić/porwáli: Spytał ich Pan: O co mie vkámionowáć chcećie? Rzekli: o to iż bluźnisz / á człowiekiem bedac/ Bo- giem sie czynisz. y nie rzekł Pan: Ja sie Bogiem nie czynie: ále one słowá powiedźiał: Pismo ludźie (ná vrzedźie Bo- żym) Bogámi zowie: á ia choćbych sámym tylko człowie- kiem był / słuszniey sie Bogiem zwáć moge. Bom od oycá po- świecony iest y posłány. A potwierdzáiac bostwo swoie/do- kłáda: Jeśli ia nie czynie cudow Oycá mego / nie wierzćie mi. A ieśli czynie / á mnie nie wierzyćie/ wżdy cudom wierzćie / á znayćie/iż Oćiec we mnie iest/y ia iestem w Oycu. Jestem tym Bogiem co y Oćiec / bo tákie cudá czynie/ ktore sam tylko Bog czynić może. y ták prawdy tey o sobie podpierał. Támże toż rozumienie Zydowskie o Pánie sie potwierdza: iż gdy sie zwał Synem Bożym / czynił sie Bogiem. y zá iednez sie rzecz poczyta/ być Synem Bożym/ á być rownym Bogu / ábo być Bogiem. Bo Syn teyże iest nátury co y Oćiec. Syn ludzki/ náture ma ludzką: Ták Syn Boży/náture ma Bożą. Prze- toż Bog iest Pan Chrystus/ y náture Bozką ma.

Iedná wszech- mocność Boża.

Psal: 82.

Synem Bożym być, iest Bo- giem być.

Jest y ono znáczne wyznánie Páná nászego o sobie / gdy Phárużow y vczonych pytał: Messyasz czyim synem iest? Oni powiedźieli: Dawidowym. A Pan spytał: Czemuż Dawid Pánem go swoim zowie/ mowiac: Rzekł Pan Pánu memu / posadź sie ná práwicy moiey? tu Pan JEZVS práwym sie Bogiem być oznaymił. Bo Pánem Dawidowym nikt nie był/ iedno sam Bog: á siedźieć ná práwicy Bożey/ nic inszego nie iest / iedno rownym być Bogu / w mocy/y czći/y rzadzeniu świátá. A ná to Pan JEZVS to mieysce z Psálmu przywiodł/ áby nie tylko sie człowiekiem y Dawidowym synem pokazał: áley o bostwie swoim rownym z Oycem oznaymił. Rzekł Pan Pánu/Bog Bogu/ Oćiec iednorodzonemu Synowi: Siedź

Matth: 22.

Psal: 109.

Chrystus Pánem y Bogiem Da- widowym.

Siedźieć ná práwicy, co iest.

ná práwicy moiey / iáko mnie rowny w bostwie / y zemną kro-
Hebr: 1. lniący. Tegoż mieysca vżywał Páwel ś. ná dowod bostwá
Chrystusowego/mowiąc: Siedźi ná práwicy máiestatu ná
wysokośći / wyższey nád Anyoły. Bo ktoremuż Anyołowi po-
wiedźiano: Siedź ná práwicy moiey?

4. W tymże Psálmie iest y drugie wielce mocne świádectwo
o bostwie Messyaszá: y nie dármo Pan do tego Psálmu Zydy
odsyła: áby nie tylko o rodzeniu iego y náturze ludzkiey / z do-
mu Dawidowego wźiętey / wiedźieli: ále się y o drugiey Bo-
Początkiem Syn Boży. skiey iego náturze pytáli. słowá są te: Mowi Bog Oćiec do
Syná: *Z tobą początek:* to iest / tyś iest początkiem wszytkiego
Ioan: 1. stworzenia / y przez ćię wszytko się stworzyło / iáko Jan ś. mo-
wi. y sam Pan początkiem się zowie / gdy go Zydowie spytáli:
Ioan: 8. A ty coś iest? *Ná dźień mocy twey:* to iest / gdyś nawiętszą
moc swoię ná stworzeniu świátá pokazał: *w iásności świę-
tych:* to iest / gdyś nie tylko widome rzeczy / ále y niewidome
świátłe Anyoły vczynił. *Z żywotá przed iutrzenką vrodźiłem
ćię.* Jákoby rzekł: Tá moc początku stworzenia wszytkiego
ztądći przyszłá: iżeś iest własnym y rodzonym Synem moim /
y mnie náturą rownym. Nie tákim ktory się z łáski y przywi-
Syn czyniony, Syn rodzony, roini. leiu y przyspo sobienia czyni: ále tákim Synem co się z żywotá
y ze krwie rodźi. Nie iżby Pan Bog krew miał y rodzenie tá-
kie / iákie v nas iest: inákße y niewypowiedźiáne ma / podobne
wedle ś. Janá do słowá / y rozumienia / ktore się z rozumu ro-
dźi: ále iż się po ludzku z ludźmi mowi / ktorzy rozum máiąc /
domyślić się mogą co się mowi: iż Bog Oćiec Syná od wie-
ku z włásney nátury swey / iáko z żywotá y wnętrznośći mátki
człowiek człowieká / ták Bog Bogá sposobem nam niezrozu-
miánym rodźi. y dla tego iest mu w náturze Boskiey rowny.
Psal: 2. Co y Psalm wtory námienia: *Synes, práwi / moy: dźiśiem ćię
vrodźił.* To iest / przedwiecznie y bez czásu. Bo v Páná Bogá
nic nie mász przeszłego y przyszłego / iedno dźiś y wszytko záraz.

5. Piąte sámego Páná o sobie świádectwo / iż iest prawym
Wyznánie przed Bogiem / bierze się z wyznánia przed Káiphaszem y wszytką

rádą

ráda y stárszymi Zydowskimi/y przed Piłatem: gdy nam słowá swoie/ iáko testáment/ przy vmierániu y w mece swey zostáwował. Pytał pod záklinánim Káiphasz od wszytkich przednich Zydow: Poprzysięgam cię/ práwi/ ná Bogá żywego/ ábyś nam powiedział/ ieśliś ty iest Chrystus Syn Bogá błogosłáwionego? Pátrz iákie to pytánie? Nie pyta ieśli iest Synem Bożym/ iáko inszy Swięći y Prorocy/ y iáko sie wszyscy sámi Zydowie synmi Bożymi zwáli: boby to było głupie pytánie/ y ná obwinienie ná śmierć nie służace/ y grzechuby żadnego nie ponosił/ ktoryby sie tákim synem Bożym zwał. Ale pyta/ ieśli iest synem rodzonym y własnym iedney nátury z Bogiem Oycem. Co v nich zdáło sie niepodobno: gdyż go człowiekiem być y w ten czás bárzo nedznym/ zwiazánym/ y pogárdzonym/ y ná śmierć przywiedźionym baczyli. iedno iż słyszeli że sie Pan zwał Synem Bożym. Coż im odpowiedział Pan? Jestem Synem Bożym. Co vsłyszawszy/ rozdárł száte swoie/ y záwołał: Zbluźnił/ práwi/ y świádkow nam ná iego śmierć nie potrzebá/ słyszeliśmy z vst iego. O iákimże synie zrozumiał słowo Páná nászego ten Káiphasz z swoimi rownymi? O rodzonym pewnie y práwym/ ktory teyże nátury iest co y Oćiec/ Bog z Bogá: y przeto mu bluźnierstwo przyczytá. A coby zá bluźnierstwo było w ich mniemániu/ gdyby sie Pan názwał synem z łáski czynionym/ iákimi y oni sámi być mogli? y mogł Pan nie záwodzac nikogoż/ mowić: Nie czynie sie Synem Bożym z nátury Bozkiey/ ále tákim iáko byli spráwiedliwi y Prorocy/ y iákimi sie wy sámi zowiećie. Jeśli Jan Chrzćićiel swoie vcznie y Pháryzeusze przestrzegał/ áby go zá Chrystusá/ y tákiego iákim nie był/ nie mieli: dáleko pewniey vczyniłby to był Pan Chrystus/ áby sie ludźie nie záwodźili. Jzali prawdźiwszy Jan/ nizli sámá prawdá? Lecz rozumienie ich o swoim bostwie Pan potwierdźił/ mowiac: ták iest. Co wy zá bluźnienie maćie/ to iest sczera prawdá/ y mowić ináczey y ná śmierć idac nie moge/ iedno żem iest Synem Bożym rodzonym y rownym w náturze Bogu. Tu sie godźiło przy

Zydy Páńskie przed śmierćią o bostwie. Matth: 26.

Ioan: 8.

Synem Bożym być, toż co y Bogiem.

Vmieráiac Pan wielką powiedział prawdę, á nie záwodził nas.

ko przy tákim teſtámenćie y śmierći/ miſtrzowi prawdy nas vczniow ſwoich nie záwodźić prożnym y fałſzywym rozumieniem o Boſtwie ſwoim/ ábyſmy nád wſzytki nawietſzego grzechu/to ieſt bálwochwálſtwá/ vchodźili. Pewnie tedy nas nie záwiodł/ y zá to/ y tákie o ſobie wyznánie/ zdrowie ſwoie dał/ y krwią ie potwierdźił/ y ták ſie ná krzyżu vrągáć z śiebie dopuśćił. Jeſliżeś Syn Boży. etc.

6\. Nákoniec iáſnie też bárzo o ſwoim Boſtwie Pan Chryſtus świádectwo dał/ gdy wſtepuiąc w niebo/ polećił y roſkazał vczniom ſwoim/ mowiąc: Idźćie á náuczayćie wſzytkie narody/ chrzcząc ie w imię Oycá y Syná y Duchá świetego. Z ktorych słow y Troycá ſie przebłogoſłáwiona/ y moc á boſtwo Chryſtuſá Páná pokázuie. Oto trzey/ Oćiec/ Syn/ Duch ś. oto ieden/ gdy mowi: w imię/ á nie mowi/ w imioná. Coż trzey? Trzy perſony. Coż ieden? Boſtwo iedno. Inſza perſoná Oycá/ inſza Syná/ inſza Duchá ś. ále boſtwo nie inſze/ tylko iedno/ y Bog ieden/ w ktorego ſie imię/ á nie imioná chrzćiemy y odradzamy. Oćiec duſze ludzkie odradza/ y grzechy odpuſcza/ y ſynmi Bożymi czyni: toć ieſt Bogiem. Syn chrzći/ y z nowu duſze ludzkie odradza y grzechy odpuſcza: toć Bogiem ieſt. Rowne tedy ieſt Syná z Oycem boſtwo/ rowna moc/ rowna władza. Coż ná to Aryani? Wyprowadźćie możećieli wſzytkie czárty z piekłá/ wſzyſcy tey prawdy w tych słowiech vfundowáney/ y wyznánia Troyce przeonwielbioney/ y boſtwá Páná Jezuſowego y Duchá ś. z Oycem iednego/ ſwymi chytrośćiámi/ rozumámi/ y wykłádámi omylnymi nie obálą. Przywiedźćie ſześć ſet mieyſc pokrzywionego od was piſmá: to iedno/ ten ſam wiátr/ y tá kilá słow/ iáko proch y słomę/ te wáſze obłudne wywody rozwieie. Jednym lemieſzem Sángár Sedźiak/ ſześć ſet chłopow pobije. Ráczey mowćie: Nie máſz tych słow w Ewángeliey: Chrzćićie w imię Oycá y Syná y Duchá ś. ábo fałſzywa to Ewángelia. ták rychley vydźiećie. Máćie tedy ſámey prawdy o ſobie ſámego Páná JEZVSA, ktory nie kłama/ wyroki. czegoż czekaćie?

Matth: 28.

Wielkie przekonánie Aryanow.

Trzech rowna moc y iedno boſtwo.

Iedno ná Aryany dźiáło doſyć.

Iudic: 3.

czekacie? czemu sie swoich przećiwnych słowu y kazániu iego wymysłow y błędow nie wstydźićie? czemu ná ták iásnych iego o sobie świádectwách przestáć nie maćie?

ROZDZIAL PIATY.

Drugi Tribunat sędźiow niepodeyrzánych, Apostołow y vczniow Chrystusowych.

NA tym Tribunale zásiadł náprzod Jan Chrzćićiel/ y Piotr ś. y Jan y Łukasz Ewángelistowie/ Thomasz/ y Páwel Apostołowie. Sześć tych sędźiow prawdźiwych słuchaymy/ co o Pánie mowią/ á iáko Aryany potępiáią.

O błogosłáwiony przesłáńcze/ Proroku nász/ powiedz co o twym Pánie trzymáć mamy? On vkázuiac go/ mowi: Owo bárának Boży/ ktory gládźi grzechy świátá. Gdy go báránkiem do ofiáry y zábićia zowie: człowiekiem go prawdźiwym wyznawa. á gdy mu zgłádzenie grzechow świátá przyczyta: zá Bogá przyimowáć go nam każe. Bo nikt grzechow nie odpuscza/ iedno sam Pan Bog. czego y ná drugim mieyscu popráwił/ gdy swoim vczniom mowi: Kto z niebá przyszedł/ nád wszytkie iest: to iest/nád wszytko stworzenie. Kto w Syná wierzy/ ma żywot wieczny. Nád wszytkim stworzenim nie mász iedno sam Pan Bog/ á nie wierzymy iedno w Bogá práwego: nie czekamy inszego żywotá/ iedno od Bogá sámego. Jákoż ináczey rozumieć kto tego wielkiego Proroká y Anyolá może? iedno iż Páná Chrystusá zá práwego Bogá wyznawa/ y nam go zá tákiego mieć każe. 1. Ioan: 1. Jana Chrzćićiela wyznánie o bostwie Páná nászego. Ioan: 3.

O święty Pietrze/ powiedz iáko nawyższy pásterz nász/ co o twoim Pánie trzymáć mamy? wszák ćie y sam Pan twoy o to pytał? A cożeś wyznał? Rzekłeś: Tyś iest Messyasz ábo Chrystus Syn Bogá żywego. Synem go Bogá żywego zowie/ iż żywi rodzą syny: y to iest práwy syn/ ktory sie z oycá rodźi. Przysposobiony y práwem vczyniony/ nie iest práwym synem. Dla tego insze pismo Páná Chrystusá zowie iednorodnym y własnym/ iż z rodzáiu iest przedwiecznego od Oycá/ y 2. Piotrá ś. wyznánie. Matth: 16. Ioan: 3. Rom: 8.

Syn Boży iáki. cá/y właſny Syn Oycowſka náture máiacy. Iáko Abel włá-
ſny ſyn Iádámow/ oycá ſwego náture człowiecza miał: Ták
Chryſtus rodzony z żywego Bogá/ náture ma Boſka. y gdy
pochwala Pan *IEZVS* Piotrá ś. wyznánie/ mowi: iż mu
ie z niebá obiáwił Oćiec/ á od żadnego człowieká tego ſie nie
náuczył. Od bácznego ſie człowieká náuczyć mogł Piotr ś.
iż ſynow Bożych ſpoſobionych doſyć ieſt: y wſzyſcy ſie Żydo-
Ioan: 8. wie ták ſynmi Bożymi zwáli. Ale iż Bog ma Syná iednoro-
Ioan: 3. dnego/ przedwiecznie rodzonego/ y w náturze ſobie rowne-
go: tego nikt go náuczyć/ nikt mu tego obiáwić nie mogł/ ie-
dno Oćiec niebieſki. Co mi zá obiáwienie/ iż ſpráwiedliwy
człowiek ſynem ieſt Bożym z łáſki y z przywileiu? Przetoż ob-
iáwienie to wietſza ma náuke y madrość/ niżli wſzytek świát
podáć ia mogł.

Co mowia: dla tego ſie Synem Bożym zowie Chryſtus/
Luce 1. iż z dźiewice bez meżá z Duchá ś. národzony ieſt/ iáko Anyoł
do Pánny mowi: to ſczera bayká. Bo y Iádam bez niewiáſty/
y Iáwá bez mátki ſtánelá. A nie dla tego właſnymi dźiećmi
Bożymi byli. Ani dla tego ſynem ſie tám Bożym zowie/ iż
z Duchá ś. poczety ieſt. Bo tym ſpoſobem muśiałby ſie Chry-
ſtus zwáć ſynem Duchá ś. czego żadne piſmo nie mowi/ y
nikt ták nigdy rozumieć nie śmiał. Ale dla tego zowie ſie tám
Synem Bożym/ iż ieſt moca nawyzſzego Bogá/ iáko Anyoł
mowi: to ieſt/ rownym w mocy y boſtwie ſámemu Bogu.

3. Słuchaymy co y trzeći ſedźia mowi Ian ś. Ewángeli-
Ioan: 1. ſtá: Ná początku było Słowo/ á Słowo było v Bogá/ á Bog
był Słowem. Słowem ſie zowie Syn Boży. Bo niżey rzekł
Ian ś. Słowo ſtáło ſie człowiekiem: dla podobnego rodzá-
iu rozumienia ktore ſie z rozumu rodźi. To Słowo záwżdy by-
ło/ á nigdy ſtworzone nie ieſt. Ieſli záwżdy było/ toć Bo-
Słowo ieſt Bogiem. A Słowo ieſt Syn y Meſſyaſz. giem ieſt. Bo záwżdy być/ żadnemu ſtworzeniu nie ſłuży. Co
iáśniey wyrzekł Ian ś. gdy mowi: Słowo było Bogiem. Cze-
goż chceſz dáley ludzka ślepoto? Oto Słowo ieſt Bogiem:
Syn Boży Chryſtus był záwżdy y ieſt Bogiem. iáko mogł
iáśniey

iáśniey to wymowić Jan ś. co my wierzymy: iż Chrystus Bogiem iest/ ten ktory sie dla nas człowiekiem sstał. A máłoli ná tych słowiech: słuchay iescze tákże prostych y iásnych: Przez Słowo/ prawi/ wszytko iest stworzono co iest stworzono. Tedyć Słowo y Chrystus/stworzeniem nie iest. Bo on z Oycem/ ábo Oćiec przezeń wszytko stworzył. A iesli stworzeniem nie iest: toć Bogiem iest. Bo nie máß nic trzećiego/ iedno stworzenie/ á ieden stworzyćiel Bog wszechmogący.

Ná drugim mieyscu mowi tenże ś. Jan: Páná JEZVSA chćieli zábić Zydowie/ nie tylko iż Szábbátu nie chował/ ále iż Bogá mienił być Oycem swoim/ rownym sie Bogu czyniąc. Dobrze to Zydowie rozumieli/ iż gdy sie Synem Bożym zwał/ rownym sie Bogu czynił. A być práwym Synem Bożym/ nic inszego nie iest/ iedno być Bogiem/ y rownym być Bogu. Bo Oćiec y Syn práwy rodzony/ iedney są y rowney nátury. To rozumienie Zydowskie Pan Chrystus przyiął zá prawdziwe: áni go zgánił/ áni popráwił. áni rzekł: Ja sie rownym Bogu nie czynię. y owszem potwierdził ich rozumienie/ mowiąc támże: Cokolwiek Oćiec czyni/ toż y Syn tákże czyni. Jáko Oćiec wskrzesza vmárłe/ ták y Syn ktore chce ożywia. A iescze więcey onymi słowy: Jáko Oćiec ma żywot sam z śiebie/ ták dał y Synowi mieć żywot z sámego śiebie. To iest nieodmienna własność bostwá: iż stworzenie żadne nie ma żywotá y iestestwá z sámego śiebie/ ále ie z Bogá bierze/ y od Bogá w nim záwisło: iáko promień od słońcá y ćiepło od ogniá. y gdyby chćiał Pan Bog/ wnetby wszytko stworzenie w niwecz vpádło/ ámby go było. iáko vpada promień gdy mu sie słońce vmknie/ y ćiepło ginie gdy ogień vstáie. Lecz sam Bog iest táki/ ktory sam z śiebie ma swoie iestestwo y żywot / á od nikogoż go nie bierze/ áni od nikogoż w nim nie záwisło. A dla tego nawłaśnieysze iest ono imię Boskie: Jam iest ktorym iest. bo stworzenie ábo kiedy nie było/ ábo go nie będźie/ ábo Bogiem y mocą iego trwa y stoi: od ktorey gdyby odpádło/ w niweczby poszło. y dla tego imienia tego żadne

Ioan: 5.

Rowny Bogu Syn Boży CHRISTVS.

Własność Boska, sámemu z śiebie żywot mieć.

stworzenie mieć nie może: Jam iest. Syn tedy Boży Chrystus Jezus, gdy mowi iż ma żywot z sámego śiebie / od Oycá dány rodzeniem przedwiecznym / nie dárem doczesnym / iż ták iáko y Oćiec nie od kogoż iestestwá swego y żywotá zátrzymánia nie ma / ále sam w sobie záwżdy iest / y żywot z śiebie ma / y wszytko stworzenie w tym iestestwie y żywoćie swoim / iáko Apostoł mowi / zátrzymawa: pewnie tedy Bogiem iest / y rownym w bostwie Oycu / y toż ma bostwo iáko y Oćiec / y táką náturę / rodzeniem przedwiecznym od Oycá pochodzącą / á ni w czym nie rozną. A ták mniemánie o sobie Zydow onych / iż iest rowny Bogu / potwierdźił.

Hebr: 1. Portans omnia verbo virtutis suæ.

Gdy ktore słowo Páńskie źle rozumieli Zydowie ábo vczniowie Páńscy: Jan ś. popráwiał. iáko gdy one słowá Páńskie: Zepsuyćie kośćioł ten / á ia go zá trzy dni z nowu zbuduie / rozumieli o murách kośćielnych: Jan ś. popráwił gániąc mniemánie ich / y mowiąc: iż to sie o kośćiele ćiáłá iego bráć miáło. Tákże gdy słowá Páńskie inszy towárzysze iego rozumieli o nim / iż nie vmrze. on popráwił mowiąc: nie rzekł Pan Jezus: nie vmrze. Lecz tu nic nie popráwił / áni Jan ś. áni sam Pan Chrystus / iż sie czynił rownym Bogu. bo to szczera prawdá byłá: iż Syn tymże Bogiem iest co y Oćiec. y bárzo ná tym należáło / ábyśmy nie błądźili około práwego bostwá / áby nas było przestrzeżono. Czego iż nie czynił sam Pan Jezus, áni iego Ewángelistá: zá wielką to prawdę trzymáć mamy / iż iest rownego y iednego bostwá z Oycem.

Ioan: 2.

Ioan: 21.

A po trzećie tenże Jan ś. w liśćie swoim mowi: Zostáymy y bądźmy w prawdźiwym Synie Bożym. Ten iest prawdźiwy Bog y żywot wieczny. Ktorymiż słowy mogł prośćiey y iásniey powiedźieć / iż Chrystus Syn Boży / Bogiem iest práwym / z ktorego żywot wieczny płynie / y ná nas sie wylewa? Bo to iest włásno sámemu Bogu / żywotem być wiecznym / y źrzodłem żywotá.

1. Ioan: 5. Prawdźiwy Bog Chrystus.

Drugi Ewángelistá Lukasz ś. Anyelskie słowá nápisał / z ktorych Pan Chrystus práwym Bogiem Izráelskim sie zo-

Luc 1.

wie /

wić / gdy Anyoł o Janie Chrzcićielu mowił: Wiele synow Jzráelskich obroći do Páná Bogá ich: á on przed nim przyidźie w duchu y mocy Heliaszá. Nie przed Bogiem Oycem Jan ś. przyszedł: ále przed Chrystusem Synem iego / do ktorego ludźie prowádźił / y o ktorym wszytkie swoie kazánia czynił. Chrystusá tedy Anyoł názwał Bogiem Jzráelskim. A ten iest prawdźiwy Bog. Wierzmysz wżdy y Anyołom ktorzy tę prawdę z niebá przynoszą. *Jan Chrzćićiel przed Chrystusem przyszedł, ktorego Anyoł Bogiem zowie.*

Wierzmy y ś. Apostołowi Thomaszowi / ktory do Páná JEZVSA rzekł: Pan moy y Bog moy. Nie znał Thomasz inszego Bogá / iedno tego ktoremu Zydowie służyli / sam z ich narodu będąc / nie rozumiał áby byli dwá Bogowie: muśiał tedy Páná y mistrzá swego tymże Bogiem názwáć / ktoremu z narodem swoim służył. *Thomaszá ś. wyznánie.*

Niech nákoniec powstánie w tym Tribunale wielki Apostoł Páwel ś. á was Aryany pogromi. Ten náuczył mowiąc: Chrystus wedle ćiáłá iest Jzráelczykow / ktory iest nád wszytko Bogiem błogosłáwionym ná wieki. Wiedźiał y pisał / iż Bog ieden iest / y Chrystusá Bogiem zowiąc / tymże go Bogiem iednym ktorym Oćiec iest / názwał. Ktory nád wszytko iest: to iest / nawyższy nád wszytko stworzenie. Jesli sie Bogámi zowią ludźie / ábo báłwáni pogáńscy: tedy tácy nie są nád wszytko / ále miedzy wszytkim. A iż to imię / Bog / mowi pismo / iest niedźielne / y dźielić sie ná wielu nie może: pewnie Chrystus gdy sie Bogiem zowie / tegoż iest niedźielonego bostwá / y tenże Bog co y Oćiec. iáko iest w personách niezmieszány / ták w bostwie nierozdźielony. A ná drugim mieyscu / zowie Páná nászego rownym Bogu. Z czego sie / práwi / nie chlubił iáko z łupu / ále sie vniżał w náturze ludzkiey. A do Zydow pisząc / mowi o synie Bożym: Ty Pánie ná początku fundowałeś źiemię / y dźieło rąk twoich są niebá. Jesliż tedy Chrystus świát stworzył / iednym iest stworzyćielem z Oycem. y indźiey twierdźi / iż przez Chrystusá stworzone iest wszytko ná niebie y ná źiemi / widome y niewidome / y Throny (Anyelskie) Pánowánia / *Páwłá ś. wyznánie. Rom: 9. Sap: 14. Hebr: 1. Colos: 1.*

nowánia / Przodkowánia / Mocy / wßytko przezeń y w nim ſtworzone ieſt. Zkąd ſię dowodnie pokázuie / iż Chryſtus ſtworzeniem nie ieſt / ále prawdźiwym ſtworzyćielem Bogiem.

Pátrzćieß ná to pohańbienie ſwoie ná tym drugim Tribunale: á wierzćie ráczey vczniom y Apoſtołom y Ewángeliſtom Páńſkim / ktorzy Duchem ś. piſáli / á prawdźie świádectwo dáli: á niżli tym błędnikom y przychodniom wygnáńcom / ktorzy ſię ták wielkim świádkom ſprzećiwiáiąc / z prawdą przychodźić nie mogą / iedno z fałßem á zdrádą duß wáßych.

ROZDZIAL SZOSTY.

O trzećim Tribunale Biſkupow wßytkiego świátá ná Conciliách ábo Zborách Oycow śś.

Actor: 15. Zwyczay wźięty z piſmá ś. y od Apoſtołow w Kośćiele Bożym vtárty y vmocniony ten ieſt: Gdy ſię kto

Concilia iáko z nową náuką pokazał: Biſkupi iáko dozorcy wiáry

vroſty. od Apoſtołow podáney / zbieráli ſię ná iedno mieyſce / y vznawáli prawdę / á fałß zmyślony y fałßerzá / ieśli ſię nie vpámiętał / potępiáli. Po Concilium Apoſtolſkim / naznácznieyßy był Synod ná Páwłá Sámoſátená Biſkupá Antyoſkiego / ktory z Artemonem y Ebionem boſtwá ſię Páná Chryſtuſowego

Roku Páńſk. záprzał / proſtym go człowiekiem vdáiąc. Roku tedy Páńſkiego

272. Sámo- 272. ziechálo ſię 70. Biſkupow do Antyochiey: y vpornego

ſátenus potę- y przekonánego Sámoſátená / Troycę ś. y boſtwo Páná

piony. náßego wyznawáiąc / potępili y z Biſkupſtwá złożyli / y Do-

Euſeb: lib: 7. mná ná iego mieyſce poſádźili. A gdy z domu Biſkupiego

cap: 23. vſtąpić niechćiał / vćiekli ſię do Ceſárzá Aureliáná pogániná / ktory ták ſkazał: áby tey ſtronie dom puſczony był / ktoreyby

Athanaſ: lib: go Rzymſki Biſkup y Włoſcy Biſkupi przyſądźili. y ták vſtą-

de Synod. pić on bluźniercá muśiał: gdy go nie tylko wſchodni / ále y za-

Grzegorz Cu- chodni Biſkupi z Rzymſkim Papieżem wyklęli. On Grze-

dotworcá. gorz Cudotwoycá Neoceſáriey Biſkup / ktory miał oſobne o Troycy ś. obiáwienie / iáko ieſt niżey / z inßymi Biſkupy náuke tęż

ke też one bluźnierſka támże w Antyochiey przytomny/ potępił. Vznayże błedniku/ iáko ſie tym fałßem Kośćioł wßytek ſtárożytny Apoſtolſki brzydźił/ á iáko mocno boſtwá Páná náßego bronił.

Náſtał potym rychło Ariuß kápłan Alexándryyſki. y roku Páńſkiego 315. máiac złe ſerce ná Alexándrá Biſkupá ſwego/ y zayrząc mu doſtoieńſtwá iego: poczał wymyśláć náukę o Boſtwie Páná náßego Jezu Chryſtá: twierdząc/ nie ták grubo iáko Artemon y Ebion/ áby miał być proſtym człowiekiem: ále iż tákim Bogiem nie ieſt iáko Oćiec/ iedno czynionym y ſtworzonym Bogiem/ y był czás kiedy Syn nie był/ y nie mogł ſie zwáć przedwiecznym. Y poczał wiele ludźi zá ſobą vwodźić/ y duchownych nie máło pociagáć. O co Alexánder Biſkup iego wypytawßy go/ á náukę fałßywą w nim z wielkim vporem złaczoną nálazßy: zezwał okolicznych Biſkupow/ z ktorymi go od iednośći Kośćielney odrzućił/ y z kápłáńſtwá złożył. Ariuß náſtał roku P. 315. Theodor: lib: 3. 2. & 3. Epiphan: hæreſi 69. Ariuß z kápłáńſtwá złożony.

Lecz gdy do niego przyſtał chytry y iádowity Euſebius Biſkup Nikomediey/ bárzo ſie ßerzyć zárázá oná duß pocżelá: ták iż muśiáło przyść do Zboru Biſkupow wßytkiego Chrześćiáńſtwá/ ábo Concilium. Sylweſter Papież zmowiwßy ſie z Konſtántynem Ceſárzem/ złożył Concilium w Bytiniey w mieśćie Niceey. y ziecháło ſie tám 318. Biſkupow. Y vczynili wyznánie wiáry/ w ktorym náukę o boſtwie Páná Chryſtuſá od świetych Apoſtołow podáną/ y záwżdy w Kośćiele ś. záchowáną ták zmocnili/ iż Syná Bożego iednoiſtotnym z Oycem názwáli: ſłowo ono *Conſubſtantialis Patri*, kłádac: iż iedney ieſt Syn ſubſtánciey y iednego boſtwá z Oycem/ iáko dźiś w káżdą Niedźielę ná Mßey ś. wyznawamy/ *Credo* ábo *Symbolum* Niceńſkie. Wyználi tám Oycowie świeći: iż Syn Boży ieſt prawdźiwy Bog/ iż iednego ieſteſtwá z Oycem/ iż wieczny/ iż nieodmienny iáko y Oćiec. Przekonáli Ariußá y iego towárzyßę/ ták iż Ariuß ſam z ſwymi/ okrom trzech vpornych Biſkupow/ błąd ſwoy odwołał/ y wiárę one Oycow świetych przyiął. Byli ná tym Zborze Papieſcy poſłowie/ Oſius Biſkup Concilium Niceńſkie ná Ariußá roku P. 325. Rufinus lib: 10. hiſtor., cap: 6. Ariuß odwołał ſwoy błąd y kácerſtwo. Athanaſ: cont: Aria: Serm: 3.

Korduby / y Viktor y Vincentius kápłani / y ná pierwszym mieyscu śiedźieli. Było wiele stárych Męczennikow świętych / ktorzy długie więźienia / kátowánia / y roboty / dla Chrystusá y bostwá iego wyćierpieli / y poderznione v nogi żyły y oko iedno wyłupione mieli. Był tám ś. Mikołay Mirrheński / y Páphnucius / y Spiridion / y on cudotworny Jákub Nisiby Biskup / y inszy wielkiey świątobliwośći ludźie: y on Athánásius Diákon Alexándr. ktory mocno się z Ariany vganiáiąc / wielkie záwaśnienie ich ná śie obálił. Był y sam obecnie wielki Konstántyn. Rzdáło się iż iuż miał pokoy Kośćioł ś. Jáko się zás Ariusz do swego błotá wroćił / w drugiey sie częśći powie. Ná ten czás vpominamy błędne / áby sie temu Tribunałowi przypátrzyli / á ná iego rozsądku przestawáli / y potępieniem sie Ariuszá y náuki iego vpámiętáli.

Ná Concilium Niceńskim iácy święći.

Drugi Zbor był ábo Concilium Generálne w Cárogrodźie roku Páńskiego 381. zá Dámásá Papieżá y Theodozyuszá wielkiego Cesárzá. Zebráło się 150. Biskupow / ktorzy Niceńskie wyznánie pochwalili / y do niego o bostwie práwym Duchá ś. Mácedoniuszá potępiáiąc / słowá święte przyłożyli.

Wtore Conciliũ. Socrates lib: 5. cap: 8.

Trzećie Concilium w Ephezie zebráne iest roku Páńskiego 431. zá Celestiná Papieżá y Theodozyuszá mnieyszego Cesárzá. Tám 200. Biskupow tákże Niceńską wiárę wyználi: y Ariuszá potępiáiąc / przy nim też Nestoriuszá Cárogrodzkiego Pátryárchę / y iego złą o dwu personách w Chrystusie náukę wyklęli.

Trzećie Concilium. Cyrillus epist: 10. ad Nestoriũ.

Czwarte było w Kálcedonie roku Páńskiego 451. zá Leoná Papieżá y Márcyaná Cesárzá. Ná ktore się zebráło Biskupow 600. ktorzy tákże Niceńskie wyznánie pochwaláiąc á Ariuszá potępiáiąc / Eutychesá ktory iedne tylko náturę w Chrystusie opowiádał / potępili.

Czwarte Concilium Leo epist: 52. Euagrius lib: 2. cap: 2.

Piąte Concilium Generálne zebráło się w Cárogrodźie ktore się wtorym Cárogrodzkim zowie / roku Páńskiego 553. zá czásu Vigiliuszá Papieżá y Justiniáná Cesárzá / ná ktorym było Biskupow 160. Ná nim Oycowie wyználi trzy persony w ie-

Piąte Conciliũ. Concil: Quintum cap: 1.

ny w iednym iestestwie ábo bostwie. y przeklináią Ariuszá y Eunomiuszá.

Szosty Generálny Zbor był tákże w Cárogrodźie ná mieyscu Trullus názwánym / roku Páńsk: 680. zá Agátoná Papieżá y Konstántyná czwartego Cesárzá Pogonotá. Liczbá Biskupow ná nim nie iednáko położona. Theophánes y Cedrenus liczą ich 289. Tám też Niceńskie wyznánie y przeszłe Synody pochwalili/y Monotelity potępili. *Szoste Concilium.* Theophanes & Cedrenus in Annal. Actione 17.

Siodmy Synod był w Nicecy / roku Páńskiego 787. zá Papieżá Hádriáná y zá Ireny Cesárzowey z máłym synem krolniącey. Zebráło sie Biskupow 350. y potępiwszy obrázoborce / wyznánie swoie o Troycey ś. położyli / w ktorym y Niceńskie *Symbolum* przeciw Ariuszowi wpisáli. Toż vczynily inne wszytkie Concilia powszechne / áż do Trydentskiego / ktore zá nászych czásow sczęśliwie zebráne było. *Siodme Concilium.* Actione 7. & vltima.

Toć też iest wielki y poważny Tribunał / do ktorego was błędne pozywamy / ábyśćie sie swey wielce ciemney ślepoty y złego rozumu wászego wstydźili. Jákoż Biskupom świátá wszytkiego / ktorym Pan Bog rząd Kośćiołá swego poruczył / y Duchá im świętego ná rozsądzenie prawdy dał / nie wierzyć? Jákoż ták wiek długi / w ktorymby sie wżdy prawdá nie zátáiłá / odrzućić? Jákoż ták státeczney zgodźie wszytkiego świátá rozumow przygánić? Wiele Synodow Ariani czynili / á ná wszytkich sie sámi nie zgadzáli / y często sie nic nie stánowiąc rozieżdżáli / y nowe heretyctwá ná nich wynáydowáli / y dla tego ginęli / vpadáli / y złą sławę y ohydę náuki swey po sobie zostáwiáli. Obroććież oczy ná ten wielce sławny Tribunał Zborow świętych: á ná nie sie spuszczáiąc / smákuyćie ich státeczności y zgody w prawdźie y náuce / y stárowieczność y szczerość ich zámiłuyćie. *Wielki Tribunał ná heretyki Concilia.* Actor: 20.

ROZDZIAL SIODMY.

O czwartym Tribunale, ktory iest z Doktorow Kośćielnych.

Postáwił

Dla czego Doktorowie w Kościele ś.
Ephes: 4.
1. Cor: 12.

POstáwił Pan Bog w Kościele swoim Doktory / iáko Apostoł ś. mowi / dla tego: ábysmy wszyscy iedney wiáry byli / y iedney wiádomości ábo náuki o Synie Bożym: á żebychmy nie byli dźiećmi chwieiacymi sie / áby nas ládá wiátr náuki nie powiewał / w złości ludzkiey y w chytrości ná oszukánie w bledách. Z tych świetych y poważnych słow Duchá ś. vpomnieć sie możem: iáko potrzebni sa Doktorowie w Kościele Chrystusowym. Z ich náuki y pisánia zgodá około wiáry / y iedność rozumienia o rzeczách Boskich pochodźi. Bez nich iáko bez gospodarzow miedzy domowniki niezgodá y rosterki dom gubia. Z nich vmocnienie w wierze y pewność prawdy / ná ktorey iáko ná opoce niewzruszoney stoiem / nástepuie. Bez nich chwieia sie iáko trzćiny rozności náuk y rozumienia synowie nieposłuszni. Bez nich oszukáni od obcych y nieżyczliwych á fałszywych mistrzow zostáia. Bo ći kácermistrzowie / ktorzy sie od nich y iedności wiáry odrywáia / nie tylko sa chytrzy ná wymyślánie wykłádow fałszywych

Złość, y iad heretycki.

pismá ś. ále też złościa grzesza iáko czárći / z szczerey nieżyczliwości ku ludźiom / ktore do błedow tych vwodza / o ktorych sámi wiedza że błedy sa / y prawdy nic w sobie nie máia. y ták w

Grzesza przećiw Duchowi ś.
Matth: 12.
Ioan: 10.

onym grzechu / ktory Pan Chrystus przećiw Duchowi świetemu zowie / vwichłáni zostáia. Iákoż prosty ich chytrości pozna? iáko prawde osadźi y fałsz? Iáko sidłá ich ćichego y słowy pieknymi pokrytego vydźie? Nie vydźie / ieśli sie Doktorámi Kośćielnymi nie wesprze / á nie rzecze: Mam ia mistrze swoie w domu Bożym ktory iest Kośćioł ś. powszechny / náuki cudzey nie słucham / zá pásterze Ministrow nie mam / áni ich znam. Nie godźi sie tedy Doktormi gárdźić / ále z nich wedle tey náuki Apostolskiey / vmocnienie y iedność wiáry y obrony od fałszerzow złośliwych bráć winnismy.

Iednomyślni w domu.
Psal: 67.

A iáko gdy sie schodza ná Concilium / z dáru Duchá ś. y cudem nieiákim Boskim / iednomyślni sa w domu / iáko Psalm mowi / y iedno mowia: choć z rozmáitych krolestw y kráiow dálekich y iezykow roznych zebráni bywáia: ták wietszy cud

iest /

ieſt/gdy nie ſchodząc ſie áni widáiąc áni zmawiáiąc/iedno piſzą/ y iedney wiáry zgodnie náuczáią/ choć ieden od drugiego bárzo w dálekiey ſtronie przemieſzkiwa. Co bez mocy dziwney Bożey y nátchnienia Duchá ś. ktory w nich mowi/ y onę zgodę czyni/być nie może. A kto ſie nie zádziwuie? Clemens w Rzymie/ Ignácius w Azyey/ Dioniſius w Greciey/iednegoż czáſu piſáli: á przedśię iedną náukę y wiárę o Troycy ś. y boſtwie Páná náſzego przynoſzą? Tákże Iuſtinus w Páleſtinie/ Ireneus w Gálliey/ Clemens w Egiptcie/ iednegoż wieku będąc/ toż mowią o Troycy ś. y boſtwie Páná náſzego. Tákże Grzegorz Thaumáturgus w Káppádociey/y Dioniſius w Rzymie/y drugi Dioniſius w Alexándriey/ Tertullianus w Afryce/Cyprianus w Kártháginie/iednegoż czáſu: á przedśię o tym wielka zgodá.

Cud Doktorow Kośćielnych.

Doktorowie pirwſzych ſtá lat.

Doktorowie w drugie ſto lat.

Doktorowie w trzecie ſto lat.

Tákże Hilárius w Gálliey o Troycy ś. kśięgi piſał/ Athánáſius w Egiptcie/ Báſilius/ Náziánzenus/ y Niſſenus w Azyey/ Ambroſius we Włoſzech wieku iednegoż: á przedśię zgodnie toż piſzą o Troycy świętey y boſtwie Chryſtuſowym. Tákże Chryzoſtom w Tráciey/Gaudentius we Włoſzech/Auguſtyn w Afryce/ ktory o Troycy ś. piętnaśćie kśiąg nápiſał. Ieronym w Páleſtinie/ Theodoretus w Azyey/ Cyrillus w Egiptcie tegoż wieku/ ktory y kśięgi o Troycy ś. piſał: á iednák o tym Artykule iáko y o wſzytkich zgodá. Tákże Fulgentius w Afryce/ Boetius we Włoſzech/iednegoż wieku piſał kśięgi o Troycy ś. á iednák iedno mowią. Tákże Grzegorz wielki w Rzymie/ Grzegorz Turoński w Gálliey/ Iſidorus we Włoſzech/ ktory też kśięgi o Troycey ś. piſał: á iednák zgodá. Tákże Bedá w Angliey/ ktory Boecyuſzowe o Troycy ś. piſmo wykłáda: á Dámáſcenus w Syriey iednychże lat/ iednoż o boſtwie Chryſtuſowym mowią.

Dok. w cżwarte ſto lat.

W piąte ſto lat.

W ſzoſte ſto lat.

Doktorowie w śiodme ſto lat.

W oſme ſto lat.

Tákże Theophiláktus w Greciey/ Háymo w Gálliey/ y Rábanus w Angliey iednegoż wieku: á iednák toż mowią. Tákże Anzelmus w Angliey o Troycy ś. kśięgi piſze/ y inſzy przezacni y świeći po nim/ iáko Richárdus *de Sancto Victore*, ktory

W dźiewiąte ſto lat.

Doktorowie po tyśiacu lat y niżey.

ktory kśięgi też o Troycy ś. nápisał/ y Bernát ś. y Thomasz ś. z Aquinu/ y Bonáwenturá/ y inszy przed trzemi sty lat *Scholastici* Theologowie/ w rozmáitych stronách zgodnie o tym Artykule Troycy ś. y Bostwá Chrystusowego mowią y piszą. Aż do wiekow nászych/ ktorych sie ten iad Ariáński wznowił/ z tąż náuką przychodźili/ á nigdy sie nie mienili. Słowá Doktorow nie kłádą sie. Bo wszyscy wászy Ministrowie dobrze tego świádomi y przeć nie mogą/ áni przą/ iż Kośćielni Doktorowie y wszytká stárożytność/ błąd ten ich wielki y pogáński potępią.

Ariani Siedmigrodzcy wyrywáią niektore słowá tych Doktorow po sobie: ále ábo ná świętę potwarz kłádą/ ábo literę iáką wątpliwą vchwyćiwszy/ źle zrozumiánego słowá/ indźiey v tegoż Doktorá nie pátrzyli/ y iásnieyszych słow ná inszym mieyscu zániecháli: proste tylko zwodząc/ co nie czytáią áni rozumieią. Ná wiádome y te co doyrzą pismá Doktorow/ nie nátrą.

Athan: epist: de decretis Nicœ.

Pisze Athánásius/ iż ná on czás Ariani/ pilno szukáiąc/ żadnego przed sobą stárszego Doktorá náleść pisánia nie mogli/ ktoryby ich stronę y náukę popierał. Obca znáć y nowa/ y nigdy v Chrześćian niesłychána/ náuká ich byłá.

Arianow ofuknienie w miłośći. Luc: 10.

Tuśćie iuż wielkie y ogromne ofuknienie zásłużyli Ariáni mili. Vćiekaćie od tych śedźiow/ gárdźićie świátá wszytkiego porządnymi náuczyćielmi/ o ktorych rzekł Pan: Kto was słucha/ mnie słucha. Przekłádaćie nád nie z dawná potępione heretyki/ y teraz zbiegłe te nowe z inszych kráin Ministry. Wolićie Bárábbaszá niż Chrystusá/ Żydy y Turki/ á niźli prawowierne Chrześćiány. Iáko sie ná táki niewstyd zdobyć możećie? Mowićie: o Doktorách Kośćielnych wiedźieć niechcemy/ wszyscy pobładźili. Stárożytnośći náuk Chrześćiáńskich nie przypuszczamy: co stáre od pułtoru tyśiącu lat Chrześćiáństwo wierzyło/ o to niedbamy: co wszytkiego świátá Biskupi osádźili/ co Doktorowie po wszytkie wieki pisáli/ do tego nie przystáiem. Od stárych Cáthedr Biskupich y náuki ich vćiekamy.

vćiekamy. Gdźież poydźiećie? Do Ariuszá? Ale iuż iest dawno potępiony / wyrzucony / y wszytkiemu świátu obrzydzony? Nic to? Ale iuż go przez tysiac lat y dáley pogrzebiono / y náuki iego błędney przez czás ták dawny nikt nie náśládował. Żadney ich nie tylko Cáthedry Biskupiey / ále y Plebániey po wszytkim świećie nie było. zginęli / zátonęli y w piekle sámym pogrążeni / ná źiemi śie nie vkazáli? Nic to? Gdźież poydźiećie? Do Gentilisá y Serwetá / do Blándráty y Socyná / Státoriuszá y Dawidá / do Siedmigrodzan y Nowochrzczeńcow? Ale śie tymi nie tylko Cátholicy / lecz y heretycy brzydzą / y iedne popalili / drugie powygániáli / iáko záráze szkodliwą sąśiedztwá Chrześćiáńskiego? Nic to? Ale tych ludźi żaden vrząd duchowny / y zátym áni Pan Bog ná náukę nie posłał / wdárli śie / y oknem do cudzych owiec wleźli? Nic to? Ale ći tácy zbiegowie są / y w fałszerstwie w swey oyczyźnie przekonáni / wiáry są niegodni? Nic to? Ale ći swoię własną á niechrześćiáńską áni powszechną / ále Żydowską y Turecką wiárę wnoszą? Nic to? Ale stárzy Doktorowie porządnie od Bogá posłáni / żywotem świętym y męczeństwem y cudámi náukę o Bostwie Páná nászego potwierdzáli: á ći wászy y pobożnośći żywotá nie máią / pokrytośćią śie tylko ćichą vdáć chcą / y cudow żadnych nie czynią? Nic to? O głupstwo / o ślepoto Sodomska / gdźieś oczy podźiáłá? ktoć ie ták zátkał? czemu ná ták pewne potępienie idźiesz? czemu zá przeklętymi od Bogá y Kośćiołá iego do piekłá śie kwápisz? czemu nie rozeznasz ták iásnych fałszow / o ktorych y dźiećinny rozum vmiałby rozsądek lepszy dáć? O Boże zmiłuy śie á day mi hoyne łzy nád szaleństwem y zgubą wászą / á rácz wam rozum przywroćić / ábyśćie śie z ták głupiego y ćiężkiego śidłá y powrozow szátáńskich wywikłáć mogli.

ROZDZIAŁ OSMY.

O piątym Tribunale śś. Męczennikow.

Męczennicy o bostwo Chrystusowe cierpieli.

JEszcze y do piątego Tribunału was pozywam / do mężnych y niewinnych Męczennikow / ktorzy dla tey prawdy po ktorey wy depcecie / zdrowie swoie położyli: gdy woleli krew swoie pierwey dáć / á niżli Chrystusá prawdziwego Bogá odstępowáć. Oni wszyscy ktorzy od pogáństwá pod dźiesiąćią Cesárzow pogáńskich / wielkim okrućieństwem zábiiáni byli / o to iż do Chrystusá nowego Bogá / (iáko pogánie mowili) przystawáli. zá coż ćierpieli / y dla czego w státku onym / máiętnośći / domy / bogáte y wielkie imioná / y drudzy krolestwá y páństwá y zdrowie nákoniec tráćili? Jesli dla Chrystusá iáko prostego człowieká y stworzenia / iáko go wy máluiećie / to ćierpieli: nic nád nie głupszego nie było. y ktoż zbáwienia y żywotá lepszego y wiecznego po śmierći y krolestwá niebieskiego od człowieká spodźiewáć się może? Pewnie zá Bogá swego y wyznánie bostwá iego vmieráli / y mocą Chrystusową cudá wielkie ná mękách swoich czynili.

Dla prostego stworzenia ktoby gárdło dawał?

A osobliwie do onych was ná sąd przywodzę / ktorzy od przodkow wászych Arianow / Cesárzow zwłaszczá niezbożnych / y zá ich pomocą od inszych iádowitych Ministrow Ariáńskich vćierpieli. Pytaymy ich dla czego máiętnośći / dźiatki / sławę / vrzędy / zdrowie / tráćili? Powiedzą: Kazáli nam Ariáńscy Cesárze / y vrzędnicy y Ministrowie ich / Chrystusá Syná Bożego zá stworzenie y mnieyszego Bogá mieć. Kazáli nam w stworzenie wierzyć. kazáli nam dwiemá się Bogom kłániáć. kazáli nam wiárę Niceńskiego Zboru bluźnić / y wyznánia *Consubstantialis*, to iest spolnego bostwá Oycá z Synem odstępowáć. N o tośćie zdrowia nádstáwiáli / wygnániaśćie y srogie nędze y męki y vtráty ćierpieli? O to. O błogosłáwieni / vkarzćieś te niestátki modlitwámi wászymi przemożnymi / ktorzy nie przymuszeni á nic nie ćierpiąc / nic á nic nie trácąc / zwieść się dopuśćili ná bluźnienie bostwá Páná swego / ná zelżenie iego / przećiw prawdźie y przećiw Prorockiemu y Apostolskiemu kazániu / przećiw Conciliom y Doktorom wszytkiego świátá / y wszytkiey stárożytnośći Chrześćiáństwá przesławnego.

Vide historias Ecclesiasticas.

A iesli

A iesli kto tych okrucieństw Ariáńskich y prześládowánia y mordow Cátholickiego prawowiernego ludu y owieczek y wyznawcow bostwá Chrystusowego nie świádom / ábo o nich nie słyszał/ábo nie czytał: krotko niektore przypomnię. A nie ládá świádki y pisárze y osoby przytoczę / ále ludźie wielkie ktorzy o tym piszą / Athánásius/Lucifer/ Hilárius/ Básilius/ Orosius/ Theodoretus / Hieronymus / Sokrátes/Sozomenus / Osius Korduby/ y inszy.

Athanasius. Lucifer. Hilarius. Basilius. Orosius. Theodoretus. Hieronymus. Socrates. Sozomenus. Osius.

Gdy Konstáncius syn Konstántyná wielkiego zwiedźiony od Arianow / á zwłaszczá onego Eusebiusá Nikomediey / ná páńeach wstąpił: gdy dźiedźictwo y dźielnicę dwu bráciey swoich Konstánsá y Konstántyná / to iest wszytko páństwo Rzymskie obiął: y gdy Tyranny Vetrániona y Mágnenciusá w Pánnoniey zwyćiężył y zgubił / roku Páńsk: 353. w szczęśćiu się onym podniosł/y Ariáńskiemu ie nabożeństwu swemu przyczytał / y zá tym wielkie y strászliwe prześládowánie pierwey ná Biskupy Cátholickie / potym ná insze wierne podniosł / z poduszczenia Ministrow Arianow/przymuszáiac do záprzenia się wyznánia Concilium Niceńskiego/y bostwá Páná nászego. áby wszyscy / ábo Ariáńską sektę przyieli / ábo Kośćioły y dostoieństwá Biskupie trácili / y ná wygnánie / ná srogie nędze prowádzeni byli.

Constáncius Ariáński Cesarz. Roku P. 353.

Práwowierni ná obronę bostwá Páná nászego / dla wyznánia rowney czći iego z Oycem / z żadney się ćiężkośći nie wymawiáli. Podawano ie żołnierzom / áby ie ná wygnánia ćiągneli / gdźie wielkie nędze ćierpiąc / drudzy od głodu y vćisków vmieráli / drugie dawiono y zábiiano y topiono y męczono. O iáko nád tobą płákáć mam stárcze święty Osiuśie przesławny wodzu sług y Biskupow Bożych/gdy ćię w Smirnie mieśćie męczono y ná palách rośćiągano. O święty Dionizy Mediolánski Biskupie/iákoś ná wygnániu áż w Phrigiey vdawiony poległ. O Sczęsny Papieżu iákoś zámordowány / y inszych bárzo wiele. Trzodo Boża w Alexándriey coś od Grzegorzá y Georgiuszá Ariáńskich Biskupow vćierpiáłá/zábiiánim

biiánim y krwie rozlanim / y pánienek Chryſtuſowi poświęconych ſromocenim / á kto wypowie? W Ariminie 400. Biſkupow Taurus ſtároſtá głodem morzył / Ariáńſką wiárę ná nich wyćiągáiąc / zá náſtawánim y zdrádą Válenſá y Vrſáciuſá Ariáńſkich Biſkupow. Po wſzytkim páńſtwie Rzymſkim / do podpiſu ná bluźnienie Ariáńſkie Biſkupy przyćiſkano: ábo podpiſz / ábo Biſkupſtwo vtracay / y zdrowie ſwe ná łáſkę Ceſárſką poday. Jákie w Cárogrodźie Mácedonius mordy Cátholikow czynił / iáko 80. kápłanow Stároſtá Modeſtus z roſkazánia Conſtánciuſá Ceſárzá vtopił / czytayćie. wſzák o tym ſą świeżo wydáne kśięgi / y ná Polſkie przełożone.

Athanaſi⁹ ad vitam ſolitariam agentes.

Położę kilá ſłow ś. Athánázyuſzá y Hiláriuſzá o tym. Puśćił / práwi / tenże Ceſarz wyroki ſwe po wſzytkich kráiách / y piſárze z dworzány ſwymi wyſłał / áby Biſkupi ná potępienie Athánázyuſzá podpiſowáli / ábo ná wygnánie poſzli / á ludźie żeby do ſpołecznośći Ariáńſkiey przymuſzáni byli / á Stároſtowie y ſędźiowie áby im przykład dáli. Wodzono Biſkupy przed ſędźie świeckie / lud wzdychał y płákał / Ariani nád ſędźiámi ſtali / pátrząc ieſli roſkazániu Ceſárſkiemu doſyć czynią. Cięższa niżli zá pogáńſtwá nawáłność powſtawáłá ná wierne Boże. To ś. Athánáſius.

Hilari⁹ ad Conſtantium.
Oſtre ſłowá do Ceſárzá.

Opłákiwa też ś. Hilárius tego Tyranná okrućieńſtwo / przećiw iemu wolnie y śmiele piſząc / mowi: Słuchay wilku drapieżny ſpraw twoich: Potępiłeś Biſkupy / ktorych żaden potępić niechćiał / y ná Kośćielnych podwoiách miedźiáne bláchy z napiſámi potępienia ich poſtáwiłeś. Owo Alexándria tákimi woynámi ſkołátána. dłużyieś z nią woynę wiodł niżli z Perſámi. Odmieniłeś Stároſty / Hetmány / popſowałeś lud / żołnierześ ſtrudźił / żeby tylko Chryſtus od Athánázego wſławiony nie był. Nie wſpominam inſzych mnieyſzych miaſt / y ludźi po wſzytkich wſchodnych kráiách / ktore ábo woynę twoię czuią ábo boiaźń. Obroćiłeś miecz y zbroię ſwoię przećiw wierze zachodnych kroleſtw / puśćiłeś woyſká ſwe ná owce Chryſtuſowe. Neronem oſtałeś ſię. Tyś Kośćioł Trewerſkiego

werskiego Paulina wygnawszy osierocił/ y na wygnaniuś go vmorzył. Tyś Mediolański nabożny lud/furia swoią potrwożył/ gdy żołnierze twoi mieczmi sie przez ludźie przebiiáiąc/do *Sancta Sanctorum* (to iest/ná mieysce gdźie prześwięty Sákráment chowáią) wchodźili/ y kápłany od ołtarzá porywáli. Więtszy twoy grzech złośniku niżli Żydowski/ ktorzy Záchárjaszá w Kośćiele zábili. Obroćiłeś y ná Rzym woynę swoię.etc.

Tenże Hilárius ś. będąc w Cárogrodźie ná iednym Seymiku Ariáńskim / á widząc iż przemogli wszytko Akáciani / ktorzy żadney rownośći y podobieństwá Synowi z Oycem przyznáwáć niechćieli: wzruszony żáłośćią ták wielkiey vtráty wiáry świętey/ podał supplikácią Cesárzowi / áby przy nim y Synodźie onym o wierze ś. mowić / y z onymi Biskupy dysputácyą stoczyć mogł. Ale vprośić tego nie mogł. y zwątpiwszy / á ná męczeńską sie śmierć zgotowawszy: ostre y vczone kśięgi ná Constánciuszá nápisał/ w ktorych kápłáńskie serce/ y żarzliwość y śmiáłość wielką z rostropnośćią pokázuie / gdy poczyna ták mowić: Czás mowienia / bo iuż czás minął milczenia. Chrystusá czekaymy / bo Antychryst moc wźiął. Wołaycie pásterze / bo naiemnicy vćiekli / kłádźmy zdrowie zá owce/ bo złodźieie nástąpili / y lew ryczący krąży. Do męczeństwá/to mowiąc/wychodźmy. A niżey.

Kśięgi Hiláryuszá S. do Ariániná Cesárzá.

Walczym z chytrym prześládownikiem/z nieprzyiaćielem pochlebuiącym / z Constánciusem Antichrystem. Ták ná ćie wołam Constánty / iákobych ná Nerona wołał / to coby odemnie Decius y Máximianus słyszał: z Bogiem walczysz / ná Kośćioł sie miecesz / święte prześláduiesz / Káznodźieie Chrystusowych nienáwidźisz / wiárę wymiátasz / Tyrannem iesteś nie ná ludzkich ále ná Boskich rzeczách. A niżey. Kłámasz ábyś był Chrześćiáninem / nowy iesteś nieprzyiaćiel Chrystusow / Antychrystá vprzedzasz / Biskupstwem kogo chcesz dáruiesz / zá dobre złe Biskupy odmieniasz/ kápłany do więzienia dáiesz. Zachodnych kápłanow (w Ariminie) wiárę do niewiernośći przymuszasz / zámknione w iednym mieśćie pogrożkámi

Constáncius Antichrist.

Ariani nie Chrześćiánie.

kámi sträßyß / głodem watliß / źimnem zábiiaß / zmyślánim psuieß. á wschodne niezgodámi karmiß / pochlebstwem oßukiwaß / życzliwe ná nie nápráwuieß / nowym y niesłychánym obyczáiem dyabłu zwyćięstwo iednaß / á bez meczeństwá prześláduieß. Widziem drapieżny wilku suknia twoie. Złotem pospolitym Bogá czćiß / y to mu dáieß coś z Kośćiołow złupił / ábo wyrokámi odsádził / ábo winámi wyćisnął. Cáłuieß kápłany / iáko y Chrystus zdrádzony iest / głowe ná ich błogosławieństwo schylaß / á po wierzchu ich depceß. v stołu ie częstuieß gdźie Iudaß zdrádę záczął. Słuchay wilku drapieżny owocow spraw twoich. To powiem co sie w Kośćiołách dźiało. A wspomináiąc iáko Biskupy wyświecał / mowi: Dłużeyś z námi walczył niżli z Persámi. Nákoniec wyrzuca mu ná oczy / wypchnienie Liberiußá Papieżá. etc.

Cesárze głowę Biskupom schyláli.

Trwáło ono prześládowánie y wykonánie wyrokow Cesárskich przez lat blisko dwádźieśćiá / áż do śmierći tegoż Constánciusá Cesárzá Ariáńskiego. po ktorym nástał Iulianus powinny iego / Apostatá / ktory Cátholickie Biskupy do domow ich przywracał / ácz zdrádliwie y niesczerze / ná wzgárdę tylko zmárłemu Constánciusowi / á chcąc áby sie Cátholicy z Ariany gryźli / y ták sie sámi swymi niezgodámi gubili. Ten Chrześćiány do pogáństwá swego przymußał / y wiele wiernych pomęczył. Po nim Valens nád inße okrutnieyßy heretyk Ariánin / pietnaśćie lat Cátholiki męczył / wyganiał y zábiiał / Biskupy zwłasczá y mnichy. O czym położę słowá ś. Bázyliußá / ktory do Papieżá Dámásá y Włoskich Biskupow ták piße.

Iulianus Apostátá, Biskupy wygnáne przywracá.

Iednegośmy / prawi / ćiáłá członki / niech głowá nogom nie mowi: nie sąśćie mi potrzebne. Niech was do miłośierdźia náße nędze pobudzáią / ták iáko śie my z pokoiu wáßego / ktory wam dał Pan Bog ráduiemy. Oznaymićie Cesárzowi / (to iest Valentinianowi) zámießánie náße. á ieśli to trudno / niech ktorzy z was do nas przyiádą / ná nawiedzenie y poćiechę náßę / ktorzy swymi oczymá obaczą tych wschodnych Kośćiołow ne-

Basilius o Ariáńskiey okrutnośći epist: 69. & 70.

Wizytácyey od Rzymu prośi S. Basilius.

łow nędze / ktorych vcho nie ogárnie / y my ich iáśnie wam słowy wyráźić nie możem. Prześládowánie nas obieło / á nád wszytkie nawietsze. Wyganiáią pásterze / áby sie trzodá rospraszáłá: á to naćieżey / iż y ći wygnáni pewnośći o męczeństwie nie máią / y lud ich zá męczenniki nie ma: dla tego iż sie prześládowcy Chrześćiáńskim imieniem pokryli. O ten sam grzech nas karzą / iż podánia oycowskiego przestrzegamy. o to oyczyzne trácą / á ná pustynie odsyłáni są. Sędźiowie nie máią żadnego baczenia y ná śiwą głowę. Żadnego złoczyńce bez dowodu iákiego nie potępiáią: sáme Biskupy ná potwarz bez dowodow / y ná męki y wygnánia dáią. Drudzy y tych nie znáią co ná nie żálowáli. drudzy y bez obżálowánia w nocy porwáni ná wygnánie y nędze / do pustyń y ná śmierć podáni są. Záczym wszędźie smutek / płácz / wzdychánie vstáwiczne / bez oycow w onym śieroctwie. Odeszło od nas wesele świat nászych. Domy modlitwy zámknione / ołtarze duchowney służby nie máią / Chrześćiánie sie nie schodzą / Doktorow nie osstáło / náuká zbáwienna vstáłá / śpiewánia nocnego nie mász. To pissem wam / nie izbyśćie iuż tego niewiedźieli / ále smutni tym sie wzdychániem ćieszym. Poty ś. Bázylius. *Ołtarzy y Mszą zburzyli Ariani.* *Spiewánie nocne.*

Wspomnię y męczenniki w Afryce od Wándalow Ariánow / o ktorych nápisał *Victor Uticen:* y sam ná nie pátrzył. y ś. Augustyn ná wielu mieyscu wspomina. Genserikus krol Wándalow Ariánin / wźiąwszy Afrykę y przednie miásto Kárthágine / Biskupom y kápłanom Cátholickim / ábo wygnáńcámi ábo niewolnikámi zostáwáć kazał. y dla ludu Bożego / y owiec swoich / áby bez kápłanow y Sákrámentow nie zostawáli: wiele ich wołáło niewolnikámi v Wándalow / wszytkie dochody y máiętnośći własne potráćiwszy / zostáwáć. Wiele ich pomęczono / wiele ich w stáyniách y gnoiách pomárło: o to sámo / iż Bostwá Chrystusowego odstąpić y od Apostołow y przodkow swoich podáney wiáry opuśćić niechćieli. De persecutione Vandalica.

Krol Hunerikus / ktory po nim krolował / pisze tenże: kazał v Kośćielnych drzwi gdźie sie Cátholicy schodźili kátom stáć / y tych

Victor Vticen: lib: 2. de perſecut: Vand.

ktorzy po Wándálſku vbráni byli / oſekámi żelaznymi głowy łupić / y ſkorę z włoſámi odźieráć: y ták wiele oboiey płći ludźi pomęczono. Jedni záraz oczy trácili / drudzy vmieráli / drugie ták obłupione po vlicách ná wzgárdę y poſtrách wodzono. A iednák żaden z nich wiáry ś. nie odſtąpił. y widząc ſtátek ich / pobrał im wſzytkie dworſkie dochody y żywnośći / á drugie ná roboty wieyſkie rozeſłał / y ćiężkimi ná vpaleniu prácámi trápić y głodem morzyć kazał. Jednemu ná rękę chromemu / gdy

Ręká do roboty vzdrowiona.

go do roboty przymuſzano / towárzyſze żáłuiąc go á do Bogá wołáiąc / rękę vzdrowili / y robił z drugimi co kazano. Cud on dał prawdźie Cátholickiey wielkie świádectwo.

Ibidem.

O tymże krolu Hunneriku ták piſze tenże Viktor. W Afryce Hunnerikus tego roku wielce vćiſnął Cátholiki. Naprzod wſzytkim vrzędy złożyć y ſtan rycerſki kazał / ktorzyby Ariánmi zoſtáć niechćieli. Wielka liczbá Cátholikow y vrzędy y żołnierſtwo porzućili / ktorym on máiętnośći pobrawſzy / do Sárdiniey y Sycyliey ſámy wygnał. A wymyślił ná nie on krol inſzą potwarz. Zebrał klaſztorne pánny / y kazał ſwoim bábom ich czyſtośći doświádczáć / y męczyć ie y palić / áby powiádáły / iáko Biſkupi y kśięża z nimi nieczyśćie żyią. W onych mękách wiele ich pomárło: á nic ſie iednák dopytáć nie mogł. Zá tym

Afryká iáko wiele miáłá Duchownych.

iáwnie gubić kśięża począł / y Biſkupow / Kápłanow / Diákonow / cztery tyśiące / dźiewięć ſet / ſześćdźieśiąt y ſześć ná puſte mieyſcá wygnał. Wiele miedzy nimi było chorych y ślepych / á iść muśieli. Czytay o tym w Żywoćie ś. Eugeniuſzá.

4966. Klerykow wygnánych

Ták wiele y ná on czás Afryká duchowieńſtwá Cátholickiego miáłá.

Długoby ſie o tákim okrućieńſtwie Ariáńſkim y ćierpieniu Cátholikow piſáć miáło. Ci wſzyſcy bárzo was potępiáią / iżeśćie ták lekkomyślni / y tákim nieſtátkiem boſtwá Chryſtuſowego odſtępuiećie / o ktore oni męki / trapienia / więźienia / wygnánia / vtráte máiętnośći y zdrowia podeymowáli. Czymże ſie wymowićie? Wielki dowod prawdy męczeńſtwo / ná Kośćielnym świádectwie fundowáne. Wielkie świádectwo ſumnienia /

Wielki dowod prawdy, męczeńſtwo.

imienia krwie dobrowolne rozlanie. Wielki Duchá ś. dar y zmocnienie sercá łáski iego/ kto wßytkim y sámym soba dla Chrystusá y prawdy iego pogárdźi. O Boże/ day y mnie zá te prawdę vmrzeć/ iżeś ty JEZV CHRISTE Bog práwy y ieden z Oycem y Duchem świętym krolujeß ná wieki. Amen.

ROZDZIAL DZIEWIATY.

O ßostym Tribunale, o cudách ktore Pan Bog ná potępienie Ariáńskiego błędu przez Cátholiki czynić raczył.

Mam iesżcze ieden przemożny á bárzo wiáry godny Tribunał/ do ktorego was przyzywam: to/ iest cudá ktorymi sam Pan Bog osądźił/ iż Ariani práwi są heretycy/ y Chrześćiáńskiego imienia niegodni: y káżdy bez inßych dowodow z tych sámych cudow pálcá Bożego zá tákie ie mieć może. Inße opuszczáiąc/ przednieyße od przednieyßych ludźi nápisáne wyliczę. Augustyn ś. piße y Ambroży tákże/ iż zá czásu Iustiny záchodniey Cesárzowey Ariánki/ prześládowanice iádowitey Cátholickiey wiáry/ Ambrosius Biskup Medyoláński nálazł ciáłá świętych Gerwázyusá y Protázyusá/ gdy Iustiná Kośćioły ś. Ambrożemu odeymowáć y swoim ie Arianom dáwáć mocą chćiáłá. Pan Bog ná pohánbienie Ariáńskiego kácerstwá/ ślepego ná dotykánie kośći onych vzdrowił. y inßych wiele cudow czynił. Co ták boláło Ariany/ iż ono prześládowánie w Medyolanie/ od nich vćichło. 1. Aug: lib. 9. Confesionum ca. 7. Ambr: serm: de S. Geruasio.

W Kárthaginie Eugenius Biskup/ piße *Victor Vticensis*, gdy przymußony od krolá Wándalow Ariániná/ dispútácyą z Ariany iego Ministry stoczyć muśiał: pierwey ie sądem Bożym przekonał/ (bo ná dispútáciey kiem z swoimi towárzyßmi bity był) y ślepego ktorego wßytko miásto znáło/ vzdrowił. Krol sam ślepego onego wypytywał/ y nikt przeć cudu onego nie mogł. Cyrolá nieiáki przedni Krolewski Minister/ o táki śię też cud kußąc/ náprawił iednego ná oczy zdrowego/ y dał mu złotych 50. áby śię ślepym vczynił/ y gdyby krol do kośćiołá ßedł/ á przy nim Cyrolá/ áby ná Cyrolę zá- 2. Vticen. lib: 2. de persec: Vandal. & Greg: Turon: lib: 2. hist. Fräc. cap: 3.

wołał: Proroku Boży Cyrolá vzdrow mię ná oczy. Co gdy on ßálbierz przenáięty vczynił / Cyrolá włożył rękę ná oczy iego/mowiąc: wedle wiáry náßey ktorą opowiádamy / niechći się oczy otworzą. A záraz on przenáięty vczuł wielki bol w oczách/ iż mu z głowy wyłáziły/ y ręką ie zátrzymáwáć musiał: y w teyże godźinie záwołał: Oślepiłeś mię zdraycá Cyrolá / owo twoie pieniądze. A vćiekł się do ś. Eugeniuszá w pokućie/ y był od niego w imię Troyce ś. zleczony.

3\. Tenże Viktor piße/ iż támże w Afryce/gdy Ariani Cátholickim wyznawcom ięzyki vrzynáli: oni przedśię bez ięzyká bostwo Chrystusowe sławili. O tym cudu wspomina Grzegorz wielki Papież/y powiáda iż z iednym stárym Biskupem (w Cárogrodźie) mowił / ktory iednego z tákich z Afryki widźiał/bez ięzyká mowiącego.

Lib: 3. de persec: Vandal.

Gregor: Dialo: lib: 3. cap: 32.

4\. S. Grzegorz tenże Papież piße/ iż w Spolećie we Włoßech zá Gottow Biskup Aryáński Cátholikom Kośćioł wydrzeć chćiał. Cátholicy lámpy pogáśiwßy/drzwi mocno zátáráśowáli. A gdy on Biskup z swoimi żołnierzmi dobywáć Kośćiołá przyßedł: wrotá się wßytkie z trząskiem sáme otworzyły / y lámpy się zápaliły: á on Aryáński Biskup ślepotą zárážony y wielce przestráßony / wniść do Kośćiołá nie śmieiąc / do domu się nieść kazał / y o Kośćioł się iuż nie kuśił.

Grego: Dialog: lib: 3. cap: 29. 30. & 31.

5\. Táki iż podobny temu cud vczynił ś. Bázylius/ iáko Amphilochius vczeń iego nápisał. Gdy w Nicecy odiąć Ariani KośćiołCátholikom chćieli: ś.Bázylius podał im ten obwiązek: Zámknimy mocno y pilnie Kośćioł: ktora strona modląc się to v Páná Bogá vprośi / áby się sámy drzwi otworzyły: niech Kośćioł ma / y niech się wiárá iey pochwala. (iáko Heliaß vczynił ná Cármelu.) Długo się Ariani v drzwi modląc/ nic nie spráwili y z háńbą odeßli. A Básilius ś. woláiąc w Processiey z swymi Cátholiki / Kyrie eleison : wnet to v Páná Bogá ziednał / iż się drzwi one sámy otworzyły / y iáko grom w śćiány vderzyły. A tám Mßą ś. y służbę Bożą z ludem/ dźiękuiąc Pánu Bogu/ odpráwił.

In vita Basilii.

Hilárius Piktáwski Biskup/ wygnány ná ieden wysep od 6.
Arianow / wezé z niey iádowite wygnał/ y vmárłego tám Fortunatus in
wskrzesił / y kśięgi o Troycy ś. tám nápisał. eius vita

Zá Constánciusá Cesárzá / mniszy w Egiptćie wielkie cu- 7.
dá czynili onymi słowy: W imię *JEZVSA* ktorego Lucius Rufinus lib: 11.
prześláduie/wstań á chodź. Był Lucius wtrácony ná Biskup- histo: cap: 4.
stwo Alexándryiskie / iádowity bárzo Ariánin / ktory práwo-
wierne wielkimi mękámi trapił / y drugie zábiiał / á zwłaszczá
mnichy.

W Neápolim gdy Máximus Biskup ná Ariáńskie wy- 8.
znánie podpisáć sie niechćiał: Zozimus Ariánin ná iego miey- Marullinus in
sce postáwiony był. Ten gdy do Kośćiołá przychodźił / cudo- schismate Vr-
wną Boską rękę nád sobą czuł: bo mu sie ięzyk z gęby wywie- sicini.
szał/ y wćiągnąć go do vst nie mogł poki w Kośćiele był. Y gdy
to często ćierpiał: wołał Biskupstwo porzućić/ á przy zdrowym
ięzyku zostáć.

Jest inszych wiele cudow niezmyślonych / á od ludźi wielkich pisánych/ ktore opuszczam. Obiáwienie Boskie o tym kácerstwie Ariáńskim przypomnię. Około pięćdźieśiąt lat nim Ariusz bluźnić bostwo Chrystusowe począł: przeczystá mátká Boża vkázáłá sie ś. Grzegorzowi Cudotworcy Biskupowi Neocezáriey / y z nią ś. Jan Ewángelistá/ ktory ná roskázánie przeczystey Dźiewice nápisał wyznánie wiáry: iż Słowo iest Bogiem prawdźiwym/ wiecznym/ niewidomym/ niestworzonym/ y Troycą iednoistotną ábo *Consubstantialis*. Antoniemu też pustelnikowi o Ariánach nim nástáli/ ziáwił Pan Bog/ iáko pisze Athánásius/ iż w Kośćiele Bożym wiele złego vczynić mieli. Tákże Piotrowi ś. Alexándryiskiemu Biskupowi męczennikowi/ obiáwił Pan *JEZVS* co miáło być z Ariuszá. Co sie w drugiey częśći wspomni.

Grego: Nisenus de laudibus Thaumaturgi.

In vita Antonii

Beda & Ado in Martyrol: 25. Nouembris.

Acz my teraz cudow do potwierdzenia wiáry świętey nie potrzebuiem: bo iuż dobrze vtwierdzona iest wszytkiego świátá przyięćim/ y pochwałą/ y doznánim prawdy. Jednák ná przodku rozśiewánia Ewángeliey/ było cudow potrzebá/ ktore Apo-

Cudá iáko są w Kośćiele Cátholickim.

re Apo-

re Apostołowie y męczennicy y inszy święći czynili / ná oświecenie ślepoty y prostoty pogáńskiey. Wszákże czyni ie Pan Bog po wszytkie wieki w Kościele swoim / wedle swego vpodobánia y nátchnienia Duchá ś. w ludźiách ktorzy o nie / gdy ich potrzebá do ludzkiego zbáwienia / proszą. Y iest to wielki Tribunał sądu y prawdy Bożey / ktora sam Pan Bog fałsze y nieprawdę potępia.

Coż ná to powiedzą Ariani? Nie wierzymy tym powieśćiom. Ináczey nie mogą / gdy inszey dźiury nie mász / á vćiec od szczerey prawdy trudno. Coż czynią y pismu ś. Gdy ie o Czyśćiec y Modlitwę zá vmárłe / z ksiąg Máchábeyskich przemagamy: ná księgi sie miecą y onym przygániáią. Coż czynią y pismu Jákubá ś. gdy im wiárę bez vczynkow gánim. Nie wierzćieś wszytkim Historyom. Potępiayćie mędrsze y prawdźiwsze y świetobliwsze niżliśćie sámi. Sławnym wszytkiemu świátu świetym Pisárzom y Doktorom fałsz zádáyćie / á swoie Ministry pokątne y o ktorych ludźie niewiedzą / y ktorzy sie ná oczy rozumnych y rostropnych vkázáć nie śmieią / zá prawdźiwsze mieyćie. O iákie to baczenie wásze. Kto niewie co sie przed nim dźiało / á Historiy nie czyta / dźiećiná iest / ktora z domu nie wychodźi. A Mędrzec mowi: O mądrośći wszytkich stárych pytáć sie mądry będźie / y powieśći ludźi záwołánych náchowa. A głupi y nie pyta sie y nie czyta. A náde wszytko náegłupszy / mkomu nie wierzy. Kto niewierzy co ludźie stárzy mowią / y bekártem nákoniec być muśi. Bo wiele ich ktorzy oycow swoich nieználi / á ludźiom tylko o swoim vczćiwym rodzáiu wierzą. Nie ták ma być / báczny káżdy pyta sie co sie ná świećie przed nim dźiało / á z pismá ktore Kośćioł przyiął / y z Historiy / ktore mądrzy w ręku máią / rozumu sie wielkiego vczy. o ktory proszę Páná Bogá ábyśćie go dostawáli.

Ecclesiast: 39.

ROZDZIAL DZIESIATY.

O Siodmym y ostátnim Tribunale, iáko práwá wszytkie Duchowne y Cesárskie, y Historye y pisania wszech náuk po wszytkie wieki Ariany potępiáią.

Gdy sie nákoniec záwstydźić y przestrászyć możećie/ obaczywszy iáko was wszytek świát y ludźie rozumni/ ktore Pan Bog wiárą oświećił/ potępiáią: y przećiw wam bostwo Páná Chrystusowe/ y Troyce ś. iednoistotność stawią y pokłon powinny oddáią. Poczynáiąc od praw Duchownych y wszytkich w nich Doktorow y Pisárzow/ y Canonow: tám cześć Troyce ś. y bostwá Chrystusowego wspomnienie/ wychwalenie/ vczczenie/ y pokłon pokorny Bogu w Troycy iedynemu. Amen. De Summa Trinitate. &c.

O Cesárskich práwách prozno też wątpić/ nápełniły sie chwały Troyce ś. y bostwá Páná nászego. Nátkáły sie wyrokámi ná Ariany bárzo cżęstymi/ brzydząc sie tym kácerstwem iáko szkodą nie tylko wiáry/ále y R. P. Chrześćiáńskiey. Niewierność tę z miast y Kośćiołow wymiátáią.

O Theologách y wszytkich ich pismách co mowić? Nie mász żadnego/ ktoryby Ariuszá nie potępiał/ przez te ták wiele set lat. Nie mász żadnych kśiąg Ariáńskich/ przez tyśiąc lat: nie mász żadnych szkoł ich/ áni mistrzow. Dopiero Rákowscy Theologowie y szkoły powstáły/ z wielkim v bácznych śmiechem.

Philozophowie/ Poetowie/ Oratorowie Chrześćiáńscy/ wszyscy przy Troycy ś. y przy bostwie Chrystusá nászego zostáią. Historykowie o Biskupstwách fundowánych/ y szczepieniu wiáry w rozmáitych stronách pisząc/ nic nigdy o Ariuśie nie wspomnieli. á iesli wspomnieli/ tedy z brzydkośćią błąd iego przeklináli. Nászá Kronika Polska/ nigdy od fundáciey Kośćiołow Bożych/ żadnych Ariuszow nie zna. Sáme náukę o Troycy ś. y bostwie Páná nászego od początku wiáry wyznawa. Nie vkázuie nie tylko Biskupstwá y Kośćiołow Ariáńskich/

ſkich / ále y wśi iedney / y káćiká iednego nie wſpomina / gdźieby tá náuká y táki Zbor od śiedmi ſet lat w Polſzcze przemieſzkiwał. Gdźież był zágrzebiony ten kośćioł / á czemu ſie przez tyle lat z ſwoią náuką nie vkazał? Nie táki Chryſtuſow prawdźiwy Kośćioł / ktory iáko rzeká vſtáwicznie od narodu do narodu płynie / y zbáwienną prawdą Bożą ſercá ludzkie polewa. A coż o inſzych ſtárſzych w Chrześćiáńſtwie kroleſtwách mowić? Wieki tedy wſzytkie y narody wſzytkie y Cáthedry ſtáre Biſkupie / y Piſárze rozmáitych y wſzytkich profeſsiy y wiekow / iednoſtáynie Ariáńſką náukę potępiáią. A iákoż wy do niey przyſtáiećie? iáko ſie potępienia ludźi świátá wſzytkiego y wiekow wſzytkich nie boićie / ktorzy ſie ná ſłowie Bożym y Ewángeliey funduiąc / wielki ſtátek ſwoy y prawdę nigdy nieprzekonáną podáią? Znáią to Miniſtrowie wáſzy / iż ſie wſzytkiego świátá Doktorom Theologom / Piſárzom / Hiſtorykom / Práwom / y co iedno z ſtárożytnośći y powſzechnośći zálecenie ma / ſprzećiwiáć śmieią / á głupſtwá ſzkárádego ſwego y hárdośći práwie błotney y zgniłey / w tákim vporze nierozumnym / poznáć nie mogą. Widząc nie widzą / iáko Pan mowi / y ſłyſząc nie ſłyſzą / y pod ono przeklectwo podpadáią / áby zbáwieni nie byli. Przetoż od tákich vćiekayćie / áby was z nimi gniew Boſki nie zágárnął / á czás do pokuty nie minął.

Druga

Druga Część.

Namowá y wzywánie Arianow do pokuty y wrocenia ſie do Chrześćiáńſtwá.

ROZDZIAL PIERWSZY.

O Ariuśie y trzech z nim poſtępkách.

NIE trudnoby ſie z wámi biedźić Ariani mili/ przedkobychmy was do pokuty y wrocenia ſie do wiáry Chrześćiáńſkiey z pomocą Bozką námowili: byśćie nabożnie y pokornie ſłuchác y wiedźieć chćieli/ wy zwłaßczá ktorzy niewiećie/ y przed ktorymi miſtrzowie ſekty tey rádzi to kryią: iáko Ariuß tę náukę o Synu Bożym począł/ iáko ią prowádźił/ y kiláktroć ſie iey zárzekał: iáką śmiercią żywot ſwoy y náukę zámknął. Nim ią záczął/ iuż ſie z Meleciány odßczepieńcy/ będąc Diákonem Alexándriyſkim/ towárzyßył/ iáko warchoł y nieſtátek. o co go Piotr ś. męczennik Biſkup iego Alexándriyſki wyklął. y gdy mu ſie vkorzył/ záś go do Kośćiołá przyiął. Lecz gdy drugi raz w tenże grzech vpadł/ á Kośćielną iedność z Meleciuſem rozrywał: powtore od tegoż Piotrá od Kośćiołá wyłączony był.

Ariuß ięki.

Athan: orat: 1. in Arian.

Wſtáwiáli ſie zá nim dwá kápłani Achilás y Alexánder w ćiemnicy/ z ktorey iuż Piotr ná męczeńſtwo wywiedźiony być miał: ále im on powiedźiał: iże tey nocy/ práwi/ widźiałem Chryſtuſá w rozdártey ſukniey/ y ſłyßałem głos iego: Ariuß mi/ práwi/ tę ſuknią rázdárł/ y Kośćioł moy rozerwał. A prorokuiąc obiemá/ iż mieli po nim ieden po drugim ná Biſkupſtwie ieg° śiedźieć: potwierdźił ono widzenie ſwoie proroćkim

Anaſtaſ. Bibliotecarius in actis Petri Alexan.

Piotr ś. widźiał Chryſtuſa.

Ariuß ſuknią podrápał.

 duchem:

duchem: y polećił im pilnie/áby Ariuszá nigdy do Kośćielney iednośći nie przyimowáli/ wiedząc iż iuż Bogu vmárły został. Po męczeństwie y śćięćiu Piotrá: Achilás wstąpił ná ono Biskupstwo/ ná ktorym nie posłuchał Piotrá męczenniká przodká swego. Bo nie tylko Ariuszá do Kośćiołá przywroćił: ále go też ná kápłáństwo poświęćił. y krotko ná oney Stolicy śiedząc/ Alexándrowi zmárły vstąpił. Zá iego tedy czásu/ Roku Páńsk: 315. záczął Ariusz szkárádą y w Kośćiele Bożym niesłycháną náukę o Chrystusie Pánie nászym: iż nie iest iednym Bogiem z Oycem/ ále stworzonym y mnieyszym Bogiem/ y był czás kiedy nie był Syn Boży/ y przedwiecznym zwáć śię nie ma. Nápisał o nim Theodoretus te słowá: Ariusz práwi/ pátrząc iż Alexánder ná Stolicy Biskupiey śiedźiał: zazdrośćią pobudzony/ szukáiąc nań przyczyny do swarow/ ná lazł niezbożność náuki. Przyzwány od Biskupá Alexándrá/ gdy śię do tey náuki znał/ y przy niey vpornie zostawał: Alexánder zezwał okoliczne Biskupy. y wszyscy śię oną náuką zbrzydźiwszy/ á bostwo práwe Syná Bożego wyznawszy/ Ariuszá potępili/ y listy do Biskupow po wszytkich kráinách/ o ták sromotnym błędźie iego pisáli/ vpomináiąc: áby ták iáko oni vczynili/ y Ariuszá z iego náuką wyklináli.

Theodoretus lib: 4. de fabulis hæretic.

Od sámego Chrystusá Ariusz potępiony.

Ten był pierwszy postępek z Ariuszem / z ktorego káżdy prawdę miłuiący poznawa/ iż przez obiáwienie wielkiemu temu męczennikowi Piotrowi/ od sámego Chrystusá Ariusz potępiony iest/ iáko nieprzyiaćiel cżći iego: ktorego z bostwá iego zedrzeć chćiał/ y Kośćioł święty iego rozrywał. A nie tylko Boskim/ ále y ludzkim sądem Biskupow/ ktorym Duch ś. Kośćioł swoy do rządzenia polećił/ y strożámi ich prawdy vczynił/ wyklęty iest. y pokazáło śię/ iż oná náuká nowa y niesłychána byłá w Kośćiele Bożym: ktorą záraz ći Oycowie w Egiptćie zgánili y wyświećili.

Wtory postępek z Ariuszem.

Siedźiał troche ćicho Ariusz/ poki Licinius Cesarz wschodni Chrześćiány gubił y zábiiał: ále gdy od Konstántyná wielkiego zwyćiężony był/ á wiárá Chrześćiáńska miedzy pogány

zá pracą

zá prácą y wyroki Konstántyná wielkiego buyno wschodźiłá/ y wßyscy sie wierni/po onych dźiesiąći Tyránnách pokoy ßczęśliwy máiąc/vweselali: Ariuß wesele ono burzliwą/y rozerwánie zgody Chrześćiáńskiey czyniącą náuką psował. Bo gdy do niego Eusebius Nikomediyski Biskup/chytry y v dworu Cesárskiego możny przystał: ßerzyć sie bárzo kácerstwo ono/ od dworu pobudki máiąc/poczęło. O co sie nowy Chrześćiánin Constántinus Cesarz frásuiąc/ wysłał zá podániem Sylwestrá Papieżá/do Egiptu Osiusá Biskupá Korduby/áby on ßkodliwy ogień/y v pogan ná on czás bárzo sromotną Chrześćiánom niezgodę/vgáśił. Lecz Osius gdy nic nie spráwił: przyßło do Concilium powßechnego w Niceey Bythiniyskiey. Ná ktore sie ziecháli 318. Biskupow/iáko sie wyżßey wspomniáło. Tám było przy Ariuśie 30. Biskupow/ktorzy prawdą przekonáni/wßyscy Ariußá/okrom dwu/Eusebiusá Nikomediyskiego y Theognisá Niceńskiego/odstąpili. A sam Ariuß vpámiętał sie/gdy ná iego bluźnienie Oycowie vßy zátykáli/ y onego pismem y stárożytnym Kośćielnym podánim przekonywáiąc/potępili. Záczym ná wygnánie osadzony od Konstántyná był: ktorego sie boiąc/swoie błędy y bluźnienia odwołał/y do prawdy przystáiąc/od Concilium do Kośćielnego pokoiu przyięty iest/z tym obwiązkiem: áby do Alexándriey gdźie ono kácerstwo zácząl/dla pokoiu miástá onego/ nie náglądał.

Athanasius oratione 1. in Arianos.

Ariuß odwołał swe kácerstwo.

Socrates lib: 1 cap: 5. & 10. Athan: ad solit.

To wtory postępek z Ariußem/y wtore iego wyklęćie/w ktorym sie y sam vsty swymi potępił/ y od wßytkiego świátá Kápłanow świętych y męczennikow Bożych/iáki był Mikołay z Mirrhy/Spiridion/Páphnucius/Jákub Nizyby/y inßy/ktorzy ná Ariußá wotowáli/potępiony iest. Czegoż tu dáley czekáć do vznánia prawdy? Komuż vwierzym/ieśli wßytkiego świátá Biskupom y mądrym pismá ś. wykłádáczom y strożom y Káznodźieiom prawdy nie vwierzym? Czymże wam więcey do wiáry pomoc dáć możem/ Namilßy towárzyße? Czemu y sámemu Ariußowi trzeźwemu/gdy sie piiány prze-

Vpomnienie do Arianow.

spał/ nie dawaćie wiáry? Oto sam odwołał/ oto sam swoie náukę przeklał: oto sam wyznánie Oycow podpisał y pochwalił/ y Bostwo Chrystusowe słowem onym *Consubstantialis Patri*, vmocnił. Nie czekayćie áby sie drugi raz vpiiał y szálał y kłamał.

Trzeci postępek z Ariuszem. Athanasius Apolog: 2. *Ariusz do swego sie kácerstwá wroćił.*

Po dwu lećiech/ to iest Roku Páńskiego 327. podusczenim Euzebiusá Nikomediyskiego/ onego gorszego niżli sam Ariusz/ Ariánina: wroćił sie Ariusz do swegó kácerstwá/ y chćiał do Alexándriey iecháć/ czego mu karánie/ y pokutá ná Concilium dána/ broniłá. Bo widźiał/ iż w onym mieśćie ták wielkim/ pomocnikow wiele náleść mogł. Bronił mu tego Athánásius iuż ná on czás Biskupem Alexándriyskim będąc/ wyrok nań vczyniony przywodząc. A chcąc sie wkráść do Alexándriey Ariusz/ z nowu zmyślił pokutę y pokorę/ iż sie z Concilium y Cátholiki zgadza. A vżył onego Euzebiusá Nikomediey/ áby mu list do Athánázego Cesárski ziednał. w ktorym Cesarz Constántinus pisał: iż Ariusz prawdźiwie pokutuiący/ y dobrze od Biskupow doznány y wypytány/ słusznie przywrocony ma być do Alexándriey. *Z nowu zmyśla pokutę.* Sprzećiwił sie onemu pisániu Athánásius/ twierdząc/ iż w Ariusie fałszywa pokutá: á iż sie nie godźi kácermistrzá choć pokutuiącego/ z pokuty oney dáney ná Concilium wypuszcząć. O co Athánásius/ wielkie ná sie Ariáńskie prześládowánie pobudźił: y długo z nim potwarzámi on Eusebius/ z Meleciany sie zmowiwszy/ y z towárzyszmi inszymi Ariany walcząc/ y Konstántyná nań burząc: do tego przyszło/ iż sámego Ariuszá do Cárogrodu Konstántyn przyzwał/ chcąc iego státku y pokuty doświádczyć. Pytał go Cesarz/ iesli sie z Oycy Niceńskiego Concilium o wyznániu Bostwá Chrystusowego zgadza? A on ochotnie powiedźiał/ iż ták wierzę/ Cesárzá zdradzáiąc. A przyśiąc mu ná to Cesarz kazał/ y przyśiągł fałszywie. A Constántinus/ gdy ták przyśiągł/ iáko pisze ś. Athánásius/ rzekł: Iesli dobra wiárá twoiá/ dobrześ przyśiągł: á iesli fałszywa/ Bog ćię o tę przyśięgę potępi. A kazał go Cesarz do Kośćiołá przyiąć.

Ariusz do Constatiná Cesárzá przyzwány. Athan: ad solit. Socrates lib: 1. capit: 25. *Ariusz fałszywie przyśiągł.* Ad Serapionem Socrates libr: 1. cap: 19.

Náten

Ná ten czás w Cárogrodźie był Biskupem Alexánder/ ktory sie Cesárzowi z tego wymawiał y wzbraniał mowiac: iż sie nie godźi wynálezce heretyctwá do Kośćiołá przyimowáć. Lecz gdy iego słowom Cesarz sie zá nálegánim onego Eusebiuszá sprzećiwił/ moca do Kośćiołá wprowádźić go po kilu dni kazał. Miał zsoba Alexánder ná on czás onego Iákubá Cudotworce z Nizybu. z nim y z ludem wszytkim wiernym poszczac/ prośił Páná Bogá: áby tego nie dopuszczał/ áby kácermistrz do Kośćiołá przyiety był. A gdy názáiutrz z dworu Cesárskiego Ariani prowádźić mieli mistrzá swego z moca do Kośćiołá: Biskup Alexánder padáiac ná źiemie/ do Chrystusá mowił: Jesli iutro Pánie Ariuszá do vżywánia prześwietych táiemnic do Kośćiołá wprowádza: Pánie/ niech dźiś skonam/ á nie tráć wiernego z niewiernymi: (rozumiał iż przy społeczności Ariáńskiey Pan Bog go stráćić miał.) á iesli Kośćiołowi twemu błogosłáwisz/ (á wiem iż to vczynisz) weyrzy ná pogrożki Eusebiuszá/ á pokarz Ariuszá/ áby zá iego przyiećim kácerstwo sie przyiete być nie zdáło. *Iákub z Nizybu.* *Ariuszá przyimowáć Biskup niechce.*

Gdy tedy Ariuszá z wielkim pocztem dworzan do Kośćiołá prowádzono: ná rynku Cárogrodzkim ktory Konstantynem zowia/ padł ná Ariuszá postrách: y pytał sie o mieyscu ná táiemna potrzebe. ktore gdy mu vkazano: tám wszedszy przepukł sie/ y trzewá wszytkie z watroba wyrzućił/ y zdechł táka iáko Iudasz śmierćia/ Roku Páńskiego 336. To pisza wielcy ludźie Greccy y Láćińscy Pisárze/ Athánásius/ Sokrátes/ Rufinus/ Názianzenus/ Ambrosius/ Gaudencius/ y insży. *Ariusz sie przepukł iáko Iudasz* Athanasius orat: 1. contra Arian. Rufinus lib: 10. cap: 13. Nazianzenus in laudib. Athan. Ambrosius in Gracianum.

To trzeći sad o Ariuśie/ ktory sam Pan Bog vczynił táka go śmierćia y ták nagła y ták szkárada/ w táki czás y tákimi modlitwámi gubiac. Coż rzeczem/ Namilszy towárzysze/ ná táki poczatek/ niestátek/ y krzywoprzyśiestwo y kłamstwo tego człeká pátrzac? Byłáli w nim kroplá prawdy? Mogłli ten w tákiey złośći/ y vporze y zmysłániu/ y fałszywey przyśiedze/ prawde Boża w sercu y vśćiech nośić? Mogłli ten zbáwienie ludźiom podáwáć/ ktorego wszyscy námiestnicy Chrystusowi

 Anáthema

Anáthema y przeklętym osądzili? Mogłli Pan Bog/ táka go śmiercią y w táki czás gubiąc/ nas ošukáć? Nie ošukał/ ále przestrzegł/ ábyśmy po karániu/ winę y grzech y fałš poznawáli/ á od oney zarázy duš ludzkich vćiekáli.

ROZDZIAL WTORY.

Ná iákiego Páná tráfili Ariani, y iáko Cesárzá Constánciusá vłowiwšy, náukę swoię šerzyli.

SMierći oney sromotney Ariušá/ násládowcy niewiernośći iego/ poczęli sie wstydźić/ y zwáć sie Ariánmi niechćieli/ ále ráczey Eusebiánmi mienić sie dopuśćili. Bo Eusebius Nikomediyski á potym Cárogrodzki Biskup/ chytry y złośliwy stárzec/ po Ariuśie zostáiąc/ vmiał ná dworze Cesárskim/ błąd on zátrzymáwáć y wšędźie rozmnáżáć/ y inše Biskupy do siebie łáską Cesárską pociągáć: ták iż sie od niego tey sekty ludźie Eusebiány zwáli. A gdy tegoż roku Constántinus Cesarz práwey wiáry y wyznánia Niceńskich Oycow wielki obrońcá/ šczęśliwie dokonał: ná wschodne páństwá gdźie sie ogień on Ariáńskiey herezyey srodze záymował/ nástąpił syn iego Constáncius. Ten był lekkowierny y nieostropny áni rozsądny/ á skwápliwy y hárdy. ktory záraz vśiadšy ná páństwie/ stryie swoie y syny ich pozábiiał/ y onego Ablawiušá/ ktory v oycá iego Konstántyná wielkiego náprzierwše vrzędy miał/ okrutnie stráćił. Nie trudno było Eusebiušowi/ ktory v niego w wielkiey łásce był/ y dwor iego wšytek/ y pány przednie práwie w ręku swoich miał/ páná tákiego od prawdy Cátholickiey odráźić/ á ná Ariáńskich go błędách y pochlebstwách vfundowáć: gdy rozumem swoim y mocą świecką Kośćioł Boży/ y wiárę táiemnic Chrześćiáńskich rządźić chćiał. One hárdość iego heretyckie mu pochlebstwá nádymáły. Bo heretycy rádźi pánom świeckim Kośćielne rządy podáią/ y dla śiebie y swoich wymysłow ná obálenie prawdy/ tákich obrońcow šukáią. A boiąc sie Biskupich y Cátholickich sądow/ do tákich przybiegáią/ ktorzy rozsądku o rzeczách

Athanasius Apolog: 2.

Constáncius skwápliwy y okrutny.

Cedren. in compend.

Sozimus lib: 2.

Heretycy do świeckich się pánow vćiekáią y onym sie podáią.

rzeczách duchownych nie máią / ktore vwieść łácno pochlebstwy łágodnymi mogą / gdy sie im pod moc dáią / y ná ich rozsądek náukę Boską podmiátáią / do ktorey stánowienia żadnego pánom świeckim práwá nie dano. A pánowie potym z nimi y z náuką ich czynią co chcą / y stáwią im wiáre iáka sie im podoba. Ták Donátistowie w tymże wieku do Konstántyná wielkiego od Papieżá Melchiádá y Synodu áppelluiąc: ono srogie pogromienie od pobożnego pána odnieśli: O ßaleństwo / práwi / iádowite y śmiáłe / włożyli áppellácyą iákoby w spráwách pogáńskich y świeckich. Mego / práwi / sądu chcą / á ia sądu Chrystusowego czekam. To mowię co prawdá ma: Kápláński stan ták sie ma ważyć / iákoby sam Pan siedząc sądził. To Constántinus.

Appeluiądo pánow świeckich.
Optatus libro 1. contra Parmen.

Nieumiał tego ten synek iego wyrodek: ále wßytkiego duchowieństwá y o náuce niebieskiey sądy sobie przywłaßczył. O co nań wołał Osius on z Korduby / y ś. Athánásius / y ś. Hilárius / iáko sie wyżßey wspomniáło. Zamki tobie Cesárzu zlecono / mowi Osius / nie Kośćioły. Day co Bożego Bogu / bierz Cesárzu co Cesárskiego. etc. A gdy ßczeście go wietße świećkie obieło / iż po dwu zeßłych bráciey tento Constáncius sam Cesárstwo wßytko Rzymskie do ręki wziął: śmiał sie pisáć / iáko świádczy ś. Athánásius / pánem wiecznym. O co mu y pogáński onego wieku pisarz Ammianus przygánia. A Miniśter żaden tego mu nie odradzał: y owßem z pochlebstwá / tákże go pánem wiecznym rádzi zwáli: to dáiąc śmiertelnemu człowiekowi / co Synowi Bożemu vymowáli / gdy go wiecznym Bogiem zwáć sie wzbrániáli. Vmieráiąc ten Cesarz / niewiem z iáką pokutą / trzech rzeczy żáłował: iż krewne pozábiiał / iż Cesárzem Iuliána vczynił / á iż sie w duchowne y Kośćielne spráwy y sądy wdawał.

Sądy o wierze przywłaśćił sobie.
Athanasius de Synodis.
De Synodis.
Pisałsie pánem wiecznym.
Amm: libro 21.
Vmieráiąc żáłował Constán.
Nazianzenus de laud: Athanasii.

Tákich sobie pánow herezye ßukáią / ktorych dostáwßy w rzeczy z swymi błędámi kwitną: á po chwili gdy im onych niezbożnych pánow nie zstánie: iáko kwiát polny vsycháią / y iáko śiáno pokoßone polegáią. Nie ták Cáholická prawdá /

Herezye poki trwáią.

y nagorße

y nagorſze á przećiwne ſobie pány y Tyránny wytrwa / y z pobożnych ſie rozſzerza y kwitnie. Zimá y láto iey iednákie ieſt.

Nie dźiwuyże ſie / towárzyſzu miły / iż onego wieku y pod tákim pánem Ariáńſkie kácerſtwo moc brało / tákiego drugiego Ceſárzá máiac / to ieſt Valenſá. Lecz ſkoro y tego Pan Bog z páńſtwá ſtráćił: heretyctwo też ono wálić ſie znácznie poczęło / y nigdy iuż nie powſtáło / okrom wieku tego troche tu y owdźie / poki ſie ludźie nie obaczą. Oſtátek onych Arianow w Sáráceny ſie y Turki y Máchometany obroćił / iáko niżey vſłyſzym.

ROZDZIAL TRZECI.

Jáko potwarzámi Ariani Biſkupy Cátholickie gubili.

Poki ná iáwne prześládowánie Cátholikow Ceſárzá onego Conſtánciuſá Biſkupi Ariáńſcy nie wćiagneli: ſtáráli ſie áby potwarzámi y chytrośćia y fałſzywym ſadem / ná Synodách Biſkupy Cátholickie z ich Stolcow ſpycháli y wyganiáli / á ſwoimi Ariany Cáthedry one oſadzáli. ná vczeńſze y ſławnieyſze y potężnieyſze pierwey one ſwoie śidłá obracáiac / á pokázuiac iż nie o wiárę / ále o złe záchowánie y obyczáie trapić y wyrzucáć w rzeczy wyſtępne Cátholiki winni byli. Przednieyſze miáſtá ná wſchodnych kroleſtwách Alexándria w Egiptćie / y Antyochia w wielkiey Syriey / mocnymi wyznawcámi Troyce świętey ná on czás były dobrze oſádzone. Ná Alexándriyſkiey śiedźiał Athánáſius / á ná Antyoſkiey Euſtácius / wielcy ſludzy Boży w prawdźie y żywoćie. Długo ſie kuśili o ś. Athánázego ieſzcze zá żywotá wielkiego Konſtántyná. y zmowiwſzy ſie ſpolnie / nákłádli nań potwarzy: iż iedne niewiáſtę goſpodą v niey będąc / poniewolnie zeſromoćił / iż Diákonowi ſwemu Arſeniuſowi rękę ná czynienie czárow vćiął / iż kielich ieden Kośćielny ná świeckie ſwoie vżywánie obroćił / ec. A chcac nań dowodźić grzechow onych y iego káráć: złożyli Synod w Tyrze. Gdźie pohánbienie ſwoie wielkie odnieśli. Bo ná ſadźie Timotheus

Potwarży ná ś. Athanázego
Athan: apol: 2.
Sozomenus lib: 2. cap: 22.
Socrates libr: 1. cap: 22.
Epiphanius hæreſi 68.

vczeń ś. Athánázego do oney niewiástky mowił: Izalim ia kiedy v ciebie gospodą był? izalim sie ia twoiego ciáłá dotykał? A oná wßetecznie nań wołáłá: Tyś był/tyś mi to vczynił/ znam cie dobrze/ Athánázyuſem cie zowią. Czym sie Athánáſius záraz choć v onych nieſpráwiedliwych ſędziow/oczyścił/ iż sie sámi ſwey potwarzy wſtydząc/oſądźili.

A gdy Arſeniuſá onego do siebie y do oney potwarzy ná ſwego Biſkupá námowili: ſkryli go/w dálekie ſtrony posyłáiąc. Lecz mu Pan Bog dał pokáiánie/ gdy sie o ſądźie przyßłym y niebeſpieczności ſwego dobrodźieiá dowiedźiał: vćiekł od Arianow/y do ſwego sie Biſkupá wroćił. A gdy do drugiey potwarzy o Arſeniuśie przyßło/ á rękę iego odćiętą Ariani ná dowod vkázowáli: ſpytał ich Athánázyus: ieſliby ktorzy z nich ználi Arſeniuſá? Y wnet sie wiele Biſkupow ozwáło/ mieniąc iż go dobrze ználi: on z iednego kątá wywiodł żywego Arſeniuſá/y ſtáwił go przed ſędźiámi/pytáiąc: ieſli ten ieſt? Y gdy krzyknęło ich wiele: ten á nie inßy. on podniozßy płßcz/ dwie zdrowe ręce iego vkazał/mowiąc: Bog tworcá wßytkiego z nátury trzech rąk ludźiom nie dał. Y ták z pohánbienim wolnym go vczynić muśieli/ á ſpráwy one iego czárom przyczytáli. Jednák potym dowiedli/ iż wygnány y z Stolice ſwey wyrzucony był/ y we Włoßech przemießkiwáiąc/y po wielu sie kroleſtw y puſtyniách kryć muśiał. Y oſádźili ſtolicę onę Alexándriyſką Grzegorzem z Kápádociey/ſrogim ſwoim Ariáninem/y okrutnikiem ná krew práwowiernych/ktorych wiele pomęczył y pozábiiał/iż z nim przeſtáwáć w iego vczeſtnictwie y w wierze niechćieli.

Ręká odćięta Arſeniuſá.

Hilarius de Synod.
Sozom: lib: 3. cap: 5.
Hieron: in Chronic.

Toż vczynili Antyoſkiemu Biſkupowi Euſtátiuſowi. On Euſebius iuż Cárogrodzkim Biſkupem będąc/ ziechał nań iákoby ſędźia iego do Antyochiey. y z ſwymi towárzyßmi náprawił niewiáſtę mężátą dźiecię máłe noßącą/áby Euſtátiuſá o ono dźiecię y cudzołoſtwo pomowiłá. Oſádźili Ariani ſąd ná Biſkupá świętego/ ktory prośił áby iákie dowody nań były. Lecz oni bez dowodow poprzyśiąc go niewieście oney kazáli/ y

Euſtátius ſpotwarzony.

Theodoretus lib: 1. cap: 21.

záli/ y

záli/y występek iego Cesárzowi swemu oznáymuiąc/to ziednáli: iż go wywołał z ziemie/y ná wygnánie do Illiriku wypchnął/Roku Páńskiego 340. O tym pisze Jeronim ś. temi słowy: To są/prawi/sidłá heretykow mistrzow twoich/iż przekonáni prawdą/do potwarzy się vdáią. Ták Eustátius Antyocheński Biskup/dzieci o ktorych niewiedział/nálazł. Ták Athánásius Alexándriyski Biskup/trzecią rękę Arseniusowi vciął. Niewiástá oná potym w chorobie grzech swoiey potwarzy y zdrády/y napráwy Ariáńskie odkryłá.

Apolog: adver: Rufinú.

Postom co vczynili Ariani.

Theodor: lib: 2. cap: 8. 9.

Socrat: lib: 2. cap: 18.

Toż vczynili postom Concilium Sárdiceńskiego/ ktore Oycowie do Constánciusá Cesárzá wysłáli. Był tym postem Vincentius Kápuáński/on ktory też postem był od Sylwestrá Papieżá ná Concilium Niceńskim/y Euphrátá Agripiński Biskup. Ktore gdy w Antyochiey Constáncius wdzięcznie przyiął: Stephan Biskup Antyoski Ariánin/ktory był ná mieyscu Cátholiká Eustátiusá nástąpił/ták ią im złość wyrządził. Nápráwił sługi swe áby do onych świętych y stárych Biskupow w nocy nierządnice wprowádzili. ná ktorą gdy Eufratá ze snu záwołał/á mniemáiąc iż czárt był/krzyż święty ná się kładł/y ná czeladź záwoławszy/ogniá przynieść kazał: nálázłá się niewiástá/y przy niey sługá onego potwarce/ktory ią wprowádzał/poimány iest. Był sąd o tym/y wyznáłá niewiástá napráwę onę/y Stephan pokarány był/y z onego Biskupstwá złożony.

Tákimi rzemiesły robili Ariani/náuki swey podpieráiąc/poki mieczá iáwnego z ręki swego páná Constánciusá ná morderstwo práwowiernych nie dobyli. Jákoż się obrzydźić tobie/dobry towárzyszu/tácy mistrzowie nie máią? Potwarcom y mátáczom kto wierzy? Gdźie cnotá mieyscá nie ma/tám y prawdy nie pytay. Prawdá/fałszywych obron nie potrzebuie: iesli prawdá iest/idźie sámá/á dufa mocy swey/iż iest nieprzekonána/choć ná czás pogrążona. A nieprawdá chwyta się fałszywych iáko y sámá pomocy.

ROZDZIAŁ.

ROZDZIAL CZWARTY.

O nieſtátku wyznánia wiáry Arianow.

PO nieſtátku Ariáńſkiey wiáry y wyznániu / poznáć bárzo niepráwdę y głupſtwo. Bo głupi / mowi Piſmo / odmienia ſie iáko mieśiac. Ná rozmáitych Zborzyſzczach y ziázdách ſwoich ktore Synodámi zwáli / zmawiáli ſie ná iedne wiárę / y ná zátáienie iádu złey náuki ſwoiey. W Antyochiey Roku Páńſkiego 341. przy poświeceniu kośćiołá nowego zwánego *Dominicum aureum*, ktorego Conſtáncius dokonał: gdy tám Cátholikow Biſkupow było 60. á ich było 30. potym iáko Cátholicy odiecháli: oni potępiwſzy / y z Stolice złożywſzy ś. Athánázyuſá / á Grzegorzá Káppádoxá ná iego mieyſce z żołnierzmi wedle Ceſárſkiego roſkazánia / mocą wprowádźiwſzy: nápiſáli czworo wyznánie wiáry. W pierwſzym nie znáią ſie do Ariuſzá / áby zá nim iść mieli. W wtorym / Bogiem práwym Chryſtuſá wyznawáią. W trzećim coś więcey ieſzcze popráwili: á w czwartym nawietſzą odmiánę vczynili. Abo ſie nie mogli ná iedne wiáre zgodźić / iednemu tá / á drugiemu inſza ſie podobáłá / y wſzytkie cztery zoſtáć muśiáły: ábo chytrośći y pokrytośći záżywáiac / iedne Cátholikom áby ſie zátáili / á drugą ſwemu Ceſárzowi y vczniom ſwoim vkázowáć chćieli / áby ſtátku ſwego dotrzymáli. Tákże y drugie dwie wedle potrzeby y ſkłonnośći ludźi ktore zwodźili / vſádźili. Wſzákże we wſzytki cztery / słowá onego *Conſubſtantialis* nie włożyli / áni żadnego wſpomnienia Niceńſkiego wyznánia nie vczynili. y dla tego Cátholikow oſzukáć nie mogli.

Co widzac záś Roku Páńſkiego 344. znowu ſie támże do Antyochiey ziecháli / y piate wyznánie wiáry ſwey / iuż bárzo ſzerokimi słowy y z przydátki niemáłymi vczynili. z ktorym wypráwili poſły ſwoie do Rzymu / Demofilá / Mácedoniuſá / Eudoxiuſá y Mártyriuſá / Biſkupy / ktorzy ſie Cátholikámi czynili / y Ariuſzá ſie y náuki iego przeli. Lecz Papież Julius poznał ich ſzálbierſtwá / y nie przyiał ich / mowiac: Doſyć ná

Eccl: 27. | Athanaſ: de Synod. | Socrat: lib: 2. cap: 7. | *Czworo wyznánie wiáry Arianow.* | Conſubſtantialis. | *Piata wiárá Arianow.* | Socrat: lib: 2. cap: 15. | Sozom: lib: 2. cap: 10. | Athan: de Syn.

wyznániu Nicéńskim / niech ie podpiſzą / á zá Cátholiki po-
czytáni będą. A oni od tego vciekli / y żaden ich zachodny
Biſkup nie przyimował. Byli y w Mediolanie ciż ich poſło-
wie / v Ceſárzá Conſtánſá Cátholiká wielkiego / z oną wiárą
y piątym ſwoim wyznánim / proſząc áby ná nie zezwolił. ktory
ziechác ſie Biſkupom przyległym / y doznáwáć ich kazał. Pro-
ſili ich oni Biſkupi áby Ariuſzowe błędy potępili: ále oni wo-
leli nie żegnáiąc z Mediolanu vciec / dáiąc znáć iż Ariuſz w ich
ſercách zoſtawał / choć ſie go ſłowy przeli.

Liberius epiſt: ad Conſtantiu.

A w Smirnie / gdy Photinus tegoż mieyſcá Biſkup to-
wárzyſz Ariáńſki náucząć począł / iż Chryſtus ſzczery był czło-
wiek / iáko bluźnił Ebion y Cherintus: Ceſarz Conſtáncius
zebrał do Smirny Biſkupy Ariáńſkie / áby iego náukę ſądźili.
On ie mocno z ich fundámentow przepierał: gdyż tákże mo-
wili / iż ſtworzeniem ieſt Chryſtus / y był czás kiedy nie był. A
muśieli do Cátholickiego ſie wyznánia przeciw iemu vciec /
nie mogąc go przekonáć. Bo był dowcipny / y ták vmiał Łá-
ćińſki iezyk iáko y Grecki. po Cátholicku / zá rádą Márká Are-
tuſkiego / wieczność Chryſtuſowi przyználi / ſzoſtą oną wiárę
ſwoię piſząc. w ktorey iednák ſłowá *Conſubſtantialis* nie było.
Ale ſie prędko onego ſwego ſzoſtego wyznánia / bo było málo
nie Cátholickie / záprzeli / ná przekonánie go tylko Photiná v-
żywáiąc / iáko o nich nápiſał Názianzenus / iż kłámáli / zwo-
dźili / á zmieniáli wedle czáſu ſłowá ſwoie.

Photinus heretyk. Roku Pán: 357.
W Smirnie Synod.
Photinus Ariany przemaga.
Szoſta wiárá Arianow.
Nazianzen: in laudib⁹ Athan.

Byli miedzy nimi ktore Semiáriany zwano / ktorzy mo-
wili: iż Syn Boży podobnego ieſt iſtotą ábo ſubſtánciey
z Oycem. Lecz y tych ná ſwoim oſtátnim Synodźie zá Con-
ſtánciuſá Ceſárzá w Cárogrodźie potępili Acháciani / przy
ktorych Ceſarz Conſtáncius málo iuż co przed ſwoią śmier-
cią zoſtał. ktorzy náuczáli iáko Ariuſz począł / iż Syn żadnego
podobieńſtwá Boſkiego z Oycem nie ma / y ſzczerym ieſt ſtwo-
rzeniem / tylko woley z Oycem podobieńſtwo máiący. A z tym
nieſtátkiem ſkończył żywot ſwoy Conſtáncius Ceſarz / kłotniá-
mi onymi y nieſtátki Ariáńſkimi zmieſzány. O ktorym ták po-
gánin

Semiáriani.
Hilarius cont: Conſtantium.
Socrat: lib: 2. cap: 31.
Sozom: lib: 4. cap: 20.
Conſtáncius Ceſarz iáki.

gánin onego wieku wielki Philozoph nápisał / y godzi mu sie wierzyć / iáko nie stronie. Chrześciáńska / práwi / wiárá doskonáła y prosta / iákoby bábie zabobony Constáncius pomieszał. Ktora gdy chciał wybádáć / wwiązł / y chcąc rożnice vgádzáć / wiele niezgody násiał / ktore sie słownymi przećiwieństwy szerzyły. Kupámi Biskupi ná odwozách y podwodách tám y sám biegáli / po Synodźiech / iáko oni zowią. A gdy nabożeństwo wszytko ná swoię wolą náćiągał: podwody pospolite popsował. To pogánin / á prawdźiwie śmieiąc sie z niestátkow y odmian ták częstych Ariáńskich.

Ammianus lib: 21. in fine.

A my iáko sie z nich śmiáć nie mamy? (ácz nád táką vtrátą dusz ich wolim płákáć) pátrząc ná táki niestátek tych mistrzow odmiennych. izali prawdá nie iedná iest?

ROZDZIAL PIATY.

Jáko sie Ariani ná Synodách spolnych z Cátholiki záchowáli w Sárdice y w Ariminie.

Za zwołánim Iuliusá Papieżá y przyzwolenim obu Cesarzow Constánciusá wschodnego y Constánsá zachodnego práwowiernego / Roku Páńskiego 347. ziecháli sie w Sárdice Biskupow wschodnych y zachodnych trzy stá śiedmdźieśiąt sześć / wszyscy Cátholicy / z trzydźieśćiá y śiedmi narodow wszytkiego świátá / ktore Sokrátes wylicza: dla Athánázyusá nawiecey y inszych wyrzuconych od Arianow niewinnych biskupow / áby Ariani dowodźili ná nie grzechow ich. Nie nátárli ná ono Concilium Ariáńscy biskupi / tylko przy Theodorze Herákleyskim sześći posłáli. Lecz iáko pisze Theodoretus / nim one posły wysłáli / vczynili swoy ziazd / stánowiąc áby z Cátholikámi nie zásiadáli / ále sie tylko vkazawszy / wszytkiego odbiegli. Wiecháli oni śiedm Biskupow do Sárdiki / y byli od Comesá Musiniáná / y Stárosty Hesichiusá / z wielką pompą ná pálac Cesárski prowádzeni. A widząc iż Oycowie żołnierzow y świeckich pánow do swego záśiadánia ták iáko było w Tyrze nie przypuszczáli / á iż wschodni Bi-

Sárdiceńskie Concilium. Biskupow 376. Roku P. 347.

Athan: Apol: 2. Socrat: lib: 2. cap: 8. Theodor: lib: 2. cap: 8.

dni Biskupi z nimi sie nie porozumiewáli: záraz o vćiekániu myslili. Sláli do nich Oycowie onego stárego Osiusá z inszymi Biskupy prosząc áby przyszli/ y ná Athánázego y insze ktore sromotnie z ich Kośćiołow wyrzućili/ żáłoby kládli y dowodźili przewinienia ich. A obiccował im Osius mowiac: Jesli czego złego ná Athánázego dowiedźiećie/ záraz go wszyscy odstąpim y odrzućim: á iesli nie dowiedźiećie/ ia go námowię/ iż zemna do Hiszpániey poiedźie/ á do was sie nie vkaże/ byleśćie tylko w pokoiu y wierze Kośćiołá świetego zostawáli. Ná co y Athánásius przyzwolił. Oni y ná to niedbáiac/ táiemnie wyiecháli ábo vćiekli. Oycowie wyznánie swoiey wiáry zgodne vczynili/ Nicenskie Concilium pochwaláiac/ y Biskupy obwinione oczyśćili/ y ná ich ie Cáthedry wyrokiem swoim przywroćili.

Vpor heretycki. *Pokorá Athánázego.* *Osiusowe słowá.*

Ale pátrz ná zbrodnią onych Arianow. Vchodząc w drodze oney/zebráli iákoby Synod w Trácicy w Filipopolu/ y ná nim Juliusá Papieżá y Osiusá y insze Cátholiki wyklęli/ o to iż Athánázyusá y insze od nich potepione/przyieli. A nádto ważyli sie oney złości ledwie szátánom piekielnym podobney/ niesłycháncgo fałszu y kłamstwá pełney: Zborzyszcze ono swoie názwáli Concilium Sárdiceńskie/ y płaszczem ie onych zebránych w Sárdice Cátholikow pokryli/ y z wielką predkośćią zá pomocą swego Cesárzá/ listy imieniem Synodu Sárdiceńskiego rospisuiac/ po wszem świećie do Biskupow rozesláli one swoie falsze/iákoby od Oycow Sárdiceńskich postánowione/vdáiac. A ták y sáme Cátholiki zwiedli/ ktorzy mniemáiac iż onego Sárdiceńskiego Concilium nie było iedno to ktore oni rozsyláli: prawdźiwym sie Sárdickim Concilium zbrzydźili/ widząc w nim potepienie Papieżá y inszych Cátholikow/ y mieli zá Ariáńskie Concilium/to ktore było przeswiete y Niceńskiemu sámemu rowne. W czym sie y ś. Augustyn niewiádomośćią vwiodł. Te ćiemności vczynili ludźiom falszerze oni złośliwi y niewstydliwi. O iáko zá tákimi náuczyćielmi iść masz/człowiecze błedliwy. Nie widźisz tych szátáńskich ćiemnośći

Zdrádá niesłycháná Ariáńskich Biskupow. *Swoie Zborzyszcze Sárdiceńskim Concilium názwáli.* *August: lib: 3. contra Cresc. cap: 34. & epi: 163.*

mnośći y tákiego zmyślánia y kłamstwá / ktorego prawdá nie potrzebuie.

A w Ariminie co poczynili / słuchay. Roku Páńsk: 359. Gdy sie sámi miedzy sobą pomieszáli y rozrywáli Ariani / iedni zá Eusebiusem / drudzy zá Acháciusem / drudzy zá Mácedoniusem / drudzy zá Básileusem Ancyráńskim idąc / y vpornie káżdy swego wymysłu broniąc: Constáncius Cesarz trwożąc z sobą / kazał sie ze wszytkiego świátá Biskupom ziecháć / áby sie ná wiáre zgodźili / y iáka mu sie podobáłá. Jedno boiąc sie Ariani swego od Biskupow Cátholickich potepienia / námowili Cesárzá / áby osobno sie ziecháli wschodni / á osobno záchodni Biskupi. Y náznáczył Arimin we Włoszech záchodnym / á Seleucia wschodnym. Do Ariminá ziecháło sie 400. Biskupow / miedzy ktorymi byli Ariani / á zwłasczá Valens y Vrsácius / Germinianus / Auxencius / Gáius y Demophilus / ze wschodnych stron / iáko posłowie / ábo ráczey sadźiowie y Stárostowie od Cesárzá dáni. ktorzy czytáiąc list Cesárski do Biskupow / rádźili / áby Oycowie ono Smirneńskie wyznánie po łácinie vczynione / gdźie sie Syn we wszytkim Oycu podobnym zowie / przyieli: á słowá substánciey iáko trudnego y niezrozumiánego / o ktore tákie rosterki były / odstąpili.

Czytano one wiáre ich / przy ktorey nápisány był rok y dźień / to iest / 22. Máiá / zá Consulatu Fláwiusá y Hippáciusá kiedy w Smirnie vczyniona iest. Przy ktorey názwáli Ariani Constánciusá pánem swoim wiecznym. Po czytániu onym / poználi Oycowie / iż w onym chytrym wyznániu Ariusza pogrzebáli. Y rzekli do Valensá y iego towárzyszow: Myśmy sie tu ziecháli / nie wiáry nábywáć áni sie iey vczyć / bo ią zdrową mamy: ále ná tośmy sie skupili / ábyśmy tych co sie iey sprzeciwiáią / á nową / tego á tego roku vczynioną wymyśláią / pohánbili. Jesli wy wiáre te piszac / dopiero sie iey vczyćie / iescześćie y Clerikámi nie są. My ná Synodźie Niceńskim przestáiem / y podánia Oycow nászych nie przestąpim. Y vczyniwszy porządne záśiedzenie / Oycowie oni zgodnie wiáre Niceńskiego

W Ariminie co broili Ariani.

Athan: de Syn. Sozom: lib: 4. cap: 26.

Pan wieczny Cesarz.

Athanas: de Synodis. Sozom: lib: 4. cap: 26. Socrat: lib: 4. cap: 29.

Ariminſkiego Concilium wyznánie y zámknienie.

ceńſkiego Synodu wyznawáiac/ Valenſá y towárzyſze iego wyklęli/ y Biſkupy od Arianow wygnáne przywrocili. y náPiſawſzy liſt do Conſtánciuſá Ceſárzá o tym co ſpráwili/ y poſły do niego wyſławſzy/ Synod on ſkończyli/ y o rozjechánie ſie do domow Ceſárzá proſili.

Tyrańſtwo ná Biſkupy w Ariminie.

Potym co ſie támże w Ariminie tyrańſtwem Ceſárſkim dźiało/ nie było nic do Synodu podobnego/ ále ſczery był rozboy y vćiſk niewinnych Cátholickich Biſkupow. Bo zrozumiawſzy od ſwoich Arianow Ceſarz wyznánie mocne y wiárę o boſtwie Chryſtuſowym Oycow onych: poſłow ich przypuśćić do siebie niechćiał/ y owſzem męczyć ie y przymuſzáć do ſwey niewiernośći kazał. A Tauruſowi Stároście Ariminu pilnie polećił/ áby Oyce zebráne w Ariminie zátrzymał/ y do wiáry ie oney Smirneńſkiey y podpiſow ná nię/ przyćiſkał/ głodem/ źimnem/ y długim ná mieyſcu iednym y gośćinie zátrzymánim/ y inſzymi mękámi. obiecuiąc mu zá to/ ieſliby ie zwyćiężył/ Conſulat/ to ieſt/ nawyżſzą w Rzymſkim páńſtwie doſtoynosć. Przyniewalał Taurus święte Biſkupy/ y drugie ſłábſze do podpiſu przywodźił/ drugie ná wygnánie ſkázował/ drugie męczył/ ták iż ich tylko 20. zoſtáło/ nád ktorymi byli iáko Exekutorowie Ceſárſcy/ Valens y Vrſácius Ariáńſcy wodzowie.

Zdrádá Ariáńſka w słowiech w Ariminie.

Aduerſ: Luciferianos.

Tám ſie cnotá y vprzeymość y prawdá tego Valenſá y Arianow pokazáłá/ iáko piſze ś. Jeronym. Wyznawał Valens przed onymi Oycy/ iż Chryſtus ieſt Bogiem/ y ſynem Bożym inákſzym niżli inſze ſtworzenia. y ták rozumieli niektorzy Oycowie/ że ſie tymi słowy boſtwu Páná náſzego nic nie vymowáło/ gdyż Chryſtuſá ſtworzeniem nie czynili. y odſtąpili niektorzy słowá onego *Conſubſtantialis*, y podpiſáli wyznánie ono. Záraz śmiać ſie z nich Valens począł mowiąc: Nie mowiłem ia áby Chryſtus ſtworzenim nie był: ále iż tákim ſtworzenim nie ieſt/ iáko inſze ſą. y ták oſzukáni oni Biſkupi/ nie ná rzeczy ále ná słowie zdrádę poználi. Bo rozumienia dobrego o boſtwie Páná ſwego nigdy nie odſtępowáli. W tym mieli przygáne

gáne iż obłudnikowi y zmiennikowi wierzyli / á zráźić śie z słowá *Consubstantialis* dopuśćili. y skoro wykład y oszukánie Valensá poználi: záraz śie oną niewiernośćią zbrzydźili. lecz iuż to nie był ákt Synodálny. Bo Synod dawno iuż był skończony: ále tylko pokuszá heretycka / ná ktorey iednák nic Ariani nie wygráli / áni Synodu onego ktory śie iuż był zámknął / po sobie bráć nie mogli. Zdrádá y obłudność y iádowitość tych ludźi szeroko śie pokázuie / zá ktorymi iść / y tákimi chytrośćiámi prawdy popieráć / y zdrádą do fałszu ludźie przywodźić / szczere iest omamienie / nietylko Chrześćiánom ále y pogánom y Żydom nieprzystoyne.

Temuż podobną chytrośćią chćieli Cátholiki zwodźić. Wymyślili dźiwne oszukánie prawie czártowskie. Zá dozwoleniem Cesárzá / zebráli śie do Niceey Biskupi Ariáńscy / y tám spisáli wiárę swoię táką iáko w Smirnie: ono z niey tylko słowo wyrzućiwszy *(per omnia)* iż Chrystus podobny iest Oycu: zámilczywáiąc / iż nie we wszytkim podobny. Y názwáli ią Cōcilium Niceńskim: áby y Cátholiki proste oszukáć mogli / y sámi śie do Concilium Niceńskiego gdyby ich spytano / przyznawáli / swoie ono podrzucone ná myśli máiąc / á pierwszym y prawdźiwym Niceńskim Concilium postáremu gárdząc. Słowy tylko zdrádliwymi y pokrytośćią fałsze swoie vdáiąc. Kto báczny á rozum iáki ma / łácno śie od tákiego szálbierstwá odráźi.

Zdrádá Ariáńska o Synod Niceński.

Theodor: lib: 2. capit: 21.

ROZDZIAL SZOSTY.

O niezgodách Ariáńskich y sektách miedzy nimi rozmáitych.

NIm w Ariminie z więźienia onego y trapienia / w ktorym śiedm mieśiecy byli / Biskupy wypuszczono: tym czásem Ariani ktorzy śie do Seleuciey ziecháli / (gdźie z nimi był S. Hilárius Piktáwski biskup / z Gálliey tám od Ariánow zágnány) ziazd swoy nieszczęśliwie rozerwáli. Ná dwoie śie tám rozdźielili: Akáciani twierdźili / iż żadnego podobieństwá do substánciey Bozkiey Syn nie ma. Druszy / ktore Semiáriany zwano / ktorych był wodzem Bázylius Ancirányus /

Hila: de Synod.

ranus / twierdźili iż ma Syn substánciey Oycowskiey podobieństwo / w dobrym rozumieniu. To iest / iáko oni po swemu sobie wykłádáli. Vprzedźili Akáciani do Cesárzá / áby rozsądźił / ktora wiárá lepsza. Rziáchało sie do Cárogrodu 50. Ariáńskich Biskupow ná Synod / y wszyscy vsłucháć Cesárzá muśieli / ktory sie zá Akáciany vdał / y przymusząć swoie Ariany do onego wyznánia / iż Syn żadnego podobieństwá z Oycem nie ma / począł: áby wypchnieni z Biskupstw ná wygnánie poszli / ktorzyby tey wiáry podpisáć niechćieli. O spráwiedliwośći Boża / oni ktorzy nawiecey Cátholiki prześládowáli y z Biskupstw ie właśnych wyrzućili / sámi od swoich Arianow wyrzuceni są. Pátrzże ná ich zgodę.

Cesárz o wierze sąd czyni.

A co sprośniey / gdy tymże czásem on Valens y Vrsácius insze wyznánie wiáry przećiwne onym Akácianom / z Ariminu / do ktorego tám Biskupy przyćiskano / do Cesárzá posłał: Cesárz oboie wiárę przyimowáć roskazał: Aby zachodne Biskupy do oney ktora w Ariminie podána od Arianow byłá / á wschodne do oney / ktora pod tenże czás w Cárogrodźie pochwalił / przymuszano. Y ták dwie wierze Ariáńskie roskazał przyimowáć / iedną wschodnym / á drugą zachodnym kráiom. Sokrátes tę w Cárogrodźie dźiewiątą zowie. O ślepoto y głupstwo niesłychane / iż do iedney prawdy tráfić nie mogli / á ná swoie sie zguby ták spráwiedliwym sądem Bozkim rozrywáli. Z Ariuszá wyszli Eusebiani / Aëciani / Photiniani / Eudoxiani / Akáciani / Mácedoniani / Eunomiani / y insży. Káżdy z nich rotę swoię prowádźił: y iedná sektá drugą wyklinałá / á co dźień bluźnierstwá wszyscy przyczyniáli. Mácedonius ná Duchá ś. bostwo srodze powstał / iż wtore Concilium w Cárogrodźie nań sie po śmierći Valensá zebráć muśiáło. Photinus iáko Ebion zá prostego człowieká Páná y Bogá nászego miał. Eunomius obiemá pomagał / y długo stárym bedąc / prawdę Bożą psował / o ktorą sie pisánim nań ś. Básylius zástáwiał. A kto wyliczy niezgody ich w inszych Artykułách. miedzy pysznymi / mowi pismo / záwżdy swary. y nie vstáią áż sie sámi wygryzą.

Dwie wierze Cesárz każe przyimowáć.
Sozom: lib: 2. capit: 32.
Theod: lib: 4. capit: 22.
Basilius libro 1. aduersus Eunomium.

Basilius de Spiritu sancto.

Z Ariuszá powstawáły záś insze kácerstwá támże ná wschodźie / one Nestoriáńskie y Eutychiáńskie falsze / y onych Monotelitow. Nákoniec z Ariuszá powstał Máchomet Sáráceński y Turecki fałszywy prorok. Bo iáko Grekowie piszą / miał mistrzá iednego mnichá z Cárogrodu dla kácerstwá Ariáńskiego wygnánego / y náuczył go co trzymáć miał o Chrystusie. A bárzo teraz blizcy są sobie sąśiedźi Turcy z dźiśieyszymi Ariany / miedzy ktorymi sie *Ebionitæ* y Photiniani náyduią. Ci choć w bluźnieniu Chrystusá Turki / ktorzy twierdzą iż bez męzá z Dźiewice Pan nász vrodzony iest / przechodzą: iednák łácno barzo swoie mistrze Ariany ktorzy Chrystusá Bogiem czynionym y stworzonym vdáią / przekonáć mogą / iáko ie Photinus przekonywał. Bo toż iest mowić / iż przed Iozefem Syn Boży nie był / co mowić / iż kiedyś nie był / á stworzonym Bogiem iest. Czás poczęty choć dawny / wieczności nie czyni. A stworzonego Bogá mieć / ostátnie y pogáńskie iest głupstwo. Wedle rozumu mocnieysza stroná tych towárzyszow wászych przemoże was záwżdy iesli sie do wieczności nászey ktora Pánu Chrystusowi oddáiem / nie vcieczećie. Iáko Luterany o Sákrámenćie ołtarzá przemagáią Kálwinistowie / y przemogą záwżdy / poki sie zá násze Tránssubstántiátią nie vymą.

Theoph: & Cedrenus in Annalib.

Máchomet z Ariuszá vrodzony.

Ariany przekonáią Ebionitowie.

Ktoż tedy v tych swarliwych y niezgodnych prawdy chce szukáć / ktorey oni sámi nie náleźli / y swarámi swymi wyznawáią iż iey nie máią? Prawdá nie da sie dźielić y tárgáć. By ią mieli y miłowáli / wszyscyby sie ná nię zgodźili / á z weselem ią przywitáli. Przetoż vćiekayćie od nich / á prawdy w Kośćiele Cátholickim szukayćie / v tych ktorzy od Apostołow rodzáiem duchownym idą / á náukę prawdy o Chrystusie y táiemnicách wiáry Chrześćiáńskiey od świetych Oycow podáną / bez żadney odmiány y z wielką zgodą przynoszą.

Prawdy v Cátholikow szukáć.

ROZDZIAL SIODMY.

O końcu y zápádnieniu Ariáńskiey sekty.

BLizko 30. lat po sprosney śmierći Ariuszá / násládowcy iego moc mieli y powstawáli / y swoie okrućieństwá nád wiernymi rośćiagáli / y wiárę ś. Cátholicką z wielkim vćiskiem y krwie rozlaniem niewinnych psowáli: zá pomocą glupiego y hárdego Cesárzá Constánciuszá / ktory Papieżem y nawyższym v nich Biskupem będąc / rzady Kośćielne spráwowáć sie nie wstydźił. Po iego śmierći vćichli trochę Ariani / gdy Julianus Apostátá / wygnáne Cátholickie Biskupy / ácz złym sercem / przywracał. Ten dwu lat ná pánowániu nie dochodząc / zábity iest w Persyey. Rychło po nim y Jowianie / ktory kilás mieśiecy Cesárzem był / wstąpił ná páństwo Rzymskie Valens. A będąc trzy látá Cátholikiem / námowiony od żony swey / vdał sie zá Ariany / y chrzest biorąc od Eudoxiuszá onego wierutnego Ariániná Cárogrodzkiego biskupá / przyśięgą obwiązány od niego był: áby Cátholiki wyganiał / y wiáry oney w ktorey sie chrzćił nigdy nie odstępował. Trzy látá po chrzćie woynámi z Gotty zábáwiony / w pokoiu práwowierne zostáwiał. A śiodmego roku Cesárstwá swego / srogą ná nie moc y rękę swoię wyćiągnął. Psuiąc wyrok Juliáná poganiná / ktory był Cátholickie Biskupy z wygnánia wybáwił: wznowił dekret Constánciuszá / y obwołáć kazał / áby wszyscy vstępowáli / ktorzy zá Constánciuszá wygnáni z swoich Biskupstw byli. Dwu tylko z tego wyroku wyiął / ktorych sie cnot wielkich y sławy Ariani bali: Epiphániuszá w Cyprze / y Pauliná w Antyochiey / Biskupow. Trudno wymowić iáko wiele vćierpieli Cátholicy. Wyższey sie námieniło co ś. Bázylius wypisał / o nędzách onych zá iego pánowánia. Jáko mu sie sprzećiwił tenże Bázylius wielki / iákie okrućieństwá y mordy czynił przez Stárosty swoie / iáko mnichy zábiiał / y ná woynę wyganiał. iáko 80. Cárogrodzkich duchownych vtopił / iáko miástá puste gdy z nich Cátholicy ábo vćiekali / ábo wygubieni byli / czynił: czytay w Rocznych Dźieiách Kośćielnych.

Miał trzech Hetmánow Cátholickich / Arintheuszá / y Tráiáná / y Terenciuszá / ktorzy gdźie mogli ochraniáli wiernych / y iego

Theodor: lib: 3. capit: 4.
Hieron: contra Luciferia.
Socrates lib: 3. capit: 4.
Cesarz Valens zostáie Ariáninem.
Theodor: lib: 4. capit: 11.
Sozomenus lib: 4. capit. 2. & 3.
Valens wygania Cátholiki.
Epiphánius y Paulinus wyięći.
Sozom: lib: 6. cap: 12.
Socrat: libr: 4. cap: 2.
Theodor: lib: 4. cap: 13.

y iego drugdy prośili y vpomináli o łáskę y miłośierdźie nád niewinnymi Cátholiki. Gdy raz Terencius z wielkim śie zwyćięstwem z Armeniey wroćił: dźiękuiąc mu Valens/pytał/ocoby go prośić chćiał? A on nie prośił o wysokie vrzędy/áni o złoto y bogáctwá/ále o Kośćioł/áby choć tylko ieden Cátholikom w Cárogrodźie dány był: y onę prośbę ná piśmie podał. Przeczytawszy Valens/z gniewu kártkę zdrápał. A Terencius zbieráiąc zdrápániny/mowił: Mam Cesárzu podárek od ćiebie/prośić o inszy nie będę.

Theodor: lib: 4. cap: 28.

Terencius Catholik Hetman.

Tráianus Hetman co mowi Cesárzowi.

Socrat: lib: 4. cap: vltimo.

Theodor: lib: 4. cap: 29.

A Tráianus gdy bitwę z Gottámi przegrał/á Válens go o to gromił/y męstwu iego przygániał: on wolnie iáko Zołnierz Chrześćiáński powiedźiał: Nie iam/práwi/porázony/ále tyś zwyćięstwo moie zepsował. Bo ty z Bogiem walczysz/á pomoc Bozką do nieprzyiaćioł przenośisz. Gdźie Pan Bog/tám zwyćięstwo. Wiesz iákoś wiele ludźi świętych z ich Kośćiołow powygániał/á iákimeś ludźiom Kośćioły ich podał. Nie gniewáy śie o prawdźiwe vpominánie/ktore tobie Arintheus y Viktor przekłádał. Złożył go o te słowá z Hetmáństwá. wszákże iáko wierny przy nim potym w ostátniey bitwie zdrowie położył.

A gdy Pan Bog tego Valensá przez Gotty/z ktorymi często przegrawał/poniżył: rok przed śmierćią wyznawáiąc grzechy y okrućieństwá swoie nád Cátholiki: wszytkie wygnáne od śiebie Biskupy Cátholickie do ich Kośćiołow przywroćił. Co vczynił z boiáźni/iáko Pháráo. Sam záś rychło potym od tychże Gottow porázony/gdy w bitwie postrzelony będąc á vćiekáiąc/w iedney śie wieyskiey chálupie z swymi pány przedniejszymi zátáić chćiał: tám od Gottow spalony z onym domem poległ: y zá złe vczynki niewiernośći swey/ten zły koniec odniosł. krolował lat 15.

Hieron: in Chronico.

Socrat: lib: 4. cap: 28.

Poty krolestwá Ariáńskiego ná wschodnych krolestwách. iuż potym iáko śnieg táiáli y vpadáli/oni co mocą y przyćiskánim y morderstwy wiárę swoie po Turecku szerzyli. Nie Apostolską ćichośćią y Duchem Bożym/y prawdą ktorey nie

Ariani giną, gdy Cesarz ich zginął.

 mieli:

mieli: ále mieczem náukę błędow swoich funduiąc. Ktory gdy vstał / náuká też ich fałszywa polegáłá y vstawáłá.

Theodozyus Cesarz Catholik.

Theodozyus żołnierz prosty / ktorego Grácianus iego godność vpátrzywszy / y rodzonego brátá młodszego swego Válentinianá minawszy / ná Cesárstwo wschodnich krolestw postáwił: nástąpiwszy ná páństwo / á będąc vprzeymym Cátholikiem / wykonywał Valensowe wyroki / y wszytkie wygnáne Biskupy / skłádáiąc Ariany / do swoich Stolic przywracał.

Cátholicy przywracáni.

Biskupi práwowierni dźiwnie sie łáskáwie z nimi obeszli. choć Cesárzá y mándaty iego ná nie po sobie mieli: przedśię exekucyey ná nie v sędźiow y vrzędow nie popieráli / chcąc ie łáskáwośćią do prawdy poimáć. Lecz świętcy stárzy Cátholicy ná nie bárzo nárzekáli y gniewáli sie / mowiąc: Gdy Ariáńscy Cesárze krolowáli / swoie Ariany ná nas ostrząc / ták wiele złego nam czynili / ták wiele nam máiętności pobráli / ták wiele mordow y okrućieństwá nam zádawáli / wyświecáli nas y z oyczyzny wyganiáli / y niezliczone ćiężkośći ná nas kłádli: A teraz gdy Cesárzá Cátholiká / y iego iuż wyroki ná te násze morderce mamy: milczymy / ćierpiemy / y zbytniey łáskáwośći nád nimi vżywamy. Nie ták sie godźi / pomniąc ná okrućieństwá ich nád námi: słusznieby złośliwym y niespráwiedliwym to czynić / co oni niewinnym y świętym sługom Bożym czynili. Odpowiádał swoim vczniom Náziánzenus w Cárogrodźie ná tákie słowá: Prawdá co mowićie. ále mnie ná ty co nam krzywdy czynili / dosyć sie karánia zda / moc mieć ná ich pokaránie.

Cátholicka łáskáwość z Ariány.

Nazianzen: oratio: ad Arianos.

Słowá Náziánzená.

Táka łáskáwośćią y ćichośćią Cátholicką / wiele sie Arianow vpámiętywáło / wiele sie ich przykłádem Cesárskim / y otworzenim oczu ich do prawdy náwracáło. A iż sie zdáłá wielka ćiężkość Ariáńskim Biskupom / przy oney dostoynośći Biskupiey y Kápłáńskiey nie zostáwáć / á ták z nagła zubożonymi y poniżonymi być: pokázowáli im nászy Biskupi y tę łáskę / mowiąc: Już my y Biskupstwá wam puśćim / y przy tey dostoynośći zostáyćie: á my choć są własne námsze / y niesłusznie

Łáskáwość Biskupow Cátholickich y pokorá.

z nich

z nich wypchnieni iesteśmy / iednák zostániem domowymi bez vrzędow: Jedno wy práwymi Cátholiki zostańcie / á lud Bozy zdrowa y Kościelna náuka karmić pocznicie. Ruszálá ich wiele oná ták wielka dobroć świętych ludzi / y sámi sie poniżáiąc / zostáwáć dla tákiey cnoty ich ná Biskupstwách niechćieli / á ná pokucie sie szczerą zá grzechy y błędy swoie vdawáli. Y pomálu gásłá oná herezya / gdy sie też y drudzy ná práwá y wyroki Cesárskie oglądáli: boiáźnią sie przywodząc / á zá postráchy one zdrowe ich zbáwieniu / iáko mowi ś. Augustyn / dźiękuiąc.

Od onego czásu / żaden iuż Ariánin w onych wschodnich krolestwách ná Biskupstwie nie śiedźiał / żaden iáwnie náuki oney przećiw Bostwu Chrystusowemu nie rozśiewał / y od roku Páńskiego od Theodozyuszowego pánowánia 380. áż do nászych czásow do roku Páńsk: 1500. przez lat tysiąc y więcey niż dwieśćie / polegli Ariani y vmárłá zła náuká ich. Wskrzeszáłá sie w Hiszpániey y we Włoszech od Gottow / y w Afryce od Vándalow Arianow / ále y tám vpádłá prędko / y po kątách sie tylko włoczyłá tu y owdźie. Jáwnego plácu nigdy iuż począwszy od Theodozyusá ná wschodnich krolestwách nie mieli / áni ná Biskupich stolicách śiedźieli / áni swoich Synodow y schadzek spráwowáli / y kośćiołow żadnych nie mieli / áni wolnośći żadney do rozśiewánia fałszow swoich. y zgołá zgineli / y przez tyśiąc lat y dáley pogrzebieni nigdy nie powstáli. Zá nászego teraz wieku poczęli sie záś wskrzeszáć / ále záraz z niezgodámi y odmiennośćiámi náuk swoich gina. záraz ie inni ich towárzysze heretycy / Luterani y Cálwiniśće / palić y wygániáć poczęli. iáko sie niżey powie.

Ariáńscy Biskupi zgineli.

Ariáństwo vpádło.

Ruszże sie tu / dobrze báczne serce / iż to nie iest kośćioł Bozy ktory vpada / ktory ponikiem ginie / ktory sie obálić y zwyćiężyć może. Bo to iest przećiw nádánemu przywileiowi od Chrystusá Bogá nászego / ktorego słowo iśćić sie musi y trwáć ná wieki. Cátholicki kośćioł nász po stokroć więtsze przesládowánia ćierpiał od Pogan y Heretykow y Schismátykow / á nigdy

Vpominánie.

Kośćioł práwy nie vpada. Matth: 16.

nigdy nie vstał. nigdy nie ginał/ nigdy ponikiem się nie krył/ nigdy zwyciężony nie był. Pátrz ná Rzymską stolicę/ iáko ná niey potomek Piotrá ś. nigdy nie vstał. pátrz ná wszystkie inne. Pátrz y ná ty Polskie. Izali Gniezno / Krákow / Poznań/ etc. był kiedy bez Biskupá? Jeśli w ktorey stronie ktora Kátedrá vpadáłá / wnet się záś pokrzepiłá y powstáłá. ieśli się kościoł wiátry przećiwnemi topił/ przedśię nigdy nie vtonał. Jáko ogień wiátrem się szerzy y rozmnaża/ ták kośćioł práwy/ prześládowániem rośćie/ á fałszywy ládá się naiázdem obáli iáko dom ná piasku zbudowány. Stoyćież ná skále/ żadna was wodá nie podbierze: przewozu do niebá w tym okręćie szukayćie/ á nigdy nie potoniećie/ y do brzegu zbáwiennego przypłyniećie.

Matth: 7.

ROZDZIAL OSMY.

Jáko Ariáństwo przez iedennaśćie set lat. y dáley zámorzone, wiekow sie nászych ożywiło.

Lutery Erásmus y Kálwin zwáć sie moga oycámi Arianow.

Ojcámi Arianow nászego wieku możem słusznie názwáć Lutrá/ Erásmusá/ Kalwiná / y inne ich towárzysze. Bo żaden bedac Cátholiem / zárаz Arianem nie zostáie/ ále pierwey v Lutrá y Kálwiná w szkole być ma/ toż z ich náuki y fundámentow Ariáństwo buduie / y Troyce przechwálebną y Bostwo Chrystusá Páná nászego obálić chce. Luterani y Calwiniste záſádźili te fundámentá wnáuce y szkole swey: Pierwszy: iż nie mamy nic wierzyć czego wyráźnie w piśmie nie mász. Z tego wnet się domyśli vczeń ich/ iż Troyce/ persony/ społiestestwá/ essencyey/ wyráźnie w piśmie ś. nienayduie. Druga ich fundámentálna náuká iest: iż ná wyznániu y pisániu Oycow śś. y Conciliy y stárożytności kośćielney náuki/ przestáwáć nie mamy: ále ná tym co komu Duch ś. y sumnienie podáie. Zá czym vczniowie ich w te wolność ida / iż moga mowić: mnie też to podáie Duch ś. y sumnienie/ iż Chrystus nie iest tákim Bogiem/ iáko Oćiec/ iż trzech person w bostwie nie mász/ etc. Trzeći ich iest fundáment: iż Papież iest Antichrist/ y biskupi/ y kápłani/ y mnisży iego sa członkámi. Z czego wnet

Trzy fundámenty heretykow ásiśieyszych.

go wnet vczeń ich pomyśli y postánowi: gdyż nikt Troyce ś. mocniey nie wyznawa/ y bostwá Chrystusowego pilniey nie broni/ ieno Papistowie/ Papieżowie y Biskupi/ y kśięża Cátholiccy: á iákoż od Antichristá co prawdźiwego wychodźić może? iáko Antichrist prawdźiwego Chrystusá stáwić ma/ gdyż nieprzyiacielem iego iest? Kámieniem y pniemby był bez rozumnym/ ktoryby z tego fundámentu y z ich náuki Troyce ś. y bostwu Chrystusowemu/ przyiacielem zostawał.

A co gorzey/ iż Luter/ Kálwin/ y inni/ w słowiech y náuce swoiey powod wielki do bluźnienia Troyce ś. y bostwá Chrystusowego vczniom swoim podáli/ ábo chcąc ták że złośći/ ábo niechcąc zá zdrádą szátáńską/ ktory tákie oślepia. Bo Luter śmiał ták pisáć: Duszá moiá nie náwidźi słowá tego *Omousion*: ktorym Oycowie Niceńscy Ariany porázili/ y do tego czásu żadnego sie dźiáłá bárźiey nie boią. Tenże Luter onę modlitwę z swoich Niemieckich kśiąg wyrzućił: S. Troyco iedyny Boże/ zmiłuy sie nád námi. Tenże Nestoryuszá/ ktory dwie personie w Chrystuśie kładł/ y Euthichesá ktory dwie náturze Chrystusowe/ bozką y ludzką w iednę mieszał/ wymawia/ y śmie mowić: iż dobrze wierzyli/ w słowiech sie tylo potknęli. y więtszą winę przyczyta Leonowi Papieżowi y Cyryllowi Alexánd: onych swarow y trudnośći.

Luterus contra Iacobum Latomum.

Luter y Kálwin Arianom dáią powod.

Libro de Conciliis parte 2.

Kálwin śmiał náucząć/ iż to imię Bog/ przednie sie y nawyższey dáie sámemu Oycu/ á nie Synowi. Toć Syn Boży mnieyszy y niższy Bog niźli Oćiec. Támże pisze: iż Syná z strony persony nie właśnie zowią tworcą niebá y źiemie/ á Oycá właśnie. Toć Syn miedzy stworzeniem zostánie/ á własnym Bogiem z iego słow nie będźie. Támże mowi: iż to grube y twárde słowo w Kredźie Niceńskim/ Bog z Bogá/ świátłość z świátłośći. Piękna obroná Troyce ś. y bostwá Chrystusowe°. Choć Serwetá/ iáko sie niżey powie/ ten Kálwin spalił: á przedśie z czártowskiey chytrośći/ w ktorey sie błędnicy y naczynia iego nie czuią/ do tegoż zmierzał/ áby wiárá o Troycy ś. vpadáłá. Y prawdźiwie ono málowánie vkázowáli/ ná ktorym Luter v domu

Caluin⁹ aduersus Gentilem prothesi 10.

Luter gonty obiia.

kośćiołá

Kálwin ściány psuie.
Serwet fundámenty.
Michał Seruetus pierwszy Ariánin wiekow nászych.

kośćiołá Bożego pokryćie odźiera / á Kálwin ściány obala / á Serwet y Gentilis z swemi Áriany fundámentá podkopywa.

Napierwszy wiekow nászych bluźniercá náuki o Troycy ś. był Michał Serwetus Hiszpan / iáko o nim Cálwinus pisze. Ten w Luterskich szkołách ćwiczenie máiac: słyszał / iż pismo wykłádáć sie ma / nie wedle zdánia Oycow śś. y Kośćiołá Bożego / ále wedle nádchnienia Duchá S. iáko komu suinmienia iego świádectwo podáie: począł też swego sie duchá pewnie złe°/ rádźić: dźiwuiac sie swoim mistrzom / iż z Papieżniki o Sákrámentách sie y Kośćiele nie zgadzáli / á o Troycy ś. zgodnie trzymáia: słuszno mu sie zdáło do głowy sie rzućić / á nie w członkách tylo / ále y w głowie zgodę z Papistámi rozerwáć / y o Troycy ś. náukę ich psowáć. A iż mu młodość iego / bo tylo lat miał 25. do powagi Proroctkiey przeszkadzáłá: ná nagrodę niedostałych lat swoich / názwał sie nawyższym Prorokiem wszego świátá. Y pod onym tytułem náucząć y pisáć począł przećiw Troycy ś. iż w Bogu nie mász rozdźielnych person / á iż sie Chrystus dla tego Synem Bożym zowie / iż z Bożego iestestwá y substáncyey / ćiáło sie iego w pánnie poczęło. W czym dwie sprosne herezye zámknął / Sábelliuszá ktory persony w bostwie mieszał / y Euthichesá / ktory dwie náturze w Chrystuśie w iednę złaczał / y wćielenie Syná Bożego káźił / iákoby nie ze krwie pánieńskiey / ále z substáncyey Bożey ćiáło miał. Tego Serwetá Kálwin w Genewie do vrzędu vczniow swoich obżáłował / ktorzy go ná ogień potępili. Do ktorego z wielką gorzkośćią y postráchem y niećierpliwośćią przystepował / wołáiac y prosząc / áby ráczey śćięty był. Ále nic nie vprośił / vpieczony y vmorzony iest w ogniu od Zwinglianow y Kálwinistow / roku Páńsk: 1555. w Genewie.

Caluinus Instit: lib: 4. cap: 16.

Caluin⁹ de morte Serueti.

Tego Serwetá vczniem był Georgius Blándrátá / Paulus Alciátus / Lelius Socinus / y inni / ktorzy w Siedmigrodźie y tu w Polszcze / przez swoie naczynia kłamliwe tę przećiw Troycy ś. náukę nieszcześliwie rozśiali.

Gentilis drugi Arianow pátriárchá.

Drugi Pátryárchá Árianow był tych czásow nászych Válentinus

lentinus Gentilis Włoch/ ktory sie do Kálwiná ná náukę puściwszy/ nie długo v niego vczniem bydź chćiał. prędko nádęty duchem swoim hárdym/náucząc iáko mistrz począł/ iuż nie iáko Serwetus persony w Troycy ś. mięszáiąc: ále trzy Bogi rożne sobie vkázuiąc. Czego iż trudno miał z pismá dowodźić/ ktore o iedny m Bogu ták wiele náuki ma: odmienił básni swoie y ná Aryáństwo przypádł: náucząiąc iż sámym włásnym Bogiem iest Oćiec sam nawyższy: á Syn y Duch ś. iego iest rodzay/ ále rożny essencyą ábo iestestwem/ y mnieyszy niżli Oćiec. Tego Kálwin do vrzędu odniosł w Geneuie. y boiąc sie onego ogniá ktorym Serwetá spalił: zárzekł sie oney náuki/ y pokutę czynił iáwną. boso w sámey koszuli bez czapki pochodnią nosząc/ po mieśćie wodzony był/ y kśięgi swey náuki/ ręką swoią w ogień wrzućił/ y vrzędow przeprászał. y przyśiągł bez woley vrzędowey z miástá nie odchodźić. Lecz pomáłu sie wykradł/ y przyśięgę złamawszy: rozśiewał one swoie niewiernośdź po Fráncyey y Helwecyey/ á podobno w Siedmigrodźie y po inych krolestwách. áż tráfił do Berny/ v Szwáycárow. gdźie poimány będąc/ gdy mu o śmierći powiedźiano/ rad chćiał błędy swe odwołáć/ by go było zdrowiem dárowano. Ale nic nie ziednał v onych sędźiow Zwingliáńskich. Zábity roku Páńsk: 1566. wiedennaśćie lat po Serwećie. Vczniámi iego pozostáli Mátthevs Gribáldus/ Fráncifcus Lismáninus Fráncisżkan Apostátá/ ktory w studniey sie sam z rospáczy vtopił. Jego vczniem był y Fráncifcus Dawid/ ktory w Węgrzech od swoich Arianow do więźienia dány/ tám oszálał y vmárł/wielki á niewstydliwy bluźnierz. ták dáleko był zászedł/ iż mowił/ iáko pisze o nim Blándrátá: Musim pogrześć Ewángelią/á do Moyżeszá sie y zakonu wroćić. Bo Moyżesz prostą drogę ma/ á Chrystus nie prostą/ etc. Tegoż Gentylisá náśládowcą był Faustus Socinus Włoch/ y Státorius Fráncuz/ y inni Polskiego narodu nieprzyiaćiele y sławy iego/ włoczęgowie y wygnáncy z oyczyzn swoich/ ktore ćierpieć tákiey z árázy y zguby wiáry Chrześćiáńskiey nie mogły.

Ex historia Pastoris Bernēsis.

Beza in præfati: ad lib: Caluini aduersus Gentilem.

Gentilis odwołał.

Gentilis zábity w Bernie vrzędownie.

Bland in confutatione iudicii Polonicarum Ecclesiarum.

Toć ſą wáßy Pátryárchowie mili Ariani/ ktorzy wam tę Ewángelią Ariáńſką zá czáſow náßych wſkrzeſili/ á ießcze błędow/ o ktorych Ariuß nie myślił/ wielkich y práwie pogáńſkich przyczynili/ przez Sociná y Státoriußá/ y inne y Podgorſkie y Litewſkie y Rákowſkie Miniſtry/ mießáiąc ſię z Ebionity y Nowochrzczeńcy iáko iedney ßkoły vczniámi. ktorzy wßyſcy z fundámentow wiárę ś. Chrześciáńſką obaláią/ ábo z Zydámi y z Turki boſtwá ſię Syná Bożego y Duchá ś. zápieráią/ ábo z pogány wiele bogow w báłwochwálſtwie ſtáwią.

Miſtrzowie Ariáńſcy naßych czáſow.

Jeśli ſię tych ſwoich tákich miſtrzow y przodkow wſtydźić poczniećie: oświeći rozumy wáße P. Bog. bo ieſt ſię czego wſtydźić: Ludźi iuż nie od Cátholikow/ ále od ſámychże heretykow ná ogień y śmierć dla bluźnierſtwá y ſkáży wiáry Chrześciáńſkiey potępionych. Ludźi od rozumu odchodzących/ ktorzy ſobie y hárdośći mozgu ſwego vfáiąc/ á nád ludźie świátá wßyſtkiego podnoßąc ſię/ ßaleńſtwo ſwoie pokazáli. Ktoż może ſprośniey ßáleć iáko táki/ o ktorym Medrzec mowi: Głupi zda ſię być ſobie mędrßy/ niżli śiedm tych co rozumnie mowią. Ludźi bez powołánia Boſkiego do náuki/ ktorzy áni cudámi áni porządnym wſtępowániem y Apoſtolſką ſuccesſią/ mocy do páſterſtwá ludzkiego pokázáć nie mogą. Ludźi kłamſtwá pełnych y nieſtátku: raz to/ drugi raz owo mowiąc. Ludźi ktorzy ſáme tylo roſterki y niezgody miedzy ludźmi śieią. Ludźi z ſwoimi árgumenćiki y wywrácániem piſmá idących. v ktorych wiárá ieſt/ rozum y zmyſł: religia/ fálßywe y zmyślane nabożeńſtwo y pokrytość: náuká ich/ ſámá niepráwdá y zdrádá ſłow gládkich. Skupienie ich/ niezgodá y ſwáry: rząd ich/ wßytkiego rządu vpadek y nieposłußeńſtwo. Trwáłość y oſády ich Cáthedr/ ſámá odmienność y ná ledźie budowánie. Przyſtáyże do tákich/ nie miey rozumu/ zátkay oczy/ nie vważay iáko rozumny/ co ogień/ co wodá. Ledwie nie dźiećinnego rozſądku oſtáłoby ná te ßálbierſtwá ich: á coż báczonemu y letniemu/ iáko ſchodźić ma ná poznániu ták iáwnych fálßow/ odmian/ nieſtátkow y niezgod/ y wielce odkrytego głupſtwá/ y śmiáłośći ich niewſtydliwey.

Prou: 26.

Roz-

ROZDZIAL DZIEWIATY.

Jáko ci nowi Ariani, wßytkie práwie członki wiáry Chrześciáńskiey odmiátáią, y nád Ariáńſtwo wiele brzydkich y pogáńſkich błedow przyczyniáią.

Roku te° 1604. ieden z Miniſtrow Rákowſkich Máćieiowſki nieiáki / vćiekáiąc od ſwoich towárzyßow / á przyczyne dáiąc odmiány ſwey / podał w Sendomierzu do ręki J. M. Páná Woiewody Poznáńſkiego / Jároßá Goſtomſkiego / Stároſty tegoż mieyſcá / goracego Cátholiká / y hoynego dobrodźieiá wiela vbogich / ktorego tu ze czćią iáko fundatorá náßego / rad wſpominam: tákie piſánie / z ktorego z wielkim zdumieniem poznáć káżdy może / iáko ſie ći ludźie ná zgubę wßytkiey wiáry Chrześciáńſkiey vdáli / y nic iuż w niey cáłego nie zoſtáwuią / y bez wſtydu vſtá ſwe ná falße y wymyſły otwarzáią. Kłádę to piſánie od ſłowá do ſłowá / ná wielki podźiw y zbrzydzenie tákiey ślepoty y ßaleńſtwá práwie z mozgu.

ARTYKVLY CONFESSIEY RAkowskiey, ná ktorych 27. mam reſpons rękámi dwu przednieyßych Miniſtrow podpiſány.

SYmbolum *Apoſtolſkie wzgárdźili y odrzućili, ták żem go nigdy áni* publicè *áni* priuatim *proſtituiąc nie ſłyßał. Do tego dziatek máłych vczyć go zákázuią. A pan Lubieniecki w reſponśie twierdźi, że temu nie wierzy, żeby go Apoſtołowie ſkłádáć mieli ábo componowáć* articulatim. 1.

Kátechizmy, ktore nie dawno wielkiey wagi były, zániedbáli y wzgárdźili, ábowiem teráznieyßym náukom ſą przećiwne. Więc y dla tego że nowy Kátechizm (ktory Socyn piße) wynidźie. 2.

Ná ponurzenie ſie tárgnęli, vkázuiąc ie być teráznieyßym czáſom niepotrzebne, áni być roſkazánim Páná Chryſtuſowym. Socinus o tym nápiſał księgę: Prælectiones de baptiſmo *: ktora czás* 3.

ra czás niemáły v mnie była. W tey wßytkie dowody zburzył, ktore mándaty tey świętey ceremoniey w sobie miáły. Toż chce czynić y z Wieczerzą Páńską, czego dowod pewny z iego włásnych słow ostátni Artykuł mieć będziemy.

4. Quæstiy nowych y nigdy niesłychánych náprzyimowáli, ktore iáko są szkodliwe, ták y wrotá do złości otwieráiące, miedzy ktorymi tá: Ze ludźie niepobożni zmartwych niepowstáną: y by byli nagorßymi, tedy karánia więtßego iuż mieć nie będą, tylko to, że w śmierći z bydłem inßym zostáną. &c. y w tym responśie toż áffirmuią.

5. Ciáłá ludźi pobożnych, ábo carnis resurrectionem, ktore Credo nam inculcuie, neguią. Ale iż tylko sensus człowiecze (o ktorych iedni iż nie vmieráią mowią) wzbudzone będą. Toż y w responśie twierdźi pilno przećiw mnie pan Lubieniecki.

6. Ciáło Páná Chrystusowe w ktorym zmartwychwstał, y w ktorym od obłokow był wźięty do niebá, z obućiem y z sukniámi zostáło w obłocech: to iest, pożárte iest od nieśmiertelnośći. Pan Lubieniecki w responśie ná ten Artykuł twierdźi.

7. Pánu Bogu odeymuią wiádomość przyßłych rzeczy, ále iż tylko te wie, ktore w iego rządźie y woley są położone. Volkerius in locis communibus. fol: 182. Toż y pan Lubieniecki w responśie ná ten Artykuł.

8. Pánu Bogu odeymuią wßechmocność, á to w tym, gdy twierdzą, iż z nißczego Anyołow nie stworzył, ále że miał materiam rudem atq; impolitam, quæ cum ipso à sempiterno tempore constitit. Z teyże máteriey quoscunq; voluit effingere effinxit. &c. Sic & Angelos procreare potuit. Loc: com: fol: 200. Tegoż y pan Lubieniecki defenduie.

9. O Pánie Chrystuśie, że śie z Jozephá począł, z Ebionem rozumieią. bo ták Loc: com: fol: 143. nápiśáli. Quid autem noui vel admiratione dignum, quòd adolescentula viro iuncta vterum ferat & paritura sit? Pan Lubieniecki w responśie z tego śie wymierza. Lecz z pozad idących Artykułow iáśnie śie to pokázuie, że tá sentencia ich iest.

Chrystus

Chryſtus kiedy ſie vrodźił, nic tym rożny nie był od inſzych ludźi. Socin: in Seruatore fol: 212. *Toż w reſponśie przećiw temu Artykułowi.* 10.

Chryſtus świątobliwośći y mądrośći z przyrodzenia nie miał, áni ſie z nimi począł áni vrodźił. Socin: cont: Vieleum fol:248. 11.

Chryſtus tákim ſpoſobem ieſt ſynem Bożym, iáko y my ieſteſmy iuż ábo będźiemy. Socin: in animaduerſione cont: Poſnan. 12.

Chryſtus ieſt człowiek rzecz ſtworzona, natura mortalis caduca. Socinus in animaduer: 22. 13.

Chryſtus ieſt brát náſz ſtárſzy. Czechowic w Dialogu. fol: 65. 14.

Chryſtus kiedy ſie vrodźił, tedy ieſzcze nie był ſam Zbáwićielem áni Pánem. Animaduer: 28. *Státorius w Diſputácyey z Rádźimińſkim.* 15.

Chryſtus ieſt przyſpoſobionym ſynem iáko y inſzy ludźie. Socinus contra Vieleum. fol: 262. 16.

Chryſtus przed śmierćią nie był cále ſynem Bożym. Socinus in Seruat: fol: 262. 17.

Chryſtus choćiaż zmartwychwſtał, nie miał przyrodzenia nieśmiertelnego. Socinus contra Vieleum. fol: 242. *y w reſponśie ná ten Artykuł* Volkerius. 18.

Chryſtus z nátury właſnie ieſt człowiek, ále człowieczeńſtwá nic ma. w Diſputácyey drukowáney z Smigleckim. fol: 20. 19.

Chryſtus tákim ieſt Bogiem, iákim rzecz ſtworzona być może. Animaduerſ: 20. Socini. 20.

Chryſtus iáko y Moyżeſz tákim ieſt Bogiem. Budny w obronie w dowodźiech zárowno z Socynem ćiągną. 21.

Chryſtus ieſt Pánem nie z przyrodzenia ále z łáſki. Socinus. 22.

Chryſtus nie mogł záwſze vżyczáć Duchá ś. in animaduer: aſſertione 17. *ták mowi* Socinus. Et ne quis putet hoc ſemper fuiſſe, aut ex ipſius filii natura pendere: audiat ipſum filium ita dicentem: & ego rogabo Patrem. &c. 23.

Chryſtus vrząd Krolewſki od Oycá ma, ktory záś iáko wiecey niepotrzebny Oycu odda. Czechowic w Diálogu. fol: 182. *y inſzy.* 24.

Synem Bogá żywego być, ieſt pomázáńcem być. In animaduerſ. 25.

uerſ. fol: 128. Socin.

26. *Chryſtuſá wzywáć nie powinniſmy.* Loco com: fol: 128. & contra filium Dei. Socinus.

27. *Chryſtuſá nie ták mamy czćić iáko Bogá Oycá.* Loco com: fol: 134.

28. *Wybáwienie y odkupienie inſze ieſt Metaphoriczne,* id eſt *nieprawdźiwe.* Socin: in Seruatore. fol: 65.

29. *Chryſtus pierwey zá ſwe grzechy pokutował, potym zá ludzkie.* Socin: in Seruatore. fol: 189.

30. *Chryſtus Bogá prośił, áby go od śmierći wieczney wybáwił.* Socin: fol: 285. *y pan Lubieniecki w reſpońsie.*

31. *Chryſtus co ćierpiał zá nas nie ma to wielkiey wagi, iedno iákoby to ktory proſty człowiek ćierpiał. A ráná zádána człowiekowi nie ma więtſzey wagi, iedno iákoby też zádána byłá ktoreykolwiek beſtiey. Dáleko więcey co Chryſtus ćierpiał nie ma to więtſzey wagi, iedno iákoby to proſty człowiek ćierpiał.* Socin: in Seruatore. fol: 268.

32. *Dźiatki máłe nie wſtáną zmartwych.* Socini & omnium ſententia. *ná ktorą mam w reſpońsie* Volkeri affirmationem.

33. *Zywot wieczny nikomu nie będźie dány, iedno temu ktory wſzytko roſkazánie Páńſkie wypełnił.* Statorius & alii plerunq; pro Concionibus idem affirmant.

34. *Roſkazánie Páńſkie wypełnić, y Chryſtuſá w świątobliwośći żywotá wyráźić, ieſt to w mocy człowieczey.*

35. *Ewángelicy ſą Zborem prawdźiwym Bożym.* Valentinus contra Lublinen: *toż przyznał. Tákże* Volkerius *w reſpońsie, choćiaż támże zowie ich* aſinos.

36. *Ewángelicy y z ſwymi ſentencyámi będą zbáwieni ieſliby pobożnie żyli.* Socin: in animaduer: fol: vltimo.

37. *Piſmu świętemu niewierzą, y świádectwá z niego lekce ważą. O czym* Socinus. Teſtimonia quæ afferunt, in quibus Ieſus ab ipſo ortu Rex Iudæorum, Dominus & Seruator appellatus eſt, nullius planè ſunt ponderis momentique. Animaduer: 24.

Sákrámenty obá w niwecz obroćić chcą, iákoż iuż ieden zárzućili. O czym Czechowic przećiwko Socynowi piſząc in erroribus fol: 167. *ták ſłowá iego cytuie.* Populus noui teſtamenti eſt regnum ſpirituale, quod per Spiritum ſanctum gubernatur non conſtitutionibus externis & obſeruationibus. ergo externo ſacramentorum vſu opus non habet. Baptiſmus erat externa cæremonia, quo ſub initium Eccleſiæ & Euangelii gentes ſunt initiatæ. Qui igitur ex gentibus baptizati originem ducimus, baptiſmo nullo opus habemus. Ita quoq; cœna primariæ Eccleſiæ fuit amoris ſymbolum, nunc nihil ad nos pertinet. *Iáko tedy iuż przewiodł że ponurzenie zárzućili, ták y tego, że vżywánie Wieczerzey wzgárdzą, dokaże. bo ſie mu nikt z nich oprzeć nie może.*

Toć te ſą rzeczy, inſze opuśćiwſzy, ieſzcze ktorych in numero *22. ktore mię od nich wygnáły. Zá co chwałá Pánu Bogu niechay będźie ná wieki wiekow. Amen.* **Poty ten Miniſter.**

ROZDZIAL DZIESIATY.

Zámknienie z vpominánim, ktore ſie y do inſzych błędnych y od Kośćiołá ś. oddźielonych obraca.

Coć ſie zda zwiedźiona owieczko: Naydźieſzli w tákiey ich náuce y wyznániu ktoreś czytał / cáła iáka odrobine Chrześćiáńſkiey wiáry? Bogá Chrześćiáńſkiego / ktory ieſt w Troycy ieden / Oćiec / Syn / y Duch ś. zbluźnili: Chryſtuſá Bogá y Páná náſzego / Syná Bożego y fundowniká wiáry y Kośćiołá Chrześćiáńſkiego / z inemi proſtemi ludźmi zrownáli: cześć mu Boſką odięli: ćierpienie / krew y śmierć iego / zá nas dáremne y bez pożytku głádzenia y okupu grzechow náſzych vczynili: y owſzem ſámego grzeſznym náźwáli: Sákrámentá iego y naczynia zbáwienia náſze / y ſam Chrzeſt wymiátáia: Duſz ludzkich nieśmiertelność pſuia: á coż dáley mogli w wierze náſzey cáłego zoſtáwić? Pátrz iáko raz zepchnieni z wiáry Owoc hereziy y odſzczepſtwá.

niż wiáry o bostwie Chrystusowym / iáko z wysokiey skáły ná dol pádli / y iáko Bogu vmárli / końcá w błedách y bluźnieniu náuk Chrześciáńskich nie máią. Podźże zá nimi iáko ptak do śieći / y iáko głupie ćiele do rzeźniká: ázárzekay sie wßytkich cześci wiáry świetey / á do Zydow y Máhometanow obroć oczy y serce swoie / y owßem do Pogan. Bo y Turcy nieśmiertelność duß ludzkich wyznawáią / y vczćiwiey o náßym Chrystuśie nizli oni mowią. Nie vczynißtego / iesli ießcze iákie máłe źiárno rozumu przyrodzonego / y iáka kroplá krwie Chrześciáńskiey w tobie zostáłá.

Kiedy sie wiárá o Troycy ś. poczełá, á kiedy vstáłá.

Obeyźrzy sie ná przeßłe wieki ná pułtorá tysiacá lat / á pytay sie ábo czytay / kiedy sie wiárá y náuká o Troycy ś. poczełá? izali nie zárаz od Chrystusá ktory sie Bogiem zwał / y cudámi tey prawdy wspierał / y o bostwie Duchá ś. opowiedźiał? Izali sie Kośćioł ná onych słowách chrztu ś. nie vfundował? Jesli to fałßywa náuká o ś. Troycy byłá: pytayćież sie gdźie byłá ná on czás prawdźiwa / á kiedy od niey ći ktorzy sie Cátholikámi zowią y Troyce ś. wyznawáią odstapili / y od Kośćiołá prawdźiwego wyklęći y potepieni byli? Niech vkaża / kto tey náuki o Troycy ś. pierwßym był powodem y mistrzem / iáko go zwano / ktorego roku / y ná ktorym mieyscu rozśiewał táki fałß / iáko wy mowićie? kto go o to vpominał y karał? co zá vcznie miał / y iáka swoich gromáde? Nie vkażećie iedno Chrystusá y Apostoły / y pierwße po wßem świećie / gdźie iedno Chrześć ś. záßedł / Kośćiołow ná tey o Troycy ś. náuce fundácye.

Ariani kiedy ná stáli.

Mysmy wam vkazáli / kto y kiedy wiáre o bostwie Chrystusowym / y o Troycy ś. gánić y psowáć chćiał: iáko Ebion y Sámosátenus / od Kośćiołá Bożego y Biskupow / tego á tego roku / y ná tym mieyscu wyklety y wypchniony. We trzy stá lat y dáley od záczetego Kośćiołá Chrystusowego / Ariuß dźielić bostwo y o dwu Bogách powiádáć / y Troyce ś. łżyć poczał. Swiátá wßytkiego Biskupi potepili go y wymysły iego / roku Páńsk: 325. w Niceey Bityńskim mieśćie / przy Cesárzu Constántynie wielkim. y iáko sie iad ten ßerzył / y kiedy vstał / Ko-

ſtał / Kośćielne dźieće vkázuią / y wyzſzey ſie wſpomniáło. Gdźież był Ariuſz przed trzemi ſty lat? ktoryż Kośćioł był iáki więtſzy przed nim y prawdźiwſzy / ktoryby Troyce ś. nie wyznawał / á tych ktorzy ták wierzą wyklinał? y owſzem ten tylo ſam był / ktory Ariáńſką ſie náuką zbrzydźił / á inego żadnego Chryſtuſowego Kośćiołá nie było.

A gdy Ceſárze wſzytkiego práwie świátá Ariani po ſobie mieli / y wyznawce Boſtwá Syná Bożego wymiátáli / męczyli / y ſámi w wielu kroleſtwách ná ſtolicách Biſkupich zoſtawáli: czemuż nie trwáli y nie zátrzymáli tego ſwego Kośćiołá? czemu gineli / y iáko proch od wiátru rozwiani ſą? gdyż práwy Kośćioł Chryſtuſow nigdy nie ginie áni vſtáie / áby ſie iśćiło ſłowo Boſkie: Nie przemogą Kośćiołá mego brany piekielne. Jam ieſt z wámi áż do końcá świátá. Oto do tego roku Páńſk: 1604. wyznawcy Troyce przeświętey trwáią bez przerwánia żadnego od Apoſtołow do Ariuſzá / od Ariuſzá áż do te° czáſu. A Ariuſz y ſzkołá ieg° przez ośm ſet lat y dáley zápádłá ſie y zginęłá / y nikt iey bez brzydkośći nie wſpomniał / y w Máhometá ſie y potym w Turki obroćiłá. Byli iáko wody z wielkiego deſzczu / ktore ſtáwy przerywáią / doły y przekopy y káłuże ná żáby czynią: á potym wyſychaią / y gárśći wody w dołách onych nie naydźieſz. Potop pálace páńſkie przewracał / á korab podnośił. Máłe prześládowánie / y iednego krolá práwá / wnet heretyctwá pogubią. A Kośćiołá Bożego y chwalcow Troyce ś. wſzyſcy Monárchowie Pogáńſcy / y źli krolowie y Schiſmáticy y heretycy wygubić nie mogli. Jm ná nie wody ná ich potop więcey puſzczáli / tym ſie oni beſpieczniey w Bożey ręce / iáko w korabiu podnośili.

Herezye giną y vſtáią.

Matth: 16. & vltimo.

Piſze Theodoretus / iż do ſwoiego wieku nálazł 76. ſekt heretyckich / á wſzyſtkie / práwi / zágineły: y iuż zá iego wieku żadna ſie nie ozywáłá. Kto weyźrzy w przeſzły wiek / od Ariuſzá / Neſtoriuſzá y Eutycheſá / było o dwie śćie ſekt: áż do Lutrá. byli w nich wielcy pánowie / y przełáći / piſáli ſwoich kśiąg wiele / broniąc náuki ſwey: á wſzyſcy vſtáli / y kśiąg ich ſzczątki żadne

Libro de hæret: fabulis.

tki żadne nie zostáły. y ledwieby było wiedźieć / ieśli ná świe-
Surius. cie byli/by ich Cátholicka trwáłość y wiekuistność/z brzydko-
ścia nie wspomináłá. Luter ledwie siedm lat krolował: oder-
wał od niego ludu więtsza część Zwingiel y Nowochrzczeńcy.
A od Zwinglá máło nie wszytkie pociagnał zá soba Kálwin:
od Kálwiná/ Puritani/ Trideiste/ Ariani y Ebionite/ wielka
horde odciagneli. ktorzy wszyscy pomáłu pomáłu niezgoda ni-
szczeia / y bliska im śmierć / iáko tym co sie prędko ostárzeia/
Aduers' Lucif. grozi. A ták proszę/ mowćie z świetym Jeronymem: W tym
Kościele trwáć bede/ ktory od Apostołow fundowány/ áż do
tego czásu stoi. Stoi ten Kościoł ktory sławi Troyce prześwie-
ta/ y od Jeronymá ś. áż do nászych czásow / przez lat dwána-
ście set. Jesli sie on Kościelna trwáłościa przez lat cztery sta
chlubił y wspierał: á coż my / ktorzysmy pułtorá tyśiacá lat ie-
go státku y trwáłości tey doználi?

Pełen świát wiáry o Troycy ś. Włoskie / Hiszpáńskie/ Fráncuzkie/ Niemieckie / Angiel-
skie/ Polskie/ Czeskie/Węgierskie/Greckie/Moskiewskie/ Per-
skie/ Ormieńskie krolestwá/ pełne sa wyznawcow Troyce prze-
świetey/y w Syriey/w Egyptćie/Etyopiey/y pod Tureckim pá-
nowániem / bez liczby ich sie náyduie. A wiekow nászych / ná
wschod słońcá / Jndye wielkie: Ná zachod / Ameryká: Ná
pułnocy/Jáponia. Ná południe/ Brásilia/ nowe á niewiá-
dome narody chwała sie Troyce y Bostwá Chrystusowego ná-
pełniły. A wy pokatni / sámi rozumnieyszy być chcećie / á w
swoim sie głupstwie y zgubie wieczney dla tákiey niewierno-
ści y odstępstwá kochaćie?

Haeretícy niech-cąc wiárę Cá-tholicką chwa-lą. K temu sie przypátrzćie: iż wászy Ministrowie y Soci-
nus z swoim Státoriuszem / do tego sie znáia / iż sie wszystkim
Doktorom y Conciliom/ y stárożytności wszystkiey/około wiá-
ry Troyce ś. sprzećiwiáia. Czego y Kálwinistowie ná sie nie
prza. Wszyscy wyznawáia/ iż ták Ariusz náuczał iáko oni/ kto-
ry od wszystkiego świátá po wszystkie wieki/ potępiony iest. A
coż zá tym idźie? To: iż tym wyznániem náukę Cátholicka
pochwaláia/ktora sie ze wszystkiemi Doktorámi/y wszystka Ko-
ściełna

ściełna stárożytnośćią/zgadza: á siebie potępiáią/ iż ná o-nych mieyscá nástąpili/ y náukę ich wskrzesili/ ktore świát wszystek zá heretyki y przeklęte osądził. Tę prawdę z vst poniewolnych P. Bog wyćiska: iż rádźi nie rádźi/ náukę nászę stárożytną y zá tym Apostolską y prawdźiwą zowią: á siebie sámi heretyckim potomstwem oszpecáią.

Wielki dowod prawdźiwe° Kośćiołá Boże°/ Biskupi y Doktorowie od Apostołow po sobie nástępuiący/ y moc á świecenie ieden od drugiego biorący. Bo gdźie Biskupow y porządnych pásterzow nie mász: tám y Kośćiołá Bożego nie mász. Gdźie prawdźiwych posłáńcow od Bogá nie mász: tám prawdy obiáwioney z niebá ná zbáwienie ludzkie nie mász. Postáwił/ mowi Apostoł/ Duch ś. Biskupy/ áby rządźili Kośćioł Boży. Gdźie stárszych prawdźiwych y od Bogá posłánych nie mász: tám rządu nie mász/ bez ktorego káżda Rzeczpospolita vpada. Coż v was zá Biskupi? Kto z wászych ministrow moc wźiął porządną y wysyłánie/ bez ktorego/ mowi Apostoł/ odpráwowáć poselstwá Bożego nikt nie może/ ná náukę y rządzenie dusz ludzkich? Tá moc bierze się/ ábo od sámego Bogá z cudámi ná dowod poselstwá/ iáko wźiął Moyzesz y Apostołowie: ábo przez kłádźienie ręku y świecenie od tych ktorzy Apostolską linią idąc/ cudá tákże czynili. Jesli wászy ministrowie od Bogá sámego posłáni się być mienią: czemu cudow nie czynią/ á prawdy wysłánia swego od Bogá nie dowodzą? á iesli cudow nie máią: niech vkażą successią y rodzay/ y oyce swoie od ktorych dźiedźictwo/ náuki y mocy do spráwowánia táiemnic Boskich/ przez ręce kłádźienie y świecenie/ wźieli. Tego v nich nie náleść/ v nas tego pátrzyć. My sámi Cátholicy Biskupy mamy/ potomstwo Apostolskie y namiestniki ich mamy: moc do náuki y Sákrámentow/ rodzáiem duchownym/ y świeceniem podáną mamy. Nam tedy y Cátholickiemu kazániu wierzyć maćie/ iáko práwym posłáńcom od Bogá: á nie tym wtretom/ y oknem do owiec włáżącym sámosłáńcom: ktorzy żadnego znáku y wywodu o swoim porządnym od Bogá

Nástępowánie y święcenie, dowod prawdźiwego kośćiołá.

Acto: 20.

Rom: 10.

Abo cudá, ábo święcenie, dowod prawdy.

postániu y rodzáiu/dáć nie mogą. Jdą iáko Máhomet/ktory żadnym cudem zakonu swego sprośnego/ podeprzeć nie mogł. O nikczemna lekkowierności wáßá. Gdy dom budujećie / nie ládá śie ćieśli onego nakłádu zwierzyćie: á gdy śie o zbáwieniu pytaćie / y dom sobie wieczny budowáć chcećie / ládá komu y wygnáńcom postronnym niedoznánym / zwierzaćie śie duß swoich. Ktorzy áni żywotá pobożnośćią / áni cudámi iákiemi z Bożey mocy wsławieni nie są / y świádectwá żadnego od Kośćiołá y stárßych nie máią.

Lekkowierność.

Jáko nie płákáć nád nierozumem wáßym? Drogi vtártey od Oycow śś. przez tyle set lat odstępuiećie. puszczaćie śie zá ludźmi omylnemi / ktorzy wam obce y nowe Bogi przynoßą. ludźie błędni / y w błędy was nieostrożne prowádzący / od wiáry do niewiernośći / od Bogá iednego do wiela bogow. Coż wam zá pieczęći wysłánia swego od Bogá swego ći ministrowie vkázuią? Pismo źle zrozumiáne y zfalßowáne chytremi wykłády ich vkázuią. niezgody y odmiány płochych myśli swo ich przynoßą. Kácerstwo po kácerstwie. hárdośćią śie / ktorą świát wßystek Chrześćiáński potępiáć śmieią / zálecáią. wzgárdę niewstydliwą swoię / ktorą świete stárożytne Oyce / Doktory / y Concilia odrzućili / vkázuią. Pobożnego żywotá zmyślenie y oßukánie ná sobie vdáią. y inße piękne znáki swego poselstwá miásto cudow wam y succesśiey podáią. ná ktorych y nagłupßy poznáćby śie mogł: iż to ludźie nie z Bogá. y oßukáćby śie im nie dał / iáko Prorok mowi: Jż drogá prawdy Bożey ták wielka y znáczna iest / iż y głupi pobłądźić ná niey nie mogą.

Esa: 35.

Mniemaćie gdy wam pismo z Bibliey / y vrwáne z niey słowá / przynoßą: áby wam prawdę przynośili? Nie mylćie śie / bo y czárt z pismem idźie / á zdradzą / prawdy nie máiąc. Mniemaćie ábyśćie im ná chytrośći ich ktorymi was z tegoż pismá łowią / odpor dáć mogli? Mylićie śie. Bo to ćwiczeni w falßu rzemieślnicy / á mistrzá máią vczonego / ktory we wßytkich kácerstwách ßtuki swoie iáko zdrádliwy ná ludzką zgubę wilk / wyprá-

Pismo potárgáne przynoßą/ále prawdy nic.

Zdrády hæretyckie trudno poznáć.

wyprawowal. Y mniemacie abyście rozeznać mogli / gdźie prawdę mowią / á gdźie falß? Nie mylćie śie. Bo wy oracze / kupcy / y Szláchto prosta / y mießczánie / y rzemieśnicy / rozsadku zło y ostrożności nie maćie. My ktorzy od młodości nád pismem y Kościelną prawdą śiedząc / y vstáwicznie w Zakonie Bożym rozmyslánie y ćwiczenie máiąc: ledwie śidłá ich drugdy poznawamy: á wy zábáwieni świátem / y nievmieiętni / iáko śieći ich ktorymi was czártowskim rzemiesłem łowią / poznáć y rozsądźić y vchodźić ich maćie? Dobrze wam owieczkom w prostoćie trwáiąc / ná tym przestáwáć: iż swoie własne y od Bogá postáne pásterze stárowieczne Biskupy y Plebany maćie. ktorzy od śiedmi set lat Chrystusá y prawdę zbáwienną do tego Krolestwá wnieśli. znáć ie y głosu ich słucháć możećie / á obcymi ktorycheśćie nie widáli pogárdząć / y wilká śie w nich bać / áby śie w skorze pásterskiey nie zátáił. Dobrze choremu / ná mądrego lekárzá tráfiwßy / mowić: Niewiem co mi zdrowo: Ty mi sam potráwy obieray / á ia słucháć będę. Dobrze wam iáko vczniom Bożym / do stárßych swoich porządnych mowić: Wy z Bogiem rozmawiaydie / y o iego śie woley y táiemnicách dowiádnyćie: á my was słucháć będźiem / y czynić / co przez was P. Bog roskaże / nie opuśćim. Wy od Chrystusá chleb bierzćie / á nam go rozdáyćie. Do ręku go wáßych pierwey Pan dáie: á my z ręku wáßych pátrząc y biorąc syći y zdrowi będźiem. Dobrze wam rozumki wáße miáłkie pod posłußeństwo wiáry podmiátáć y wiązáć / á mowić: Nie rozumiem iako Bog iest w Troycy / iáka rożność ieśtestwá od persony / iáko w trzech iedná náturá / y iáko w Chrystuśie dwie náturze / á personá y *hipostasis* iedná: ále to wierzę / gdyż to P. Bog obiáwił / y Kośćioł iego słup prawdy nieomylny / ták náucza. Jego wßechmocnośći vymowáć niechcę / wiárą śie ku nieomylnym słowom iego / iemu zálećić y przysłużyć prágnę. Tym ktorym nas poruczył / wierzę / y ná iego śie rządzeniu y vrzędnikách nie omylę.

Exodi 20.

Matth: 14.

Pomnićie wżdy ná duße swoie / ktore táką niewiernośćią gubićie.

Potępienie wieczne ná niewierne. gubićie. W Syná Bożego iáko Bogá prawego y iednorodnego od Oycá/ nie wierząc: iużeśćie osądzeni/ iáko mowi Ewángelia. Abo to máły grzech niewiernosć? ábo to máły grzech *Ioan: 3.* odmiátánie prawdy/ y odwrocenie oczu od świátłośći Boskiey *Matth: 12.* y náuki? Zá tákim grzechem/ dlugo w nim leżąc/ wpáść w záślepienie wieczne y zátwárdzenie możećie: z ktorego iáko z grzechu przećiw Duchowi ś. trudno wyniść y powstáć. Boyćie sie ogniá one° ktory iest Apostátom y odszczepcom/ y niewiernym zgotowány/ do ktorego dźiś przez śmierć niepewney godźiny wtráceni być możećie/ á dłużey do pokuty czekáć was P. Bog nie będźie. Nie pogárdzayćie ćierpliwośćią iego nád wámi/ iż was záraz zá te bluźnienia/ ktorym Troyce ś. y nawyższego iednego Bogá spećićie/ y z nim walczyćie/ nie zábiia. O słomo/ iáko z żelázem walczysz? o ćiáło miękkie/ iáko ná ćwiek godźi bijesz? strzeżćie sie/ ábyśćie sie znagłá iáko Arius nie rospukli/ y Iudaszowskiego karánia znagłá nie podźieli. Iáko Iulianus odszczepnik od wiáry/ y Valens y Hunerikus Ariáńscy Cesárze/ y Nestorius y inni heretycy/ ktore P. Bog nagłą y strászliwą śmierćią o tákie vporne bluźnienia pobił y do piekłá posłał.

Gniew Boży y ná nas przywodzą heresye. Nie przywodźćie ná nas gniewu Bożego y zguby tey oyczyzny y krolestwá/ w ktorym ten świecki pokoy z námi maćie/ iáko Ariani y inni kácermistrze/ Sáráceny/ ná Kośćioły wschodnie y Turki przywiedli. Dla czego dźiś Grecya/ Azya/ Egypt/ Afryká/ y inne wielkie krolestwá pod mocą Pogáńską stekáią? Dla tego/ iż po więtszey częśći ludźie Chrześćiáńscy Bogá Chrześćiáńskiego odstąpili/ á obráli sobie Ariáńskie/ Mácedoniáńskie/ Nestoryáńskie/ Eutychiáńskie/ Monotelickie/ y inne kácerstwá/ y od iednośći Kośćielney odszczepieństwá/ ktoremi sie lżył P. Bog/ y z nich wielkie grzechy kráiny y domy ich nápelniáły/ y pobożnosć wszeláką prostoty y cnot Chrześćiáńskich vstawáłá: y podał ie P. Bog w rękę y niewolą pogáńską/ ná ktorą y dźiś z żáłośćią pátrzym.

Węgrowie Ariáni iáko pokaráni od P. Bogá. Obroććie oko y ná sąśiády y mistrze swoie Siedmigrodzány/ od ktorycheśćie ten iad wźięli. Tám sie wiekow nászych

Ariáń-

Ariáńſtwo oſádźiło/tám głowie ſwey łoże vſłáło. Tám Bláń-dráta/ tám Stánkár/tám inni wielobożnicy y Ariani/gniazdo ſwoie/ młodego páná oßukawßy/vpletli: A długoż ſie tám ßerzyli. P. Bog bluźnierſtwá ich wßetecznego/ y głupſtwá á ßaleńſtwá obywátelow onych/ długo nie ćierpiał. Ktorzy z támtąd przyieżdżáią/żáłoſne ſpuſtoßenie źiemie támtey/y wy-bićie oney ßláchty/ ktora po kilkákroć Cátholiki z ſwey źiemie wygániáłá/ y ludu Ariáńſkiego od głodu y mieczá pożárćie o-piſuią. A gdy powſtał heretyk Sekel Mozes/ á ſwoim Aria-nom Cátholiki/ ktorych było troche/ zwłaſzczá w Kolożwa-rze/wygániáć dopuśćił: oni nie tylo ie wypedźili/ále iedne po-zábijáli/ drugie porániłi/oſtátek Turkom do niewoley podáli. Miłośiernieyßy byli Turcy/ ktorzy ie y z odwozy ſwemi wolno puśćili/ y odeſłáli tám/ gdźieby zdrowie ſwoie záchowáć mo-gli. Ariani wygnawßy Cátholiki/ Kośćioł ich/ ktory ieſzcze krol Máthiás/z wielkim nakłádem y ozdobą zbudował/ z fu-rią dyabelſką z fundámentu/ áż do iednego kámieniá/ y inne nakłádne y wielkie budowánia Collegium y Seminárium/ obálili. Po naświętßym Sákrámenćie deptáli/ do obrázow ſtrzeláli/ y inne okrućieńſtwá y wzgárdy Bogu w Troycy iedy-nemu czynili. Kilá niedźiel nie wyßło/ gdy onego Sekel Mo-izeßá zábił P. Bog/ á w kilá mieśiecy rozboyniki one Kośćio-łow Ariany wygubił: á Cátholiki záś do miáſtá onego/ze czćią wprowádźił. Tákiego ſie karánia od P. Bogá boyćie/ vczeſtni-cy odſtepſtwá y niewiernośći/ y niewdźiecznośći ich.

Sekel Mozes co vczynił y iáko zginął.

Furia Ariáńſka.

Procheśćie/ ledá was wiátr rozwieie. Sucháśćie rozgá odćięta od máćice/ ládá ogień was ſpali. Wodáśćie z deßczu/ záraz wyſchniećie iáko y przodkowie wáßy Ariani/ y inni he-retycy. Ná ktorych vczćie ſie rozumu/ á buduyćie ſie nád rzé-ką prawdy Cátholickiey/ ktora záwżdy płynie y vweſela miá-ſto Boże/ á idźie od miáſtá do miáſtá/ od narodu y narodu/ y trwa y trwáć bedźie/ iáko Boſkie ná ſkále budowánie/ ná wieki. Boże duß ludzkich miłośniku/ ktore ſobie ze krwie y śmierći/ y zmartwychwſtánia iedynorodnego Syná twego

L gotuieß/

gotuieß/ wywiedź te błędne trzodę z ciemności do świátłości prawdy twoiey. Wywiedź ie z cieniu śmierći do żywotá: z mocy ßátáńskiey/ do ciebie Bogá prawdziwego. Przez tegoż JEzusá Chrystusá/ z ktorym w iedności Duchá ś. kroluieß Bog ieden/ ná wieki wiekow. Amen.

Kazánie ná dźień przenaywyżſzey y przenachwálebnieyſzey Troyce S.

Czynione Roku P. 1604. w Krákowie.

Od X. Piotra SKargi, Societatis Iesv.

Daná mi ieſt wßeláka moc ná niebie y ná ziemi. A ták chodząc náuczaycie wßytkie narody, chrzcząc ie w imię Oycá, y Syná, y Duchá ś. náuczáiąc ich chowáć to wßyſtko com wam roskazał. A oto ia z wámi ieſtem po wßytkie dni, áż do skończenia świátá. Matt: vlt.

Dwoiá moc Chryſtuſowá.

Moc przenáświętßego Bogá y Páná náßego *Jezvsa Christvsa* wielka y dwoiáka ieſt. Jedná dziedziczna/ ktora ma od Oycá/ nie dániem doczesnym/ iákoby iey kiedy niemiał: ále rodzeniem przedwiecznym bez czásu/ iáko Syn iedney nátury z Oycem/ o ktorey sam mowi: *Ia y Oćiec iednoſmy ſą. Y wßytko co ma Oćiec, moie ieſt.* Bo Syn iednorodny vczeſtnikiem ieſt iáko y nátury Oycowſkiey iż ieſt Bog z Bogá: ták y tego wßytkie° co iedno Bog Oćiec ma.

Ioan: 10. & 16.

Druga ma moc nábyta y wyſłużona z ſtrony człowieczeńſtwá/ o ktorey tu mowi Pan: *Daná mi ieſt moc ná niebie y ná ziemi.* Bo potym gdy woley y roſkazániu Oycá ſwego doſyć vczynił/ y poniżył ſie posłußnym/ áż ná śmierć ſromotną/ y dał krew y zdrowie ſwoie ná zbáwienie świátá wßytkiego/ iáko mu Oćiec kazał:

Matth: 28.

Nábyta y wyſłużona moc.

Philip: 2.

kazał: wyniesiony iest ná vrząd nawyższy y ná niebie y ná ziemi/ áby sie weble rządow y woley iego wszytko iuż dźiało: áby nikt/ iáko bez Jozephá w Egypćie/ bez roskazánia iego/ ręka Gen: 41.
y noga nie ruszył.

Tey mocy Pan nász chcąc záżywáć ná dobre ludzkie/ áby ći ktorzy mu dáni są/ y ktore drogo kupił/ y ćięsko ich dostał/ mieli od niego żywot wieczny/ to iest/ sczeście nawyższe Ioan: 17.
y nie odmienne: rozsyła ná wszytek świát posłańce swoie Apostoły y inne vcznie/ áby Ewángelią rozgłaszáli/ á do brania żywotá wiecznego przez Chrzest/ y odpuszczenia grzechow/ y do łáski Bożey/ wzywáli wszytkiego świátá ludźi. Aby ie pierwey náuczáli/ toż chrzćili. Co sie o dorosłych rozumie. Bo dźiateczki mogły bez náuki być ochrzczone/ iáko o tym inszy czás iest mowienia. Ty dorosłe iáko náuczáli wiáry o iednym Bogu w Troycy/ o Oycu/ Synu/ y Duchu ś. ktorego sie mocą chrzćić mieli: przypominaymy sobie przy tym świećie wielkim/ y posilaymy sie w wierze nieomylney nászey: á tym ktorzy bluźnią Chrześćiáńskiego w Troycy Bogá/ oczy iáko możem/ z dáru Bozkiego otwarzaymy. Do wiáry zás y Chrztu/ iáko cnot świętych y pełnienia roskazánia Bozkiego/ y dobrych vczynkow potrzebá/ y iáka pomoc do wszytkiego mamy/ od tegoż Páná/ ktory z námi być chce áż do końcá świátá: w drugiey cześći dołożym/ zá pomocą y dárem Duchá ś.

Dorosłe pierwey náuczáć toż chrzćić.

PIERWSZA CZESC.

Iáko Apostołowie náukę y wiárę o Troycy przeświętey ludziom podawáli.

Jkogoż z dorosłych bez náuki do Chrztu ś. nie puśćili Apostołowie. bo káżdy pierwey wierzyć miał w iednego Bogá/ y w iedne^o^ Messyaszá CHRISTVSA Syná iego/ w ktorym sámym zbáwienie náleść mogł: toż do Chrztu ś. przystąpić. Wiárá z słuchánia pochodząca vprzedzáć Chrzest miáłá. Tá náuká drugdy byłá krotka/ drugdy dłuższa.

Wiárá vprzedza chrzest.

Náuká krotka y długa.

Dwojáka náuká / długdy prosta y łácna: długdy głębsza / iáko kto z dáru Bożego poiąć mógł wedle potrzeby y czásu. Naprzod káżdemu/ miedzy Pogány zwłaszczá/ iednego sámego Bogá y iedno Bostwo opowiádáli/ od wielości Bogow y bałwochwálstwá odrażáiąc ie.

Pogáńskiego pismá vżywáli Apostolowie.

Czego y Philozophámi y Poetámi Pogáńskimi dowodźili/ ktorzy do wiádomośći o iedynym Bogu / z rozumu przyrodzonego / przychodźić mogli: iáko ś. Apostoł twierdźi/ y sam świádectwá Pogáńskie o iedynym Bogu przywodźi. Vżywáli y pismá Sybil/ iáko nápisał Clemens Alexándr: ktore wieku onego bárzo były v Pogan wsławione / y o prawdźie ich wątpliwośći nie mieli.

Rom: 1.
Actor: 17.
Ex Arato.
Stromatum 6.

A nawiecey z pismá ś. o ktorego dawnośći y Proroctwách ná przyszłe dálekie wieki / y iáko od Duchá Bożego podáne iest oznáymuiąc / ludźie sposobne do wiáry o iedynym Bogu czynili. A CHRISTVS IESVS Duchá im świętego dawał/ y wiárę/ ktorey dochodźić rozumem nie mogli/ w sercá one wlewał / y náukę posłáńcow swoich/ cudámi wielkimi potwierdzał y vmacniał. Ná ktore pátrząc/ y pomoc wnętrzną y łáskę z niebá máiąc: rzeczy trudne y nierozumiáne vwierzyli/ y wiárą prostą dostawáli prawey y niebieskiey mądrośći: y zá tym przez Chrzest ś. do odpuszczenia grzechow y vspráwiedliwienia w odrodzeniu sie ná Syny Boże przychodźili. A głębszego poięcia ludźiom / á tym nawiecey ktorzy drugich náucząć mieli/ y ktore po sobie ná Káthedrách zostáwiáli / o iedynym Bogu y Bostwie iedynym / wiele pismá przywodźili. y vkázowáli one słowá: *Pan Bogiem iest, á nie máß innego, iedno ieden: y ná niebie y ná ziemi nie máß innego.* Y ono: *Słuchay Izdráelu, Pan Bog náß, Pan ieden iest.* y ono: *A kto Bogiem iest okrom Páná? kto Bogiem iest okrom Bogá náßego?* y ono: *Iam iest, iam iest Pánem, y okrom mnie nie máß Bogá.*

O iedynym Bogu náuká.
Deut: 4.
Deut: 6.
Psal: 17.
Isa: 45.

O trzech persónach w Bostwie trudna náuká.
Actor: 2.
Actor: 17.

A gdy o trzech w Bostwie persónách náucząć przyszło: gdźie mogli y poki było potrzebá / zániechywáli táiemnice oney/ dla trudneg iey rozumienia. y przetoż ná pierwszym swoim kazániu Piotr ś. do Zydow nic o Bostwie Chrystusowym iáwnie nie nárażą/ iedno tylo mowi: *Iz Páná IEZVSA Bog vczynił Pánem*

czynił Pánem y *Chrystusem Messyaßem, tego ktorego vkrzyżowáli.* y Apostoł w Athenách/ w Areopagu/ iednego Bogá ktory świát stworzył/ y to co ná nim iest/ opowiáda. á o *Christusie* to tylo mowi: *iż go Bog od śmierći wskrześił, y ſędzią vczynił świátá wßytkiego*: rádząc áby żywot odmieniáli/ y pokutę czynili. Bostwá iego nie obiáwia ná przodku/ áby wielośći Bogow nie zdał ſie wnośić. gdy náukę przećiw Bogom ich podawał/ á o iednym tylo wiedźieć y weń wierzyć kazał. Mogli Pogánie y narody wßytkie zbáwieni być w iednego Bogá wierząc/ á wedle práwá przyrodzonego cnotliwie żyiąc/ á o Troycy y trzech personách w bostwie niewiedząc. Jáko też y Zydowie mogli zbáwienie mieć/ choć znácznie y wyráźnie o *Christusie* niewiedźieli/ áby był Bogiem tym co y Oćiec. bo táiemnicá tá odkryta wßytkim nie byłá/ iáko trudna y ná on czás v grubych serc y prostych pożytku nie czyniąca: poki Duch ś. nie ſtąpił/ á do tákiego nowego winá nowych beczek/ to iest/ serc ludzkich nie zgotował.

Pogánie iáko mogli być zbáwieni.

Y Zydowie bez wiáry o Troycy ś.

Lecz gdy náuká w vczniách Chrześćiáńskich zá oświeceniem Duchá ś. rosłá: á nie tylo mlekiem/ ále y chlebem podrosłe karmić ſie iuż godźiło/ gdy Apostoł mowił: *Iż miedzy doskonátemi mądrość mowim*: to iest/ mądre y głębße im wiádomośći w zakonie Bożym oznáymuiem: iáwnie y wyráźiśćie Kośćioł ś. Apostolski/ o Troycy ś. mowił y náuczał.

Hebr: 9.

1. Cor: 2.

Doskonálßym głębßa náuká.

Naprzod vkázowáli/ iż o Bogu w Troycy iedynym náuká v Moyzeßá y Prorokow w piśmie ich pokryta iest: choć ćiemna/ á przedśię iest. Bo záraz przy stworzeniu świátá/ o Duchu Bożym iáwne słowo iest: iż ſie do stworzenia świátá przyczynił. y gdy vczynić miał P. Bog człowieká/ mowi iáko z Synem/ y Duchem ś. *Vczyńmy*, práwi/ *człowieká ná obraz nász.* Nie do Anyołow to rzekł: Bo człowiek nie ná Anyelską twarz vczyniony iest: ále do sobie rownych w bostwie y mocy person: *Vczyńmy. &c.* Ktemu/ gdy ná Sodomę puśćił P. Bog ogień/ mowi Moyzeß: *Puśćił Pan od Páná ogień iáko deßcz z niebá.* To iest/ Syn Bog od Oycá Bogá. y Abrám trzech widząc/ iedne-

W stárym piśmie zákryta náuká o Troycy ś.

Gen: 1.

Gen: 1.

Gen: 19.

Gen: 18. mu sie pokłonił. y w błogosłáwieństwie kápłáńskim nád lu-
Num: 6. dem / trzykroć sie Bog ábo Pan miánuie. Dawid w Psálmie
Psal: 32. mowi: *Słowem sie Bozkim zmocniły niebá, y Duchem vst iego w-
szytká siłá ich.* Gdźie trzech miánuie / Páná / Słowo / y Duchá.
y trzem personom stworzenie świátá przypisuie. A w drugim
Psálmie tákże iáko Aaron błogosłáwiac / trzykroć to słowo *Bog*
Psal: 66. miánuie: *Błogosław nas Bog, Bog náß, Błogosław nas Bog, y niech
Isa: 6. sie go wßytká ziemiá boi.* A Prorok Izáiaß widząc Bogá / słyßał
ono troyświęte śpiewánie Anyołow Bogu sie w Troycy kłániá-
iących / gdy mowił: *Swięty, święty, święty Bog zastępow, pełná
iest ziemiá chwały iego.* Toć tu o Troycy ś. ácz ciemne / ále
prawdźiwe wyznánie / y fundáment nieiáko głęboko wko-
pány y zágrzebiony v tego wiáry náßey budowánia. ktory sie
zás iásno bárzo w nowym zakonie / iáko niżey sie dołoży / od-
krył y obiáśnił.

Dla czego v stárych zákryta byłá o Troycy ś. náuká. Przyczyny dla czego w Kośćiele stárym odkryta tá o
Troycy ś. náuká nie byłá / te są: Jedná / iż sie bać było potrze-
bá / áby on lud prosty y do bałwochwalstwá bárzo skłonny / nie
rozumiał / iż trzey Bogowie są. y dla tego Moyżeß gęsto y iá-
śnie / o iednym Bogu / iáko iest wyżßey / náukę im podáie / á
táiemnice o Troycy ś. nie otwarza. Boby iey byli nie poieli: á
wzgorßyć sie grubośćią swoią z tego mogli. Druga iest: iż bez
tego do zbáwienia y łáski Bożey przyść mogli / czekáiąc Meß-
syaßá o ktorym wiedźieli / y ktorego im Moyżeß nátracał / zá-
milczywáiąc iáki być miał: iż tenże Bog ktory zakon stáry
dał. A ná koniec tá wielka táiemnicá / chowáłá sie nadosko-
nálßemu mistrzowi y naywyżßey madrośći CHRYSTVSOWI
Chrystus z Duchem ś. y łáską przyszedł. y zakonowi nowemu y lepßemu. Gdy ten mistrz przyßedł /
nie z literą sámą tylo y náuką do vchá / iáko Moyżeß /
ále z duchem y łáską do sercá: áby łácno było wierzyć rzeczy ro-
zumowi niepodobne: y nie trudno czynić rzeczy náßey nie-
vdolnośći ciężkie / ktore Bog kazał. Táki mistrz y náuczyciel
náß iest CHRYSTVS / iákiego nigdy nie było áni będźie. y dla te-
Matth: 23. go sámemu sobie to imie *Mistrz* przywłaszczył. Sam / práwi /
wáßym

wászym mistrzem iest CHRISTVS. Bo ten oczy serdeczne otwarza/ y rozum niebieski y wiárę sam wlewa. Przetoż trudne rzeczy podáwáć mogł/ bo sam do ich rozumienia y wiáry/ Duchem ś. sercá sposabiał. On sie sam Bogiem práwym w ciele nászym vkazał. on Duchá ś. tákże tegoż Bogá ná świát posłał. on Oycá swego iáko Bogá vczćił. on o iednym nierozdźielnym Bostwie náukę rozśiał/ y o Troycy ś. táiemnicę vkazał/ gdy miedzy innemi słowy powiedźiał naznácznieysze ono y nawiętsze/ ktoreśmy słyszeli: *Chrzćićie w imię Oycá, y Syná, y Duchá ś.* Czemuż trzech miánuie? czemu iedne moc we trzech do odrodzenia y grzechow odpuszczenia vkázuie? iż Bog ieden iest w náturze y bostwie/ á trzy są w tym bostwie persony/ Oćiec/Syn/y Duch ś. A iáko wysokie° y drogie° budowánia sam nawyższy mistrz dokonywa/ y ostátnie zwyćięstwo Joáb hetman krolowi swemu sámemu záchował: ták budowánia Kośćiołá wielkiego/ do ktorego Prorocy máteria gotowáli/ sam nawyższy mistrz dokonał/ y táka táiemna y trudna náuka/ Troyce ś. dom swoy oświećił.

Pan Chrystus táiemnicę o Troycy ś. odkrył.

2. Reg: 12.

Jáko o Troycy ś. v Prorokow náuká zákopána iest y zátrudniona/możem z dáru Bożego pokázáć/y z pismá ią nowego zakonu obiáśniáć. To iest/o bostwie Chrystusowym y o bostwie Duchá ś. ácz ćiemna ále prawdźiwa Prorokow świętych náukę vkázáć możem/ ktora sie iásnośćią wielką w nowym zakonie potwierdźiłá y wspárłá.

O Troycy ś. náuká v Prorokow ćiemna.

Naprzod o Chrystuśie mowiac/ przywodźim Jzáiaszá Proroká/ ktory go zowie Bogiem: *Máluczki sie nam národźił, y Syn dány nam iest, y zwány Bogiem bedźie.* nie słownym áni wedle iákiego podobieństwá Bogiem/ iáko Moyzeszá názwał P. Bog Pháráonowym Bogiem: ále istotnym y práwym. Bo Syn Boży iedney z Oycem nátury. A przeto gdy rzekł: *Máluczki sie národźił,* to wedle człowieczeństwá. ále gdy przydał zás: *y Syn dány nam iest:* bostwá iego dotknał/ ktore nie ma poczatku áni rodzáiu źiemskiego/ ále od wieku bedacy/ dány nam iest w ciáło/ ná odkupienie násze/ iáko ten ktory przed wieki záwżdy

Isa: 9.

O bostwie Chrystusowym z stárego Zakonu.

Exod: 7.

Isa: 35. wżdy był/ y nim śię z Pánny przeczystey vrodźił. V tegoż Izáiaszá o P. Chrystuśie náyduią śię te słowá: *Bog sam przyidźie y zbáwi nas: w ten czás śię otworzą oczy ślepych, y vszy śie głuchych odemkną: w ten czás chromy iáko ieleń skoczy, y rozwiąże śie ięzyk* Matth: 11. *niemych.* Tu Messyaszá/ ktory sam tákie cudá czynić miał y czynił/ práwym Bogiem zowie. Bo nie Oćiec w ćiele przyszedł do nas y cudá tákie czynił: ále sam Syn Boży/ práwy Bog/ iáko te słowá mowią: *Bog sam przyidźie z tákiemi cudámi, y zbáwi nas.* Nie o Prorokách mowi/ ktorzy cudá czynili/ iáko Moyzesz/ Heliasz/ Helizeusz: Bo iuż ći byli przed Izáiaszem minęli: ále o przyszłych cudách mowi. V tegoż Izáiaszá są one słowá: *Imię moie vstáwicznie cáły dzień bluznią. dla tego bedźie lud moy wiedźiał dniá onego, iż ia sam ktorym mowił: owo iestem.* Ten ktory mowił przez Proroki/ ten śię stał z námi obecnym/ y sam przez śię nas náuczał.

Bog przyszedł z cudámi.

Isa: 52.

Jerem: 14.

A Ieremiasz w záchwyceniu mowi do Messyaszá przyszłe°: *Oczekiwánie Izráelá, zbáwićielu iego, czásu vćisków: Czemuż być masz iáko mieszkáiący ná źiemi, y iáko podrożny stępuiąc do gospody ábo mieszkánia? Czemu być masz iáko tułácz, iáko mocny ktory zbáwić nie może? A tyś iednák w nas iest Pánie, y twoie imię wzywáne iest nád námi. Nie opuszczayże nas.* Chrystusá czekáłá Synágogá/ y dźiwuie śię Prorok/ czemu ná źiemi ták vbogim być miał/ iáko podrożny bez domu włásnego. A iż będąc mocnym/ z mocy śie swoiey ná krzyżu y w męce vrągáć dał/ iákoby śiebie wybáwić nie mogł/ ten ktory inne wybawiał. y o tym dołożył ono słowo: *Tyś w nas iest Pánie: tyś nászym Bogiem, á my ludem twoim. Bo imię twoie nád námi wzywáne iest.* to iest/ ty śie zowiesz Bogiem nászym/ nie opuszczayże nas. Otoż widźim iż Messyasz ktorego czekáli/ y ktory ná źiemi vbogo mieszkał/ y choć mocny y niezwyćiężony/ niemocnym śie ná krzyżu dla nas stał: iest Bogiem Izráelskim: to iest/ tym Bogiem ktorego bożnicá wzywáłá/ y wołáłá do niego: *Nie opuszczay nas.* Widźisz iáko tu choć ćiemno/ bostwo Chrystusowe zágrzebione iest.

O bostwie Chrystusowym v Ieremiaszá piękne słowá.

Baruch 3. Troche iáśniey iest v Barucha: *Ten,* práwi/ *Bog nász iest, y* *inszego*

inszego nádeń nie máß: Ten nálazł wszytkę drogę zakonu, y podał ią Iákobowi sludze swemu, y Izráelowi miłemu swemu: á potym ná ziemi widziány był, y obcował ábo przemieszkał z ludźmi. Ktoż dał zakon Izráelczykom / izali nie práwy Bog? Otoż ten Bog ná ziemi był widziány / y z ludźmi przemieszkał y obcował. Nie Oćiec / ále Syn Boży CHRISTVS tenże Bog / ktory zakonem swoim ná gorze Synái lud swoy náprawował. Zakon stáry dał CHRISTVS.

A Micheasz Prorok opowiáda: iż sie w Bethleem iáko człowiek vrodźić miał CHRISTVS. y dołożył one słowá o Boskiey náturze iego: *Wyśćie*, práwi / *iego od początku, od dni wiekuistych.* iákoby rzekł: początku y lat nie ma / záwżdy iest y był. Co iest własność sámego práwego Bogá / záwżdy być á początku nie mieć. Mich: 5. Dni wiekuiste Messyaszá.

Zácháryasz tákże zostáwił o Chrystusie tákie słowá choć ćiemne / ále od ś. Jana Ewángelisty iásnie wyłożone: *Wyleie ná dom Dawidow y ná obywátele Ierozolimskie, duchá łáski y nabożeństwá. y pátrzyć ná mie będą ktorego vkłoli.* Ktoż może dáć łáske Duchá ś. iedno sam práwy Bog? Otoż ten práwy Bog vkłoty iest ná krzyżu. Nie Oćiec / ále Syn Boży / Bog ktorego chwalá kwitnełá w Jeruzálem y w domu Dawidowym. Zach: 12. Ioan: 19. Bog vkłoty ná krzyżu.

Jest y wiecey innych słow choć zátrudnionych w stárym zakonie / o bostwie Chrystusowym / ktore sie opuszczáią. Do nowego pátrzmy iáko nie ćiemno áni pod obłokiem iásnie sie świecą / y niektore z stárego zakonu wyłożone są. Okrom inych znáczne są bárzo słowá Apostolskie / ktoremi Chrystusowi to dáie / co Bog práwy z ludem swoim czynił. *Nie kuśćie*, práwi / *CHRISTVSA, iáko go drudzy skuśili, y od wężow poginęli.* Ktoż wężámi Żydy ná puszczy karał? Izali nie Bog Izráelski? Otoż tym Bogiem iest CHRISTVS wedle wyznánia Apostolskiego. Y Tádeusz tákże mowi: *Iezus lud z Ægyptu wybáwił, y potym tych ktorzy nie wierzyli, gubił.* Ktoż z Egyptu lud wybáwił? kto ie ná puszczy gubił? izali nie Bog práwy? otoż tym Bogiem iest IEZVS Syn Boży. Nowy Zakon iásnie o Troycy ś. y Bostwie Páná náßego. Num: 21. 1. Cor: 10. Iudas Thad.

Widźiał Izáiasz P. Bogá zastępow / y słyszał Anyoły śpiewáiące / *Swięty, Swięty, Swięty, pełna iest ziemiá chwały iego.* Isa: 6.

Gdy mu P. Bog mowił: *Záślep serca ludu tego, y vßy ich zátkay, y oczy ich zámkni:* opowiádáiąc zátwárdźiáłość ich do Ewángeliey/ y przyßłego CHRISTVSA. ktore słowá przywodząc Jan ś. ná Zydy vporne/ ktorzy CHRISTVSA nie przyimowáli/ rzekł: *To,* práwi/ *powiedział Izáiaß, kiedy widział chwałę iego, y o nim mowę czynił.* O kim? O CHRISTVSIE. o ktorym twierdźi iáśnie/ iż od Jzáiaßá widźiány był CHRISTVS, tenże Bog ktory z nim rozmawiał/ Bog zastępow/ Bog Jzráelski.

Ioan: 12.

V tegoż Jzáiaßá náyduią się one słowá: *Iam Bog y nie máß inego, sam ná się przysiągłem: iż mi się káżde koláno pokłoni.* Co Apostoł vważáiąc nápisał: *Wßyscy stániem przed trybunałem CHRISTVSOWYM. Bo pisáno: Zyię ia: mowi Pan, mnie się pokłoni káżde koláno.* Co Jzáiaß o Bogu iedným práwym powiedźiał: to Apostoł Chrystusowi przypisał. Znáiąc go zá tegoż Bogá/ ktoremu się muśi káżde koláno pokłonić.

Isa: 45.
Rom: 14.

Nic iáśnieyßego nie iest nád one słowá początku Ewángeliey ś. Janá: *Ná początku było Słowo, y Słowo było Bogiem. A to Słowo Bog, sstáło się ćiáłem.* to iest człowiekiem.

Ioan: 1.

A nádewßytko byśmy nie mieli inßych słow Ewángeliey/ iedno te w dźiśieyßey v ś. Máttheußá: *Chrzćićie w imię Oycá, y Syná, y Duchá ś.* rußyćbyśmy się z tego fundámentu sámego nie dáli: gdźie się táż moc odrodzenia duße/ y odpußczenia grzechow/ y vspráwiedliwienia ná Chrzćie/ dáie Synowi ktora y Oycu y Duchowi ś. toż bostwo iedno ktore ma Oćiec/ ma y Syn/ y Duch ś.

Matth: 28.

Pokażmy y o bostwie Duchá ś. stáre ćiemnieyße/ y nowe bárzo iáśne pismá. Naprzod słyßym od Dawidá krolá y Proroká/ te słowá: *Duch Páński przemowił przez mię, mowá iego przez iezyk moy. Rzekł do mnie Bog Izráelski, rzekł mocny Izráel pánuiący nád ludźmi.* Widźim dobrze/ iż tegoż ktorego názwał Duchem Páńskim/ zowie Bogiem Jzráelskim/ y nie możem ináczey twierdźić/ iedno iż Duch święty iest prawdźiwym Bogiem.

O Bostwie Duchá ś.
2. Reg: 23.

V Jzáiaßá

V Izáiaszá słowá ktore Izáiasz przyczyta Bogu zastępow/ Isa: 6.
o tychże mowi Apostoł: iż są słowá Duchá ś. gdy mowi do Actor: 28.
swoich Zydow: *Dobrze o nászych oycách powiedział Duch ś. przez Izáiaszá Proroká: Idź do ludu tego á powiedz im: Vchem vsłyszyćie, á nie zrozumiećie. widząc vyzrzyćie á nie obaczyćie. Zmiesząło serce ludu tego. &c.* Te słowá/ mowi Apostoł/ rzekł Duch ś. A Izáiasz mowi/ iż rzekł Bog zastępow/ Bog práwy. Ktoż tedy przeć może/ áby Duch ś. nie był práwym Bogiem zastępow?

Ktemu v wszytkich Prorokow ono sie słowo náyduie: *To á to Pan Bog mowi.* A Piotr ś. pisze: *Iż Prorocy, ludźie oni świe-* 2. Pet: 5.
ći, nátchnieni Duchem ś. mowili. Toć Duch ś. Bogiem iest/ ktory w Prorokách mowił/ y onym dźiwne y przyszłe rzeczy opowiádał.

Nákoniec pismo Duchowi ś. włásności Boże przyczytáiąc/ zá prawdźiwego Bogá mieć go nam każe. Włásna Bogu iest/ wszędźie być y wszytko nápełniáć: To sie o Duchu ś. Psal: 135.
mowi: *Gdźie poydę od Duchá twego?* y indźiey: *Duch Páński* Sap: 1.
nápełnił okrąg źiemie.

W Nowym záś Zakonie bárzo odkryćie/ Bogiem sie zo- Nowy Zakon bostwie Duchá ś.
wie Duch ś. Piotr ś. ták mowi do Ananiaszá: *Czemu szátan skuśił serce twoie, iżeś skłámał Duchowi ś. Nie skłámałeś ludźiom, ále Bogu.* Otoż zgołá Duchá ś. Bogiem zowie. Tákże y Pá- Actor: 5.
weł ś. náucza: *Podźielone są,* práwi/ *dáry Boże, ále ieden Duch:* 1. Cor: 12.
podźielone są vsługowánia, ále ieden Pan: podźielone są dźielnośći, ále ieden Bog. gdźie tego ktorego Duchem ś. názwał/ Pánem y Bogiem zowie. Tenże pisze: *Członki wásze,* práwi/ *są Kośćio-* 1. Cor: 6.
łem Duchá ś. y niżey: *Nośćiey vwielbiayćie Bogá w ćiele wászym.* Sámemu Pánu Bogu Kośćioł buduią. ieśli Duch ś. ma Kośćioł/ Bogiem práwym iest. y gdy Duch ś. w nas mieszka/ Bog w nas mieszka: bo Duch ś. Bogiem iest. A gdy sie w imię Duchá ś. chrzćimy y mocą iego/ mowiąc: *W imię Oycá y Syná* Matth: 28.
y Duchá ś. bostwo tegoż Duchá ś. y rowną moc z Oycem y Synem bárzo znácznie wyznawamy.

Gdyż sie pokázuie z tey prawdy pismá ś. iż Syn Boży

ieſt prawy Bog / y Duch ś. ieſt prawy Bog: bo o Oycu przey żadney z przećiwniki nie máß / iż prawdziwym tákże Bogiem ieſt: iákoż tedy nie ſą trzey Bogowie? Nie ſą. Bo liczbá tá nie idźie ná boſtwo ktore iedno ieſt: ále ná perſony w boſtwie / ktore ſą trzy rozdźielne / rodzeniem y pochodzeniem: ále boſtwem nigdy nierozdźielne. inßy ktory rodźi / inßy rodzony / inßy od obu pochodzący: ále boſtwo iedno ták w Oycu iáko w Synie iáko y w Duchu ś. O iednym Abráhámie człowieku żlebyſmy mowili: ten ſam ieſt człowiek. Bo ieſt wiele inßych ludźi: Náden nie máß inßego człowieká: y to fałß. On ſam ieſt człowiekiem: y to prawdy nie ma. Bo człowieczeńſtwo y ludzka náturá rośćiąga ſie ná wiele ludźi / y ná Izáaká y ná Iákobá y ná Piotrá / ⁊c. Lecz o Pánu Bogu dobrze bárzo mowim y w wielkiey prawdźie: On ſam ieſt Bogiem / nie máß náden inßego Bogá. Iáko o słońcu mowim: iedno ſámo tákie / iedná táka náturá nierozdźielna / y nie máß inßego słońcá nád to iedno. Ták też práwowiernie wyznawamy: iż boſtwo iedno y Bog ieden / y náturá Boſka iedná (iáko *indiuiduum* nie iáko *ſpecies*.) A dla tegoż trzey Bogowie nigdy być nie mogą / iáko trzech słońcow nie máß. Bo toż boſtwo nierozdźielne / y táż náturá Boſka w Synie ktora y w Oycu y w Duchu ś. Wßytek Oćiec w Synie / wßytek Syn w Oycu / wßytek Duch ś. w obudwu: rozność tylko perſon z pochodzenia y reláciy idźie: iż nie Oćiec od Syná / áni od Duchá ś. ále Syn od Oycá rodzeniem przedwiecznym pochodźi. á Duch ś. od obu tchnieniem y pochodzeniem tákże rożny ieſt: ále nie boſtwem áni náturą boſką / ktora iedná ieſt. *Chrzćićie*, práwi / *w imię*. nie w imioná: Bo ieden Bog y iedná moc iego / ná odrodzenie y przeczyßczenie duß ludzkich: Oycá / Syná / y Duchá ś. to perſony ktore liczym. boſtwo w nich liczby nie ma. y dla tego ſam ieden Bog ieſt / á náden żaden inny.

Perſony w Boſtwie rozdźielne, ale Boſtwo nierozdźielne.

Iáko słońce ſámo iedno.

Gdyby było Bogow wiele: ábo by wßyſcy byli bez początku / ábo ieden od drugiego ſie poczynał. Wielom ábo wßytkim być bez początku / y mieć pierwße y rożne początki / nie

podobno.

podobno. Boby ſie nie zgadzáli/iedenby to chciał/drugi owo. y tákby ſie świát mießał/y zginałby dla złego rzadu. A ieśli ie-den od drugiego pochodźi/to ma być ábo ſtworzeniem ábo rodzeniem. Jeſli Bog Bogá ſtwarza y czyni: tedy ſtworzony onBogiem nie będźie/ále ſtworzenim. A ieśli rodzeniem Bo-giem ſie ośtáie: tedy mu dáie ábo wßytkę cáłą náturę ſwoię/ ábo iey część vdźiela. Jeſli nie cáłą dáie/ toby był rozdźielne-go boſtwá/ co Bogu práwemu nie ſłuży/ ktory nie ieſt z częśći iákich ſkłádány/ále ſam w ſobie ieden y dźielić ſie nie może. A ie ſli ná onego ktorego rodźi wßytkę cáłą náturę ſwoię boſką wle wa: toć iednym z nim Bogiem ieſt/ y w obu iedno boſtwo/ y ták Bog ieden.

Prawdá iż trudne rozumienie/ y wielka táiemnicá/ iż w iednym poiedynkowym y nierozdźielnym boſtwie / ſą trzy per-ſony rożne y rozdźielne. Przedźiwne złączenie/ przedźiwne przedźielenie. Sábelliuß/ iáko y Zydowie /mießał perſony bo-ſkie w iednę/ á Ariuß iáko Pogánie/ dwu Bogu y dwie ich ná-turze czynił. Práwowierna náuká śrzodek ma/trzy perſony wy-znawa nie mießáne przeciw Zydom. A iedno boſtwo y náturę boſką nierozdźielną y Bogá iednego / przeciw Pogánom. To wiárá Cátholicka choć dźiwna ále prawdźiwa / choć nie ro-zumiána / ále pochwalona y zmocniona náuka tego / ktory z niebá przyßedł: y oczywiſtym świádkiem tey prawdy ieſt Bog y miſtrz náß CHRISTVS JESVS. iáko Chrzćiciel o nim y iáko ſam do Nykodemá mowi: *Co wiemy to mowimy, y coſmy widzieli, to świádczymy.* Ludźieby nas y wßyſcy Prorocy y Apoſtołowie ná wiárę táką nie námowili: ále nawyżßemu miſtrzowi y Bogu náßemu vſtąpić rozum náß y podáć ſie pod ſłowo iego muśi. Kto pokorniey z milczeniem y wiárą kłánia ſie Troycy ś. Bogu iednemu/ ten to rozumie. Wiárá od Bo-gá dána/ ma wielki rozum: á náß rozum bez wiáry od Bogá ziáwioney/ ma wielkie błędy. Bog nas y piſmo ś. y Ewán-gelia nie záwodźi. Ná to ſie ſpuśćmy/ y ná Kośćiołá wßyt-kiego po wßytkie wieki y wßędźie mocnym wyznániu/y náuce nieomylney przeſtáymy.

Wielka táiemnica Troyce ś.

Sábelliuß y Ariuß.

Nierozumiána ále prawdziwa náuká o Troycy ś.

Ioan: 3.

Ioan: 3.

WTORA CZESC.

O pełnieniu Mándatow Chryſtuſowych, y zoſtawániu iego z námi áż do końcá świátá.

Przy wierzey chrzcie potrzebá pełnić Przykazánie Boże.

Co ſie napilniey ſtáraymy / ábyſmy do wiáry y Sákrámentow / pełnienie mándatow Chryſtuſowych przydáli. Nie iuż zbáwienie mamy / gdy wiárę o táiemnicách Bożych mamy / gdy Sákrámentá mamy / gdy wiemy co wierzyć / czego ſie ſpodziewáć / ieſzcze ná tym máło: áż gdy poſłuſzeńſtwem y pełnienim cnot zakonu y przykłádow Chryſtuſowych powołánie náſze do wiáry vpewniemy / iáko
2. Pet: 1. Piotr ś. mowi. Pátrzmy ná piſmá ś. Páwłá / zwłaſzczá do
Rom: 12. 13. Rzymian: Mowiąc długo o wierze y táiemnicách Bożych / tym ie zámyka: *O wyſokośći bogáctw mądrośći y wiádomośći Bożey, o iáko niepoięte ſądy iego y nieogárnione drogi iego!* á zaraz ſie do náuki o mándaćiech Chryſtuſowych do cnot ś. Chrześciáńſkich puſzcza. Ná táiemnice Boſkiey mądrośći prożno ſie z rozumem vdáwáć / bo ſą nieogárnione: doſyć że ich wiárą / ile dáie komu P. Bog / śiegamy: ále do cnot pobożnośći Chrześćiáńſkiey wſzytko ſerce obrácaymy / y śiły wſzytkie ná ich wykonánie roſpuſzczaymy. Záraz Apoſtoł przekłáda te Boſkie mándaty y roſkazánia o miłośći ku bliźniem / o wzgárdźie świátá / o vmartwieniu żądzey ćiał náſzych / o pokorze w rozumie / ábyſmy niechćieli wiele vmieć / iedno pod miárę iáko podźielił P. Bog dáry ſwe káżdemu. y inych wiele do obyczáiow Chrześćiáńſkich náuk dáie / po wſzyſtkim piſániu y liſtách ſwoich. Toż czyni Piotr ś. y Jákub y Jan w liśćiech ſwoich: máło o Boſkich táiemnicách wiáry náſzey mowią / w ſkarb ie Kośćielny y do ręku ſtárſzych y wiádomośći kłádą. wykłády táiemnic trudnych / wedle czáſu podáią: ále ná vpominánie do cnot świętych y mándatow Chryſtuſowych / słowá ſwe nawięcey obrácáią. Błogo nam gdy ná kazániach náſzych tę godźinę ták przebiegamy: áby w ſercu ſłucháczow náſzych / chęći ſie do żyćia pobożnego zápaláły / á do pełnienia obyczáiow od CHRI-

STVSA roſkazánych / y iego przykłádem zálecónych / wzbudzáli.

Niech nam nie trudno ſie zda/ was choć do świátá ſkłonne/ y ćiężkie do dobrego/ y ſkáżona náture máiace/ vpominác/ náuczáć/ słowy pokornymi prośić/ á drugdy y oſtrymi ſtráſzyć/ nie roſpaczáiac o popráwie wáſzey. Bo mamy z ſoba tegoż Páná/ ktory nas ná te robote poſłał y ná to żniwo obrał. Niepochybne słowo y prawdá obietnic iego / ktora nam ſpuſzcza mowiac: *Otom ia z wámi ieſt áż do ſkończenia świátá.* Z námi ieſt/ z námi mowi/ z námi robi / on nam dodáie náuki / y ſercá nabożne do prágnienia ludzkiego zbáwienia zápala. On gdyby potrzebá y cudáby przez rece náſze czynił. On ſpuſzcza nam Duchá ś. ná kazánie y rozgłaſzánie woley ſwoiey/ y ná vpominánie do dobrego. Reká iego z námi/ iáko ieſt w Dźieiách Apoſtolſkich. My vſzy nápełniamy / á reká iego zá ſerce ima / y mocá ſwoia ono ná lepſze odmienia. Swiát wſzytek do tákiey wiáry iáka rozśiewamy / do ták trudnych rzeczy y rozum przechodzacych/ iáko było Apoſtołom y ich potomkom námowić/ byś ty Pánie z nimi nie był? Jáko obroćić ćieleſne one ludźie do duchowieńſtwá mogli? Jáko te roſkoſzy y bogáctwá widome/ y żywot ten y zdrowie opuſzczáć/ y zá niewidome ſie dobrá imáć / iákoby pewne zá niepewne (ácz dáleko pewnieyſze) dáwáć ćiężkoby ludźiom nie było: byś ty Pánie z nimi nie był/ y ſam im wiáry oney o rzeczách ták trudnych y przykrych/ y przyrodzeniu ludzkiemu przećiwnych/ niedárował/ y Duchem ſwoim onych nie nápełniał?

Mamy z ſoba Páná do náuki Ewángeliey.

Actor: 11.

Z Apoſtoły iáko był Chryſtus.

Jeſt z námi Pan IEZVS, y bedźie áż do końcá świátá/ ná ołtarzu y w Sákrámenćie w oſobách chlebá y winá: ácz pod przykryćim y niewidomie: ále prawdźiwie / bez figur y rzeczą ſámą. Izali ſie ćiáło od boſtwá iego dźielić może? od duſze ſie raz ná trzy dni oddźieliło: ále od boſtwá nigdy. Izali nie ieden Syn Boży ieſt/ iedna perſoná ze dwu nátur/ boſkiey y ludzkiey? Z tey iego obecnośći wielce ſie chlubim y niezliczone poćiechy odnośim. bo on z námi ieſt/ lepiey niżli przy ſtárych do ktorych mowił: *Bede miał miedzy wámi przybytek, y nie odrzuce was: chodźić*

Kośćioł nie vſtáie bo z nim Pan IEZVS.

Leuit: 26.

dzić miedzy wámi bede. Bo w onym namiecie ábo kościele/ moca tylo y Bostwem/ktorym n ßedzie iest/przebywał: á z námi/ y ciáłem obecnym/ od Bostwá y mocy iego nieoddzielnym/ zostáie: nie tylo ná pokarm y posilenie duß náßych/ ále ná wßystkie potrzeby náße/y iáko dobry ociec nietylo syny karmi/ ále y odziewa y broni ich/ y wßytkie niedostátki ich opátruiac/ y dziedzictwem bogátym nádáie.

Nákoniec z námi iest y z tey miáry: iż Kościoł swoy / mátke náße y dom zbáwienia náßego/zátrzymawa y mocna reka swoia wspiera / áby nigdy nie vpadł y nie vstał áż do końcá świátá. Od onego czásu iáko to rzekł: *Idzcie, náuczaycie, chrzćicie, w imie Troyce ś. Oycá, Syná, y Duchá świetego:* nigdy nam náuczyciele nie vstáli/nigdy Sákrámentá nie ginely/ nigdy żadnym naiázdem niewiernych krwie Chrześciáńskiey rozlewcow/ y Arianow / y innych heretykow morderstwámi / y odßczepieńcow prześládowániem / Chrześciáństwo Cátholi-
Matt; 16. ckie zwoiowáne być nie mogło. Trwa stolicá Piotrá ś. opoká ktorey brany piekielne nie przemoga. Trwáia ná niey potomkowie ie°/z taż náuka/z taż wiára/z temiż Sákrámenty/z temiż Biskupy y Káplany/ y Doktormi / y wßystka Diákonia/ iáko sie od Apostołow poczeło / y dla tego z námi iest Pan Jezvs.
2. Paral; 13. A iáko sie on Abiá krol/bitwe staczáiac z heretyki odßczepieńcy / chlubił mowiac: *Z námi iest Pan Bog: bo z námi sa Káplani iego ktoreście wy wyrzućili: y Lewitowie zostáia v nas w porzadku swoim. przetoż sie was nie boim: zwyciezeni być nie możemy, bo Bogá z soba mamy.* ták y my tym sie cießym.

Heretycy tym sie chlubić y podpieráć nie moga. Biskupow/Káplanow/Lewitow/porzadnych nie máia. wypedzili ie y odárli/ zá tym y Bogá z soba nie máia/ y dla tego nie trwáia/ y iáko chálupki przy winnicy y ogrodách wiátrem sie roznoßa. A gdzieżby Pan Jezvs v nich miał mieszkáć? z Kościołow go wygnáli/ktore połupili y obrzydzili/y z imion Kościelnych wygnáli. z Sákrámentu go też wyrzucili. á w sercu go ich/ gdzie wiáry/ pokuty/pokory y miłości/y zgody/y iedności Kościelney

ścielney nie mász/ nie pytay. A gdźiezby miał być v nich? izali w niezgodźie y swarách ich około wiáry? Tám go nie mász. Bo Bog iest pokoiu y zgody. Izali w ich kłamstwách / y potwarzách ná Kośćioł Boży / y ná Papieże y ná duchowny stan/ ktoremi proste y niewiádome vwodzą / CHRISTVS mieszka? Tám go nie mász. Bo Bog iest prawdy á nie kłáma. Izali mieszka z nimi w pokątnych y poiedynkowych iáskiniách ich? y tám go nie mász. Bo Kośćioł iego miásto iest ná gorze / y pochodnia ná świeczniku ktora świátu wszystkiemu świeći. Izali CHRISTVS iest w niestátkách y odmiánách wiar ták wiele/ ktoremi co dźień zamiány czynią / y vczac śie ich náuczyć śie nie mogą? Y tám CHRISTVSA nie mász. Bo ieden Bog/ iedná wiárá/ iedná stára y vtárta náuká / y nieodmienna prawdá Apostołow iego / wszytkiemu świátu opowiedźiána / y Kośćielnym vrzędnikom podána. Dźiękuiem tedy P. JEZVSOWI, iż z námi iest/ z námi mieszka/ Kośćiołá swego broni/ y iego fundámenty ták dawno zátrzymawa / y zátrzyma áż do końcá świátá. A żáluiem tych ktorzy go od śiebie odpędźiwszy/ nędznie giną. 1. Cor: 14. Matth: 5. Lucæ 8.

Iest y z wámi Pan JEZVS, słuchácze nászy nabożni/ ktory niewidomą mocą Boską swoią oświeca rozumy / y kruszy sercá y wolą wászę do pokuty / iż czyni w nich odmiánę/ skłonnośći przyrodzone przemagáiącą.

Nie dármo v oltarzá one słowá z pismá ś. mowim: Dominus vobiſcum. y to słowo obrácáiąc śie do was często powtarzamy: *Pan z wámi.* O byśćie moc słowá tego zrozumieli y dobrze vwążyli / zástodniáłoby wam w sercu / y mowilibyśćie z rádośćią: Niczegoż śie nie przelęknę: boś ty Pánie zemną iest. Ná ni czym mi nie zeydźie / boś ty Pánie zemną. wszystko mam / gdy ćiebie z sobą mam. Y bylibyśćie wdźięcznieyszy tey obietnice prawdy Bogá swego: Otom z wámi iest: nie ná raz / nie ná dźień ieden áni ná rok/ ále záwżdy / y ná wieki do końcá świátá. nie ná iedne potrzebę wászę/ ále ná wszytkie duchowne wieczne / y źiemskie doczesne. Rut 2. Dominus vobiſcum, iáką moc máią te *słowá.* Psal: 22.

częśne. Z wámi Pan/ miłośierny/ mocny/ szczodrobliwy/ w káždey nędzy y kłopocie vćieszyć was y wyrwáć z ćięszkośći może. Z wámi iest niewidomie ná ołtarzu/ iáko sie rzekło: gdźie przez kápłany co dźień ná káždey Mszey y ofierze przeczystey/ czyni wam ćiáło y krew swoię: ábyśmy tákimi dáry Páná Bogá vbłagáli/ ktorego często przestępstwy nászymi gniewamy/ ábyśmy sie z gniewu iego y z długow tákimi pieniądzmi drogiey krwie iego okupowáli. ábyśmy wszystko czego nam potrzebá/ przynieśieniem y oddawániem tych dárow/ vprászáli. Jest z wámi ná káždą pokusę/ gdy z grzechy y z czártem y z ćiáłem y świátem woynę staczaćie/ y dáie zwyćięstwo
Psal: 26. y tryumphy/ iż mowim: *Nawiętszego sie woyská nieprzyia-*
Psal: 143. *ćioł moich nie przelęknę: boś ty Pánie zemną iest. Ty náuczasz ręce moie do walki, y pálce moie do boiu*, z tákimi nie ćielesnymi nieprzyiaćioły. Jest z wámi ná podporę śił wászych do roboty cnot świętych/ ktore wam roskazał: iż mowim z Apostołem: *Robiłem: ále nie ia: łáská Boża zemną.* Jest z wámi w nędzy y
Psal: 90. kłopotách/ iáko sam mowi: *Z tobą iestem w vtrapieniu.* gdy wam ćierpliwość y dźiękowánie zá oycowskie karánie dáie. y to wam lepiey niżli poćiechy świeckie/ w ktorych go rychley trácim. Jest z wámi y przy końcu nászym/ y dáie wesołą śmierć/ y przenośi nas w dom Oycá swego: gdźie v stołu iego záśiedźiem w pokoiu y dostátku nieprzeżytym/ y żádną iuż nędzą nieprzerywánym.

Czego sie tedy bać mamy? izali przy bogátym y dobrym y hoynym oycu/ synaczkowi ná czym schodźi? Możeli przy mátce bogátey y dobrey dźiećię nędze iáką ćierpieć? Przy mocnym y wielkim woysku páná swego żołnierz/ śmiele sobie poczyna/ á nikogoż sie nie boi. Lecz y my z nim bądźmy záwżdy: nigdy
Psal: 15. myślą y sercem od niego nie odchodząc/ á mowiąc: *Pátrzę ná Páná záwżdy ktory przedemną iest.* Stoię przed nim iáko pilny dworzánin iego/ gotowy ná czynienie woley iego. W nim roskosz wszytká y myśl moiá/ oczu z niego nigdy nie spuszczę/ y od służby iego nie odstąpię. Lenić sie do roboty y posługi iego/

ktore mi

ktore mi roskazał/ w pobożnośći y dobrych vczynkách / y cnotách Chrześćiáńskich/ nie bede. Jesli reke chora mam / zleczy mi ia Pan moy do roboty swoiey: ieslim nie duzey śiły/ pokrzepi mie ten co zemna iest / iż mowić bede: *Moge wszytko w tym ktory mie pośila,* y robote dobrze zápłáći. Ktoremu z Oycem / y z Duchem ś. Bogu w Troycy iednemu cześć y chwálá ná wieki. Amen. Phil: 2.